

Chcesz żyć dłużej? Wsiądź na rower. Taka aktywność daje wiele korzyści zdrowotnych **str. 9**



FOT. 123RF

Interaktywna mapa kleszczy w Polsce 2026. Gdzie jest teraz największe zagrożenie? Jak się chronić? – str. 10

STRONA
ZDROWIA

Nr 127 (24 904)

DZIENNIK POLSKI

Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Środa-czwartek, 3-4.06.2026

www.dziennikpolski24.pl

Trzęsienie ziemi w KO. Donald Tusk rozwiązał małopolskie struktury i wyznaczył komisarza **str. 4**



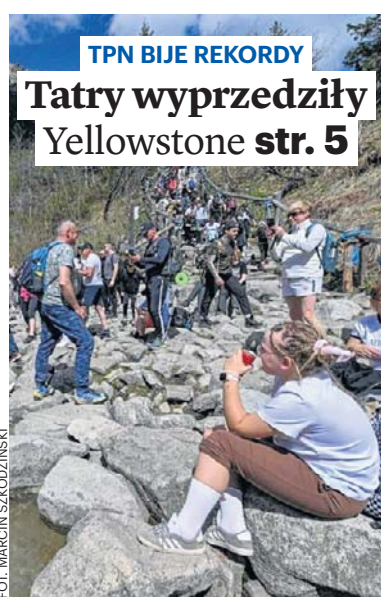
FOT. AP

W Toskanii powstało muzeum Igora Mitoraja, autora rzeźby z krakowskiego Rynku **str. 6**

Zmiany w Akademii Piłkarskiej Cracovii. Nowym dyrektorem został Tomasz Wilman **str. 16**



FOT. CRACOVIA.PL



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

TPN BIJE REKORDY

Tatry wyprzedziły Yellowstone **str. 5**

INWESTYCJE

Przełom w podróżach z Olkusza do Krakowa

Pasażerowie kolei z Olkusza i okolic od lat czekają na szybkie, bezpośrednie połączenie kolejowe ze stolicą Małopolski. Ministerstwo Infrastruktury ujawniło konkretne daty oraz budżet dla tej inwestycji. Jak zmienia się podróż na trasie Olkusz - Kraków i kiedy pierwsi pasażerowie wsiadą do pociągów? *Czytaj str. 5*

KRAKÓW CZEKA NA TRAMWAJ DO MISTRZEJOWIC. PROBLEM Z KOORDYNACJĄ INWESTYCJI

Prąd popłynie, tramwaj pojedzie, ale z opóźnieniem

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Budowa linii tramwajowej do Mistrzejowic ma się zakończyć nie pod koniec czerwca, a 31 sierpnia. Wielkie problemy spowodował brak zapewnienia na wszystkich odcinkach dostępu do prądu.

Plan był taki, by jazdy próbne odbyły się w maju, a na koniec czerwca została uruchomiona nowa linia tramwajowa do Mistrzejowic. Okazało się jednak, że nie wszędzie zapewniono odpowiednie zasilanie w energię.

Mieszkańcy osiedla Ugorek byli zaskoczeni, że tuż przed planowanym otwarciem nowej trasy są proszeni o wyrażenie zgody na umieszczenie na swoich nieruchomościach instalacji zapewniających przesył prądu.

Od spółki Tauron Dystrybucja otrzymaliśmy wyjaśnienie, że proces uzyskiwania zgód z konieczności był etapowy. Podkreślono również, iż pra-



FOT. ANNA KACZMARZ

Trwa budowa linii tramwajowej z ul. Meissnera do Mistrzejowic

cownicy Tauron Dystrybucji dołożyli wszelkich starań, by zapewnić zasilanie obiektów w terminach uzgodnionych z Zarządem Dróg Miasta Krakowa i wykonawcą inwestycji.

Niedawno firma Gülermak (wykonawca inwestycji) poinformowała

miasto, że planowany termin zakończenia prac budowlanych, testów oraz odbiorów infrastruktury linii KST IV do Mistrzejowic to 31 sierpnia br. Jednocześnie wykonawca podtrzymał deklarację, iż do 30 czerwca zakończone zostaną prace prowadzone

na powierzchni i mające wpływ na ruch pieszcy oraz drogowy.

W magistracie wyjaśniono, że wykonawca uzasadnia zmianę deklarowanego terminu m.in. brakiem realizacji w uzgodnionym terminie podłączenia zasilania elektroenergetycznego przez firmę Tauron oraz koniecznością uzyskania zamiennej decyzji ZRID dla fragmentu układu drogowego. Na zmianę harmonogramu prac miały wpływ również – wedle wykonawcy – niskie temperatury występujące na przełomie 2025/2026 roku.

Według aktualnych informacji posiadanych przez Zarząd Dróg Miasta Krakowa podanie zasilania przez Tauron ma nastąpić w najbliższych tygodniach. Wtedy w tunelu będącym częścią trasy do Mistrzejowic mają się rozpocząć testy systemów, m.in. bezpieczeństwa. Po ich zakończeniu zaplanowano ostatnie prace montażowe, tak aby linia KST IV była ostatecznie gotowa do użytkowania.

Czytaj str. 3

Polska i świat

Europoseł Patryk Jaki straci immunitet? Do PE wpłynął wniosek w tej sprawie **str. 7**

Wieczysta na stadionie Wisły? Władze Krakowa są na tak

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Wieczysta Kraków wywalczyła awans do piłkarskiej ekstraklasy. Władze Krakowa deklarują, że będzie mogła wynajmować miejski stadion przy ul. Reymonta również na mecze ekstraklasy.

W ostatnim sezonie klub z ul. Chałupnika pierwszoligowe mecze rozgrywał na stadionie w Sosnowcu. W Krakowie, na miejskim obiekcie przy ul. Rey-

monta Wieczysta zagrała baraż decydujący o awansie. Co dalej? – Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie wydał obietnicę, w której deklaruje możliwość zawarcia umowy dzierżawy na korzystanie z Synerise Areny – Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana przez KS Wieczysta Kraków w sezonie 2026/2027 – informuje Sławomir Farbaniec z ZIS w Krakowie.

Przypomnijmy, stadion Wieczystej przy ul. Chałupnika nie spełnia wymogów licencyjnych dla ekstraklasy. Potrzebne byłyby tam m.in. większe try-

buny, podgrzewana murawa i oświetlenie. To inwestycja za dziesiątki milionów złotych, z której na razie władze Krakowa zrezygnowały z uwagi na trudną sytuację budżetową.

Stadion Wieczystej nie spełniał też wymogów I ligi. Dlatego drużyna z ul. Chałupnika niemal przez cały pierwszoligowy sezon grała na stadionie w Sosnowcu. Brano pod uwagę występy Wieczystej na Stadionie Miejskim im. H. Reymana przy ul. Reymonta (swoje mecze rozgrywa na nim Wisła Kraków). Z tego obiektu w minionym sezonie ko-

rzystał jednak ukraiński Szachtar Donieck, który rozgrywał na nim mecze w europejskich pucharach.

O promesie w sprawie udostępnienia stadionu przy ul. Reymonta beniaminkowi ekstraklasy miasto poinformowało w poniedziałek. To na razie deklaracja, a nie podpisanie umowy z Wieczystą. Trudno jednak wyobrazić sobie, by do ostatecznych uzgodnień nie doszło i Wieczysta musiała znów grać poza Krakowem – w Sosnowcu czy Nowym Sączu.

Czytaj str. 4

Nr ISSN 0137-9089

Nr Indeksu 350052



W piątek w Dzienniku Polskim Magazyn Puls

● Guru, wpływowy raper. Kim jest Filip Tadeusz Szczęśniak? Znacze Taco Hemingwaya, głos sfrustrowanych millenialsów i pokolenia Z?

Łukasz Żygadło
publicysta



ARTYŚCI...

Polska polityka ma niezwykły dar do wybierania momentów. Gdy szpitale pękają w szwach, kolejki do specjalistów przypominają zapisy na mieszkania w PRL, a zwykły człowiek coraz częściej liczy zakupy przy kasie szybciej niż własne oszczędności - państwo wpada na pomysł, żeby dopłacać do składek zdrowotnych i ZUS dla artystów. I właśnie wtedy internet eksploduje. Bo przeciętny obywatel potrafi wiele zrozumieć. Rozumie, że kultura jest ważna. Że artyści nie zawsze żyją jak celebryci z Instagrama. Że wielu z nich zarabia nieregularnie, pracuje od projektu do projektu i funkcjonuje bez stabilizacji. Problem polega na tym, że państwo po raz kolejny próbuje rozwiązać czyjś problem pieniędzmi ludzi, którzy sami ledwo spinają własny budżet. Tacy ludzie słyszą, że będą współfinansować składki artystów, bo ci mają trudną sytuację zawodową. I nawet jeśli ktoś bardzo kocha teatr, trudno oczekiwać, że przyjmie ten pomysł z entuzjazmem.

Najbardziej ironiczne jest jednak coś innego. Polska polityka powtarza obywatelom mantrę o przedsiębiorczości. „Radź sobie”, „przebranzów się”, „rynek wszystko zweryfikuje”. Ale gdy problem dotyczy wybranej grupy zawodowej, okazuje się, że rynek nie jest taki ważny i trzeba sięgnąć po publiczne pieniądze. I pojawia się argument, że kultura to dobro narodowe. To prawda. Problem w tym, że dla wielu ludzi dobrem narodowym staje się dziś raczej możliwość dostania się do lekarza przed emeryturą niż finansowanie kolejnego systemu dopłat. Najciekawsze jest to, że politycy są zaskoczeni reakcją społeczeństwa. Jakby wierzyli, że gdy obywatel usłyszy o dopłatach dla artystów, pomyśli: „wspaniale, właśnie na to chciałem przeznaczyć swoje pieniądze”.

A przecież problem nie polega na pomocy dla ludzi kultury. Problem polega na tym, że państwo coraz częściej zachowuje się jak krewny na weselu, który rozdaje cudze koperty, opowiadając, jaki jest hojny. A najgorsze w tym wszystkim jest to, że zwykły obywatel znowu dostał bardzo prostą lekcję: jeśli ciężko pracujesz i ledwo starcza ci do pierwszego, to państwo ma dla ciebie głównie podwyżkę składek. Ale jeśli odpowiednio dobrze wpisujesz się w polityczną narrację, zawsze znajdzie się jakaś forma wsparcia.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX **23°C** MIN **9°C**



Wiatr wsch. 16 km/h
Zachmurzenie duże,
przewidywane opady
deszczu

JUTRO

MAX **22°C** MIN **10°C**



Wiatr płn.-zach. 8 km/h
Zachmurzenie zmienne,
możliwe niewielkie opady
deszczu

SIATKÓWKA PLAŻOWA

W Krakowie wyrosła... plaża. Mieszkańcy mogą zobaczyć nietypową konstrukcję przy Dworcu Głównym i Galerii Krakowskiej. Powstało tam boisko do siatkówki plażowej. Od jutra do niedzieli odbywać się tam będą zawody Volleyball World Beach Pro Tour Futures. Ta impreza do Krakowa zawita już po raz trzeci, ale tym razem będzie rozgrywana w innej formule. Dotychczas panie i panowie rywalizowali w różnych terminach, teraz ich turnieje będą równocześnie. Mecze rozgrywane będą od rana do wieczora.

Artur Bogacki



FOT. ANDRZEJ BANAS

ROZMOWA DNIA

Firmy wspierające rodziców będą wygrywać walkę o pracowników i klientów

Mira Suchodolska
PAP

Rozmowa z Mateuszem Łakomym, dyrektorem nowo powołanego Programu Demograficon w Polskim Towarzystwie Gospodarczym, współautorem raportu „Biznes wspierający demografię”.

Coraz częściej pojawia się pytanie, jaka będzie przyszłość dzieci i rodzin w Polsce. Patrząc na dane demograficzne, widzi pan więcej powodów do nadziei czy do niepokoju?
Niestety raczej do niepokoju. W ubiegłym tygodniu GUS opublikował dane dotyczące dzietności za 2025 rok i okazało się, że była ona jeszcze niższa niż rok wcześniej. Współczynnik dzietności wyniósł 1,068 dziecka na kobietę, czyli o około 5 proc. poniżej proggu zastępowalności pokoleń, który wynosi około 2,1 dziecka na kobietę.

Opublikował Pan raport „Biznes wspierający demografię” oraz rozpoczął program przyznawania pracodawcom tytułu „Firma Wspierająca Rodziców”. Dlaczego?

Wnioski z badań są takie, że miejsce pracy istotnie wpływa na możliwości posiadania dzieci. Wielu przedsiębiorców dostrzega problem demograficzny i chciałoby coś zrobić, by mu przeciwdziałać. W związku

z tym raport przedstawia wskazówki, co może robić pracodawca, a tytuł „Firma Wspierająca Rodziców” ma nagrodzić tych, którzy realizują działania sprzyjające realizacji planów pracowników o posiadaniu dzieci.

Twierdzi pan, że wspieranie rodzin może zwiększać konkurencyjność firm. W jaki sposób?

Pracownicy mający rodzinę na utrzymaniu są często bardziej lojalni, bardziej produktywni i bardziej związani z miejscem pracy. W warunkach niedoboru pracowników zaczyna to mieć ogromne znaczenie. Firmy oferujące rozwiązania ułatwiające godzenie życia zawodowego z rodzinnym ograniczają rotację kadr, koszty rekrutacji i wdrażania nowych ludzi. Zmniejszają też ryzyko utraty wiedzy i doświadczenia zgromadzonego przez pracowników. To jest bardzo ważne, bo myślimy o polityce prorodzinnej wyłącznie jako o koszcie, a wiele rozwiązań może być korzystnych również biznesowo.

Jakie działania mogłyby najszybciej poprawić komfort życia młodych rodziców?

Po pierwsze - wcześniejsze oferowanie stałych umów. Jeżeli pracownik nie ma poczucia stabilności zatrudnienia, trudniej mu zdecydować się na dziecko. Po drugie - większa dostępność pracy na część etatu. W Polsce z takiej formy pracy korzysta jedynie około 5 proc. pracowni-



FOT. POLSKIE TOWARZYSTWO GOSPODARCZE

PRZYRODA

Motyle niejadki

Dzisiaj coś o owadach, które poszczą - nic nie jadają przez całe życie. Liczną grupę motyli niejadków tworzą barczatki i trociniarki. Motyle duże i bardzo duże, silnie owłosione. Niektóre o ciekawym wyglądzie zarówno w kwestii kolorystyki, jak i kształtu skrzydeł. To nocne ćmy, które nigdy nie zasmakują słodczy nawet najpyszniejszego nektaru. Nie posiadają narządów gębowych. Oczywiście nie są to owadzie wersje perpetuum mobile. Energię do życia czerpią z tłuszczu zgromadzonego w poprzednim, larwalnym wcieleniu. Włochate gąsienice barczatek żerują na roślinach przez dwa sezony. Wszystkie rośliny, jakie zjedzą, przetwarzają na tkanki ciała i tłuszcz. Po przejściu stadium poczwarki zamieniają się w motyla niejadka. Wielkie samice są niekiedy tak ciężkie od jaj, iż latają słabo lub wcale. Siedzą na gałązkach i wabią panów seksualnymi zapachami. Jeszcze ciekawsze życie prowadzą gąsienice trociniarki czerwicy. Są długie na dziesięć centymetrów i grube na dwa palce, co lokuje je w czołówce największych gąsienic Europy. Nagie, bezwłose ciało koloru surowego mięsa cuchnie octem. Przez kilka lat wygryzają chodniki w pniach drzew. Drzewną dietę uzupełniają chętnie mięsem pozyskanym z innych owadów, które niebacznie trafiły w zasięg ostrych żuwaczek larwy. Dorosła ćma może na zapasach tłuszczu funkcjonować nawet przez kilka tygodni i pościć przez całe życie!

Opisujecie też ciekawe rozwiązania prorodzinne z innych krajów, szczególnie z Korei Południowej i Japonii.

Azja Wschodnia jest dziś laboratorium działań prodemograficznych ze strony firm, ponieważ kraje takie jak Korea Południowa czy Japonia od lat mierzą się z dramatycznie niską dzietnością. Firmy zaczęły podchodzić bardzo afirmatywnie do tworzenia rodzin przez pracowników i pojawiania się w nich dzieci. Koreańska firma budowlana oferuje pracownikom, którym urodzi się trzecie dziecko, mieszkanie o powierzchni do 85 mkw. lub jego gotówkową równowartość. Imponują mi także rozwiązania związane z kulturą pracy. W części koreańskich firm komputery młodych rodziców automatycznie wyłączają się po godzinie 18.00, żeby ograniczyć nadgodziny i zachęcać pracowników do spędzania czasu z rodziną. (PAP)

Grzegorz Tabasz

Kronika Krakowska

7 446

O tyle wzrosła liczba mieszkańców Krakowa w ciągu roku – mówi „Raport o stanie Gminy 2025”. To najlepszy wynik wśród dużych miast w Polsce.

ZMIANY W KOMUNIKACJI
W Boże Ciało i długi weekend będą obowiązywać zmiany w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej w Krakowie. W Boże Ciało autobusy i tramwaje będą kursować według świątecznych rozkładów jazdy, ale ze zmianami.

W piątek komunikacja miejska będzie kursować według sobotnich rozkładów jazdy. W sobotę tak samo, ale przewidziano dodatkowe zmiany w związku z Wielką Paradą Smoków. W niedzielę też będą zmiany z powodu parady. Więcej: ztp.krakow.pl.

KRAKÓW
TELEFON
dziennikarza dyżurnego
697 730 318
E-MAIL
redakcja@gk.pl

INWESTYCJE NA RAZIE TO WCIAŻ WIELKI PLAC BUDOWY. BYŁY PROBLEMY M.IN. Z DOSTĘPEM DO PRĄDU

Tramwaj do Mistrzejowic opóźniony

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Trawmaj do Mistrzejowic ruszy później, niż planowano. Problemy i opóźnienia spowodował m.in. brak zapewnienia na wszystkich odcinkach dostępu do prądu.

Firma Tauron Dystrybucja zapewnia, że sytuacja została opadowana. Wskazują tam również, że wiele zależało od koordynacji inwestycji, za którą odpowiada miasto. – Tauron Dystrybucja pozyskała wszystkie wymagane zgody i zakończyła zarówno zasilanie podstawowe, jak i rezerwowe dla infrastruktury związanej z budową linii tramwajowej Krakowskiego Szybkiego Tramwaju do Mistrzejowic – wyjaśnia Renata Szczepaniak, rzeczniczka Tauron Dystrybucja.

Przypomnijmy, plan był taki, by jazdy próbne odbyły się w maju, a na koniec czerwca została uruchomiona nowa linia tramwajowa do Mistrzejowic. Okazało się jednak, że nie wszędzie zapewniono odpowiednie zasilanie w energię.

Mieszkańcy osiedla Ugorek byli zaskoczeni, że tuż przed planowanym otwarciem nowej trasy są proszeni o wyrażenie zgody na umieszczenie na swych nieruchomościach instalacji zapewniających przesył prądu. W tej sprawie do Spółdzielni Mieszkaniowej „Ugorek” zwróciła się firma Tauron Dystrybucja.

Od razu pojawiły się pytania, dlaczego o tak ważnym elemencie przypomniano sobie teraz, skoro inwestycja rozpoczęła się w połowie 2023 r. Urzędnicy w tej kwestii odsyłali do Tauronu.

Od spółki Tauron Dystrybucja otrzymaliśmy wyjaśnienie, że proces uzyskiwania zgód był etapowy, bo część linii kablowych niskiego napięcia przebiega przez działki nieobjęte decyzją ZRID dla inwestycji tramwajowej. – W takich przypadkach operator musi prowadzić oddzielne postępowania terenowo-prawne z właścicielami, zarządcami nieruchomości czy spółdzielni. To standardowa procedura przy dużych inwestycjach miejskich – wyjaśnia Renata Szczepaniak. I dodaje, że realizacja tak dużych projektów wymaga ścisłej koordynacji wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego – zarówno na etapie projektowania, jak i prowadzenia robót.

Niedawno firma Gülermak (wykonawca inwestycji) poinformowała miasto, że planowany termin zakończenia prac budowlanych, testów i odbiorów infrastruktury linii KST IV do Mistrzejowic to 31 sierpnia br. Jednocześnie wykonawca podtrzymał deklarację, iż do 30 czerwca zakończone zostaną prace prowadzone na powierzchni i mające wpływ na ruch pieszki i drogowy.

– Nowe połączenia tramwajowe zostaną uruchomione niezwłocznie po oddaniu linii



Obecnie przewidywany termin zakończenia inwestycji to 31 sierpnia 2026 roku

do użytkowania – podkreślają w krakowskim urzędzie.

W magistracie wyjaśniają też, że wykonawca uzasadnia zmianę deklarowanego terminu „pierwszego dnia dostępności” m.in. brakiem realizacji w uzgodnionym terminie podłączenia zasilania elektroenergetycznego przez firmę Tauron oraz koniecznością uzyskania zamiennej decyzji ZRID dla fragmentu układu drogowego. Na zmianę harmonogramu prac miały wpływ również – wedle

wykonawcy – niskie temperatury występujące na przełomie 2025/2026 roku.

– Aktualnie analizowane są wskazane przez wykonawcę okoliczności związane z zaistniałymi opóźnieniami i ich wpływ na harmonogram realizacji inwestycji. Przypomnijmy, że zgodnie z postanowieniami umowy PPP (partnerstwo publiczno-prywatne) w przypadku niedotrzymania terminu realizacji inwestycji wykonawcy mogą zostać naliczone kary umowne. Nie do-

tyczy to sytuacji, w których opóźnienie wynika z przyczyn od niego niezależnych – informują w magistracie.

Według aktualnych informacji posiadanych przez Zarząd Dróg Miasta Krakowa, podanie zasilania przez Tauron ma nastąpić w najbliższych tygodniach. Wtedy w tunelu będącym częścią trasy do Mistrzejowic mają się rozpocząć testy systemów, m.in. bezpieczeństwa. Po ich zakończeniu zaplanowano ostatnie prace montażowe, tak aby li-

nia KST IV była ostatecznie gotowa do użytkowania.

Nowa, ok. 4,5-kilometrowa linia KST IV połączy Mistrzejowice ze skrzyżowaniem ulic Lema – Mogińska – Meissnera – al. Jana Pawła II. To pierwsza w Polsce tak duża inwestycja transportowa realizowana w formule partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP).

Inwestycja obejmuje budowę 10 par przystanków, w tym dwóch dwupoziomowych węzłów przesiadkowych przy Rondzie Młyńskim i Rondzie Polsadu. W ramach zadania rozbudowano także pętlę tramwajową „Mistrzejowice” oraz infrastrukturę towarzyszącą.

Na na trasie Krakowskiego Szybkiego Tramwaju do Mistrzejowic powstał także tunel o długości 1230 metrów: wzdłuż ul. Młyńskiej Bocznnej / ul. Bohaterów Wietnamu – 50,79 m, wzdłuż ul. Młyńskiej – 104,65 m, podziemny przystanek tramwajowy przy rondzie Polsadu – 66,6 m, pod Rondem Polsadu i ul. Lublańską – 234,87 m, południowa rampa dojazdowa ze stacją „Rondo Młyńskie” i wiaduktami – 516,87 m, północna rampa dojazdowa – 256,22 m.

Partnerem prywatnym przedsięwzięcia jest PPP Solutions Polska Sp. z o.o. (lider konsorcjum), a generalnym wykonawcą – Gülermak sp. z o.o. Z ramienia miasta za projekt odpowiada Zarząd Dróg Miasta Krakowa.

Droga krajowa nr 79 do rozbudowy. Jest decyzja środowiskowa

Barbara Cirył
barbara.cirył@polskapress.pl

Rozbudowa drogi krajowej nr 79 na odcinku od Rudawy do Filipowic jest planowana od lat. Trwają przygotowania. Właśnie burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk wydał decyzję środowiskową.

Celem przebudowy tego 12-kilometrowego odcinka drogi ma być poprawa bezpieczeństwa. Zostaną przebudowane skrzyżowania, zaplanowano budowę prawo- i lewoskrętów oraz wysp.

Decyzja środowiskowa to ważny krok dla tej inwestycji. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przygotowała trzy warianty. Wszystkie poprowadzone były w istniejącym śladzie drogi krajowej nr 79. Różniły się rozwiązaniami technicznymi, np. korektą geometrii skrzyżowań. Burmistrz Krzeszowic uwzględnił w swojej decyzji wariant najbardziej korzystny dla środowiska, wskazany we wniosku jako rekomendowany.

Po wydaniu decyzji środowiskowej kolejny krok to złożenie wniosku o pozwolenie na bu-

dowę, czyli zezwolenie na realizację inwestycji drogowej – ZRID. Powinno to nastąpić w przyszłym roku – zapowiada Anna Bałdyga z GDDKiA.

Odcinek DK79 Rudawa – Filipowice ma 12,1 km. To droga klasy GP (główna ruchu przyspieszonego). Ma po jednym pasie jezdni w obie strony i po przebudowie taka pozostanie.

Zyska jednak zupełnie nową jakość. Kluczowa będzie rozbudowa skrzyżowań. Pozwoli to zwiększyć bezpieczeństwo i poprawić obsługę ruchu lokalnego. Przy okazji mieszkańcy odczu-

ją większy komfort dzięki nowej, bardziej wytrzymałej nawierzchni oraz odwodnieniu drogi – wylicza Anna Bałdyga.

Istotną będzie przebudowa skrzyżowań – korekta ich geometrii, łuków oraz budowa prawoskrętnych i lewoskrętnych czy wysp kanalizacyjnych. To ma poprawić płynność ruchu i bezpieczeństwo pieszych korzystających ze skrzyżowań. Przebudowane mają być zatoki autobusowe i wybudowane nowe wraz peronami i wiaduktami. Będą nowe chodniki i trasy pieszko-rowerowe oraz oświetlone przejścia dla pieszych.

GDDKiA zapowiada też wykonanie nowej nawierzchni na całym odcinku. Jezdnie mają być miejscowo poszerzone i przebudowane pobocza.

W decyzji środowiskowej są m.in. wskazane lokalizacje i parametry dla budowy przeźroczystych ekranów akustycznych (tzw. odbijających). Ich wysokość waha się od 2 do 6 m, a długość od 4 do 227 m.

Jest też plan budowy odwodnienia, w tym studzienki kanalizacyjne i rowy melioracyjne. Mają powstać urządzenia oczyszczające wody opadowe

i roztopowe oraz zbiorniki retencyjne. Uregulowane zostaną małe ciekły wodne, a wzdłuż całej DK79 ma zostać zbudowany kanał technologiczny.

Po uzyskaniu decyzji środowiskowej wykonawca uwzględni jej zalecenia i będzie kontynuował prace projektowe. Po przygotowaniu projektu budowlanego zostanie złożony wniosek o pozwolenie na budowę.

Prace te powinny nam zająć około roku. Przy sprawnym wydaniu decyzji ZRID prace budowlane mogłyby rozpocząć się w 2028 r. – informuje GDDKiA.

Kronika Krakowska

KRÓTKO

PORZĄDEK POGRZEBÓW

Dziś żegnamy

Cmentarz Rakowicki

11:00 - Liliana Kowalska (lat 0)
11:00 - Łucja Kowalska (lat 0)
11:40 - Wiesław Dygut (lat 96)
12:20 - Irena Prade (lat 93)
12:30 - Robert Szeleźnik (lat 70)
13:00 - Barbara Jurczak (lat 75)
Cmentarz Prądnik Czerwony
9:30 - Bogdan Korbiel (lat 62)
10:20 - Barbara Grudzień (lat 81)
11:00 - Stanisław Cieślak (lat 87)
11:40 - Anna Osmęda (lat 73)
12:20 - Marian Siudy (lat 83)
13:00 - Andrzej Kollbek (lat 100)
Cmentarz Wola Duchacka
10:00 - Zdzisław Stanach (lat 73)

Cmentarz Grębałów

12:20 - Ligusława Nowak (l. 88)
13:00 - Helena Dominik (lat 82)
13:40 - Anna Lizak (lat 92)
Cmentarz Podgórski
11:00 - Władysław Żelichowski (lat 89)
12:00 - Elżbieta Tabor (lat 79)
Cmentarz Kobierzyn - Lubostroń
14:00 - Marek Niemczyk (lat 76)
Cmentarz Komunalny w Podgórkach Tynieckich
8:30 - Włodzimierz Bielewicz (lat 59)
9:15 - Nataliia Nikitenko (lat 78)
12:00 - Barbara Groyecka (l. 83)

ZAKRZÓWEK

Groźna zawiesina i akcja służb



FOT. PPG

1 czerwca rozpoczął się sezon kąpielowy na Zakrzówku. Po południu poinformowano o ujawnieniu tam zawieszony nieznanego pochodzenia i akcji służb. Na miejscu pojawiła się straż pożarna, zarządca obiektu i sanepid. Kąpielisko zostało zamknięte. Analiza wody wykazała obecność związku chemicznego odpowiadającego środkowi do odrdzewiania i odkamieniania, zawierającego kwas solny. Jak podał Urząd Miasta Krakowa, „na obecnym etapie nie można jednoznacznie określić przyczyn pojawienia się substancji w wodzie ani wykluczyć udziału osób trzecich”. Wczoraj urzędnicy informowali, że ze względów bezpieczeństwa do czasu przeprowadzenia dodatkowych badań laboratoryjnych kąpielisko pozostaje zamknięte. Badania pozwolą ustalić dokładny skład substancji i jej wpływ na otoczenie. (TYM)

REKLAMA 0011431775

INFORMATOR MEDYCZNY

Jeżeli chcecie Państwo umieścić ogłoszenie:

Zadzwońcie: 12 688-84-40

Wysyłajcie maile: reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0011431595

COR-MED
www.cor-med.com

CENTRUM CHOROŚ SERCA

PEŁNA DIAGNOSTYKA
KONSULTACJE ORDYNATORÓW,
PROFESORÓW I DOCENTÓW

◆ Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
◆ EKG ◆ EKG wysiłkowe ◆ Holter ◆ Holter ciśnieniowy

Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
Rejestracja tel. (12.00-17.00)
012 636 44 22

3 CZERWCA

Imieniny obchodzą: Franciszek, Leszek, Kewin, Karol, Piotr, Jan, Maciej, Andrzej, Paula, Tamara, Joachim, Wawrzyniec.
1925 – Po raz pierwszy do niepodległej Polski przyjechała Maria Skłodowska-Curie.
2005 – Papież Benedykt XVI mianował Stanisława Dziwisza arcybiskupem metropolitą krakowskim. Abp Dziwisz zastąpił na tym stanowisku kard. Franciszka Macharskiego.



AUTOR TOMASZ SARNECKI

4 CZERWCA 1989

I tura pierwszych po II wojnie światowej częściowo wolnych wyborów do Sejmu i wolnych do Senatu. Zwycięstwo obozu Solidarności było miażdżące. Na zdj. słynny plakat Komitetu Wyborczego NSZZ „S”.

Wieczysta w ekstraklasie na stadionie Wisły?

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Wieczysta Kraków jest już w ekstraklasie. Baraże decydujące o awansie zagrała na miejskim stadionie przy ul. Reymonta. Władze miasta deklarują, że jest możliwość dzierżawy stadionu.

Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie wydał promesę, w której deklaruje możliwość zawarcia umowy dzierżawy na korzystanie z Synerise Areny - Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana przez KS Wieczysta Kraków w sezonie 2026/2027. To ważna deklaracja, bo stadion Wieczystej przy ul. Chałupnika nie spełnia wymogów licencyjnych dla ekstraklasy. Nie spełniał nawet wymogów I ligi, dlatego piłkarze musieli niemal przez cały pierwszoligowy sezon grać na stadionie w Sosnowcu.

Ze stadionu przy ul. Reymonta Wieczysta mogła skorzystać w przypadku dwóch meczów barażowych o awans do ekstraklasy. Wygrała w nich z Polonią Warszawa i Chrobrym Głogów. Na obu spotkaniach pojawiło się ok. 7 tys. widzów (cały stadion może pomieścić ok. 33 tys. osób).

Po meczu Chrobrym Głogów były zawodnik Wieczystej, a obecnie wiceprezes ds. sportowych Sławomir Peszko przyznał: - Przy takiej publiczności możemy grać w ekstraklasie. Drużyna dobrze się tu czuje. Jesteśmy klubem z Krakowa, dla czego



FOT. ANNA KACZMARZ

Wieczysta historyczny awans do ekstraklasy wywalczyła na stadionie przy ul. Reymonta

więc nie mamy korzystać z obiektu miejskiego.

Następnego dnia miasto poinformowało o promesie w sprawie udostępnienia stadionu przy ul. Reymonta beniaminkowi ekstraklasy. ZIS jako zarządca obiektu nie wskazał w swoim stanowisku, by były jakieś przeciwności (np. występy w europejskich pucharach Szachtara Donieck) do przyjęcia na tym obiekcie piłkarzy i kibiców Wieczystej.

Przypomnijmy, mecze ekstraklasy, w której w nadchodzących sezonie będą grać trzy krakowskie kluby: Cracovia, Wisła i Wieczysta, zazwyczaj odbywają się w weekendy. Mecze w europejskich pucharach, w których zagra Szachtar odbywają się w środki tygodnia. Cracovia rozgrywa swe

spotkania na stadionie miejskim przy ul. Kałuzi. Wisła wynajmuje od ZIS stadion przy ul. Reymonta. Podobnie mogłoby być więc w przypadku Wieczystej.

W dyskusji na temat wykorzystania Synerise Areny głos zabrał prezes Wisły Kraków i firmy Synerise Jarosław Królewski, na platformie X napisał, że stadion przy Reymonta „to podstawowe narzędzie działalności sportowej i biznesowej Wisły Kraków, a każda decyzja dotycząca jego wykorzystania musi uwzględniać wpływ na funkcjonowanie klubu, który od lat pozostaje głównym użytkownikiem obiektu i ponosi największe koszty związane z jego eksploatacją”.

Jarosław Królewski przypomniał, że w ubiegłym roku Wisła

poniosła znaczące nakłady na poprawę jakości murawy i infrastruktury stadionowej. Zaznaczył, że to inwestycje realizowane z myślą o długoterminowym korzystaniu z obiektu.

„Bez takich inwestycji, jak np. lampy do doświetlania murawy i inne, nie ma możliwości obsłużenia dwóch zespołów bez wpływu na jakość boiska, a co za tym idzie - na wynik sportowy. To wszystko trzeba wypracować wspólnie” - skomentował prezes Królewski. „I tu dochodzimy do sprawy fundamentalnej: jeśli jakość murawy nie zostanie zapewniona, gra na tym obiekcie nie będzie możliwa - i to niezależnie od tego, czy Szachtar Donieck rozgrywa tu swoje mecze, czy nie” - dodał prezes Wisły Kraków.

Trzęsienie ziemi w Koalicji Obywatelskiej

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Premier RP i szef Koalicji Obywatelskiej Donald Tusk podjął decyzję o rozwiązaniu struktur tej partii w Krakowie i Małopolsce.

Decyzja premiera Donalda Tuska jest pokłosiem niedawnego referendum, w którym odwołany został prezydent Krakowa Aleksander Miszałski. Stanowisko komisarza w małopolskich strukturach Koalicji Obywatelskiej powie-

rzo wicemarszałek Sejmu Dorocie Niedzieli.

Przypomnijmy, że były już prezydent Krakowa Aleksander Miszałski był również przewodniczącym małopolskich struktur Koalicji Obywatelskiej. W Krakowie KO przewodził Szczyński Filipiak.

O tym, kto zostanie nowym prezydentem Krakowa zadecydują wybory, które mają się odbyć najpóźniej pod koniec tegorocznych wakacji. Kandydata Koalicji Obywatelskiej wskażą centralne władze tej partii.

Aleksander Miszałski na szefa Koalicji Obywatelskiej w Małopolsce ponownie został wybrany na początku marca tego roku. Był jedynym kandydatem. Równocześnie lokalni działacze zadecydowali wtedy o pozostawieniu na czele krakowskiej KO Szczyńskiego Filipiaka.

Teraz, po rozwiązaniu struktur KO w regionie przez premiera Donalda Tuska o tym, kto będzie przewodniczył tej partii w Krakowie i Małopolsce, zadecydują ponowne wybory. Lokalni poli-

tacy Platformy Obywatelskiej biorą pod uwagę scenariusz, w którym może dojść do tego już po wyborach nowego prezydenta Krakowa.

Na razie porządki w małopolskich strukturach partii będzie zaprowadzać komisarz Dorota Niedziela.

Do czasu wyboru nowego prezydenta Krakowem również rządzi komisarz. Tę funkcję premier Donald Tusk powierzył Stanisławowi Kracikowi, wiceprezydentowi Krakowa w ekipie Aleksandra Miszałskiego.

Otwarcie nowego stadionu w Tarnowie jeszcze w czerwcu. Na początek Bruk-Bet zagra z Unią

Andrzej Skórka
andrzej.skorka@polskapress.pl

Serial z budową nowego miejskiego stadionu piłkarskiego w Tarnowie dobiega końca. Za trzy tygodnie obiekt w Mościcach doczeka się oficjalnego otwarcia.

Tarnów 30 lat czeka na nowoczesny stadion. Miejski, przy ulicy Zbylitowskiej w Mościcach, to ruina, wymagająca wypomowania kilkudziesięciu milionów złotych w infrastrukturę.

Nowy stadion na tysiąc miejsc

Pozostaje się cieszyć z namiastki nowoczesnego obiektu. Dlaczego namiastki? Nowy stadion piłkarski, który wyrósł na gruzach starego, lekkoatletycznego, to obiekt bardzo kameralny. Z jedną trybuną mogącą pomieścić ledwie tysiąc widzów.

Trybuną, która jest pamiątką po Igrzyskach Europejskich i zawodach w dyscyplinach plażowych rozgrywanych w 2023 roku w Mościcach.



FOT. ANDRZEJ SKÓRKA

Oficjalne otwarcie nowego stadionu piłkarskiego w Tarnowie zaplanowano na 20 czerwca. Zagrają ZKS Unia Tarnów i Bruk-Bet Termalica Nieciecza

Do pozostałych parametrów stadionu uwag – jak na razie – jest zdecydowanie mniej. No, może poza tym, że na piłkarską ekstraklasę nadawał się nie będzie.

Hybryda w Mościcach

Kto jednak myśli o PKO BP Ekstraklasie w Tarnowie,

kiedy piłkarze Unii i Metalu balansują na krawędzi spadku z IV ligi, a Tarnovia zadomowiła się w V lidze?

Zresztą wszelkiej maści drużynowy sport zawodowy w mieście leży i kwiczy. Po żużlu na najwyższym poziomie zostało wspomnienie, tak jak i po żeńskiej siatkówce, me-

skiej piłce ręcznej i koszykówce.

Wracając do stadionu, spełnia on wymogi PZPN do rozgrywek I ligi włącznie, co i tak jest na ten moment Himalajami oczekiwań w kibiców w Tarnowie. Parafrazując klasyka: „to jest stadion na miarę naszych możliwości”.

Zakończony II etap budowy (pierwszym była budowa trybuny) miał kosztować 14,68 mln zł, ale przez opóźnienie wykonawcy wyszło taniej. Jest hybrydowa płyta boiska z podgrzewaniem i nawodnieniem, ogrodzenie, maszty sztucznego oświetlenia.

ZKS Unia Tarnów wróci z wygnania?

Zarządzający obiektem Tarnowski Ośrodek Sportu i Rekreacji informuje, że oficjalne otwarcie stadionu nastąpi 20 czerwca.

- W meczu otwarcia zagrają ZKS Unia Tarnów i Bruk-Bet Termalica Nieciecza. Tego samego dnia rozegrane zostanie także spotkanie oldbojów – mówi Arkadiusz Marszałek, dyrektor TOSiR.

Kwestią otwartą pozostaje to, kto regularnie korzystał będzie z obiektu. Według TOSiR, zapytania napłynęły z kilku podmiotów. Akces już głosił ZKS Unia Tarnów, którego piłkarze od ponad roku grają „na wygnaniu” w Woli Rzędzińskiej. Decyzji jeszcze nie ma. ©©

Tatry bardziej popularne niż Yellowstone. TPN bije rekordy

Marcin Szkodziński
marcin.szkodziński@polskapress.pl

Zaskakujące statystyki przedstawił Grzegorz Biedroń, prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej.

Porównanie dynamiki wzrostu z ostatniej dekady pokazuje, że polskie Tatry przeżywają bezprecedensowy najazd, podczas gdy amerykańska legenda zaczyna zostawać w tyle. W 2025 r. liczba gości w TPN osiągnęła poziom 5,27 mln turystów, podczas gdy rozległy park w USA zanotował 4,76 mln odwiedzających.

Prezes MOT akcentował tempo, w jakim rośnie zainteresowanie Tatrami, jednocześnie ostrzegając przed zagrożeniami ekologicznymi, jakie niesie za sobą tak zmasowany ruch.

Aby zrozumieć fenomen tych liczb, należy zestawić ze sobą powierzchnię obu miejsc. Powstały w 1872 roku Yellowstone to bezkresny gigant o powierzchni aż 8980 km kw. Powołany do życia w 1955 roku Tatrzański Park Narodowy zajmuje obszar ok. 212 km kw. ©©

Przełom w podróżach z Olkusza do Krakowa. Stawiamy na kolej – 220 mln zł na budowę nowego połączenia

Paweł Mocny
pawel.mocny@polskapress.pl

Ministerstwo Infrastruktury ujawniło w odpowiedzi na interpelację posła Łukasza Kmity konkretne daty oraz budżet dla tej inwestycji.

Podróżowanie między Olkuszem a Krakowem wejdzie na zupełnie nowy poziom. Choć obecnie wielu mieszkańców wybiera samochody lub busy, szykowana rewolucja na torach może całkowicie odmienić te nawyki.

Nowa łącznica poprawi tempo

Ministerstwo Infrastruktury potwierdziło plany budowy nowej łącznicy kolejowej, która bezpośrednio włączy Olkusz w sieć szybkich połączeń z Krakowem.

- W ramach przedsięwzięcia wykonano dotychczas m.in. mapy do celów projektowych, opracowane zostały projekty budowlane i wykonawcze oraz wykonano niezbędne badania geologiczne. Niemniej postanowieniem z dnia 17 grudnia



FOT. PAWEŁ MOCNY

Jazda między Olkuszem a Krakowem będzie szybsza

2025 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach nałożył na PKP PLK S.A. obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego przedsięwzięcia, w celu uzytkowania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W związku z nałożonym obowiązkiem aktualnie w ramach inwestycji prowadzone są prace nad inwentaryzacją przyrodniczą, niezbędną dla oceny oddziaływania na środowisko – informuje Piotr Malepszak,

sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Pojedziemy szybciej w 2029 roku

Z oficjalnych zapowiedzi wynika, że przetarg na same roboty budowlane zostanie ogłoszony w drugim kwartale 2027 roku. Po tym momencie cała procedura ma przyspieszyć. Jej finał i oficjalne oddanie nowej łącznicy do użytku zaplanowano na 2029 rok.

Całe przedsięwzięcie polega na pięciu liniach kolejowej numer 133 z linią 156. Żeby było to możliwe, inżynierowie będą musieli wybudować zupełnie nowy wiadukt kolejowy, zamontować nowoczesne rozjazdy oraz całkowicie przebudować sieć trakcyjną. Na realizację tego celu zabezpieczono już prawie 220 milionów złotych. Ostateczny koszt poznamy jednak dopiero po otwarciu ofert w przetargu na roboty budowlane.

Kierowcy i pasażerowie muszą się jednak przygotować na pewne utrudnienia. Prace będą wymagały czasowego zamykania torów na linii numer 133. ©©

REKLAMA

0011533239

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Połajewie

ul. Rynek 18, 64-710 Połajewo

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na sprzedaż:

nieruchomości położonej w Połajewie, ul. Obornicka 16, działka nr 962, dla której Sąd Rejonowy w Trzciance prowadzi księgę wieczystą KW nr PO2T/00002696/3.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 3.000.000,00 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu **22.06.2026 roku, o godzinie 10:00** w siedzibie Spółdzielni, ul. Rynek 18, 64-710 Połajewo.

Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie pisemnej oferty na druku dostępnym w siedzibie Spółdzielni i wpłaceniu wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej, tj. kwoty 150.000,00 zł. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Połajewie o numerze 42 8951 0009 0019 8000 2000 0010, nie później niż do dnia 19.06.2026 roku. Tytuł wpłaty wadium powinien jednoznacznie wskazywać uczestnika przetargu ze wskazaniem Przetarg. Za datę wpłaty wadium uważa się dzień wpływu środków finansowych na wskazany rachunek bankowy Spółdzielni.

Oferty należy składać osobiście w siedzibie Spółdzielni: 64-710 Połajewo, ul. Rynek 18, pocztą lub kurierem do dnia 19.06.2026 roku do godziny 15:00. Oferta powinna być złożona w zaklejonej kopercie. Na kopercie należy podać nazwisko i imię lub nazwę oferenta oraz nazwę przetargu – PRZETARG.

Za ofertę złożoną w terminie uważa się ofertę, która wpłynęła do siedziby Spółdzielni do dnia 19.06.2026 roku do godziny 15:00.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 22.06.2026 roku, o czym uczestnicy zostaną powiadomieni pisemnie.

Oferent jest uprawniony do dokonania oględzin nieruchomości po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu pod numerem tel. 510 097 577 lub 67 256 70 13.

Koszty związane z przeniesieniem prawa własności, w tym: koszty zawarcia umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisu w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, z którego to tytułu oferentom nie będą przysługiwały żadne roszczenia.

Wszelkich dodatkowych informacji i wyjaśnień związanych z przetargiem udziela się pod numerem tel. 510 097 577 lub 67 256 70 13.

Szczegóły przetargu, w tym warunki uczestnictwa w przetargu i zasady, na jakich przetarg będzie przeprowadzony, zawarte są w Regulaminie przetargu do wglądu w siedzibie Spółdzielni.

Metalowa grupa Soulfly wraca do Krakowa i zagra w klubie Kwadrat



Max Cavalera – niepodzielny lider grupy Soulfly, która wyrusza w europejską trasę koncertową

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

W ubiegłym roku ukazał się 13. album metalowej grupy Soulfly – „Chama”. W ramach jego promocji Max Cavalera i jego koledzy zagrają 26 sierpnia w krakowskim klubie Kwadrat.

Soufly to metalowa machina, dowodzona przez wokalistę i gitarzystę Maxa Cavalera, która od ponad ćwierć wieku udowadnia, że muzyka ekstremalna nie zna granic gatunkowych ani kulturowych. Powstały w 1997 roku zespół – narodzony na zgłiszczach burzliwego rozstania lidera z legendarną Sepulturą – z miejsca stał się głosem zbuntowanego pokolenia. Dziś, promując swój trzynasty album studyjny „Chama”, formacja powraca do korzeni, łącząc pierwotną plemienną rytmikę z nowoczesnym, metalowym brzmieniem.

Kiedy pod koniec lat 90. Max Cavalera opuszczał Sepulturę u szczytu jej komercyjnego sukcesu, wielu wróżyło mu artystyczną śmierć. Odpowiedzią Brazylijczyka było powołanie do życia grupy Soulfly, która zdefiniowała pojęcie groove metalu. Zamiast ślepej wściekłości artysta zaprosił do współpracy mistycznym, niemal religijnym trans. Charakterystyczne dla grupy stało się unikalne splecenie potężnych, nisko strojonych gitarowych riffów z tradycyjnymi instrumentami etnicznymi, takimi jak berimbau czy afrykańskie bębny.

Cztery pierwsze albumy – „Soulfly” (1998), „Primitive” (2000), „3” (2002) i „Prophecy” (2004) – zdefiniowały unikalny styl grupy. Cavalera regularnie zapraszał do studia najjaśniejsze gwiazdy ówczesnego metalu, tworząc kooperacje, które do dziś elektryzują fanów muzyki gitarowej – Freda Dursta z Limp

Bizkit czy Coreya Taylora ze Slipknota.

Dla pochodzącego z Brazylii wokalisty i gitarzysty Soulfly od zawsze było jednak czymś więcej niż tylko rockowym zespołem. Jego teksty, dotyczące tematów wiary, buntu, ucisku politycznego i rdzennych kultur Ameryki Południowej, stworzyły wokół grupy oddaną społeczność, nazywaną przez muzyka „Plemieniem” (The Tribe).

Wydany pod koniec 2025 r. album „Chama” (w języku portugalskim – „płomień” lub „wezwanie”) to potężny manifest i artystyczna klamra kompozytorska. Max Cavalera przyznał w wywiadach, że chciał pozwolić „Soulfly znowu być prawdziwym Soulfly”, wracając do surowego, plemiennego groove metalu z początków działalności.

Co ciekawe, najnowsza era zespołu to w pełni rodzinne przedsięwzięcie. Za perkusją od lat zasiada syn Maxa – Zyon, który tym razem podjął się również roli współproducenta krążka. Partie basowe zarejestrował jego drugi syn – Igor Amadeus. Obecnie muzyk mieszka z rodziną w amerykańskiej Arizonie.

Na płycie nie zabrakło jednak potężnych transferów ze świata metalu – swoje gościnnie trzy grose wtrącili m.in. Dino Cazares z Fear Factory i Michael Amott z Arch Enemy. Muzycznie to concept-album opowiadający o duchowej podróży chłopca z brazylijskich faweli w głąb Amazonii, co idealnie spina metaforyczny ogień z bezwzględny, metalowy czadem.

W ramach promocji nowej płyty Soulfly rusza w europejską trasę koncertową „Tribal Technology Tour 2026”. W jej ramach zagra trzy koncerty w Polsce, w tym 26 sierpnia w klubie Kwadrat w Krakowie. Bilety w cenie 139 zł są dostępne na stronie www.livenation.pl

W sercu Toskanii powstało muzeum Igora Mitoraja

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

6 czerwca we włoskiej Pietrasancie, w sercu Toskanii, otwarte zostanie muzeum Igora Mitoraja. Ceniony na całym świecie rzeźbiarz związany był z Krakowem.

Odwiedzając krakowski Rynek Główny, nie da się przeoczyć wielkiej rzeźby Igora Mitoraja, która jest znaną atrakcją turystyczną. Jego prace stoją też w europejskich metropoliach: Paryżu, Rzymie, Mediolanie, Londynie. Ostatnio monumentalna rzeźba „Tindaro” na jakiś czas pojawiła się także przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie, zakupił ją deweloper NOHO Investment.

Włoska Pietrasanta nie jest przypadkową lokalizacją, to jedno z najważniejszych miejsc dla twórcy przez wiele lat związanego z Krakowem i Małopolską. Tu spędził kilkadziesiąt lat życia i przez wiele lat miał swoją najważniejszą pracownię. Władze włoskiego miasta przyznały artyście pośmiertnie honorowe obywatelstwo.

Igor Mitoraj był synem deportowanej polskiej robotnicy przymusowej i pochodzącego z Polski francuskiego jeńca wojennego. Po zakończeniu wojny przyjechał z matką do jej rodziców w Polsce. Dzieciństwo i młodość spędził w małopolskiej miejscowości Grojec. W 1963 roku wstąpił na ASP



Igor Mitoraj podarował Krakowowi swoją rzeźbę w 2005 roku. Teraz jest ona znaną atrakcją turystyczną

w Krakowie, gdzie studiował malarstwo pod kierunkiem Tadeusza Kantora. Dopiero zagraniczne podróże sprawiły, że ostatecznie kierunkiem jego artystycznych realizacji stała się rzeźba. Od 1968 r. tworzył we Francji i Włoszech, m.in. w Pietrasancie, gdzie miał swoją pracownię. W 2013 roku powrócił do Polski. Zmarł 6 października 2014 r. w Paryżu.

Pietrasanta nazywana bywa „małymi Atenami”. Ze względu na bliskość słynnych kamieniołomów marmuru karraryjskiego jest miejscem, w którym chętnie pracują rzeźbiarze.

Muzeum Igora Mitoraja planowane jest tu od kilku lat, otwarcie początkowo zapowia-

dano na 2021 rok, ale ze względu na skomplikowane prace budowlane odbędzie się dopiero w tym roku. Ma ono pełnić funkcję nowoczesnego ośrodka sztuki współczesnej, także prowadzącego badania. To pierwsze muzeum rzeźbiarza na świecie, w Pietrasancie można będzie zobaczyć blisko 70 prac artysty.

Na siedzibę muzeum został wybrany dawny kryty targ zaprojektowany w latach 60. przez architekta Tito Salvatoriego. Parter w całości przeznaczony zostanie na prezentację prac Igora Mitoraja, zaś w piwnicach mają się znaleźć przestrzenie na wystawy czasowe.

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych cech twórczości

Igora Mitoraja są rzeźby przedstawiające fragmenty ludzkiego ciała. Taką można zobaczyć w przestrzeni Krakowa. Przedstawia leżącą głowę młodego mężczyzny. Odlana z brązu rzeźba „Eros Bendato” („Eros Spętany”) to już jeden z symboli Krakowa, choć wciąż nie brakuje Krakowian, którzy rzeźbę z salonu miasta chętnie by usunęli, jako powiew zbyt-niej nowoczesności.

Głowa mierzy 3,7 m długości i 2,25 m wysokości. Stała na postumencie na Rynku Głównym u zbiegu ulic św. Anny i Wiślniej w 2005 roku. Jej wartość rynkową szacowano w tym czasie na pół miliona euro, rzeźbę artysta podarował miastu.

„Pod Wawelem spędziłem młodość, tu studiowałem na Akademii Sztuk Pięknych, która pozwoliła mi otworzyć oczy na sztukę, a także na świat i to był prezent, jaki otrzymałem od Krakowa. W podziękę za to oddaję teraz miastu jedną z moich najlepszych i najbardziej ulubionych prac” – mówił artysta podczas odsłonięcia monumentu.

W Krakowie mamy także dwie inne prace artysty w przestrzeni publicznej. To rzeźba „Narodziny Erosa”, którą można zobaczyć przed gmachem Opery Krakowskiej oraz trzecia – „Luci di Nara” (Światła Nary) znajdująca się na zabytkowym dziedzińcu Collegium Iuridicum UJ przy ul. Grodzkiej.

„Larwy” według prozy Agnieszki Szpili na deskach nowohuckiej Łaźni Nowej

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

„Larwy” to druga po głośnych „Heksach” teatralna adaptacja tekstu Agnieszki Szpili. Jej bohaterkami są samotne matki. Spektakl wyłącznie dla widzów dorosłych. Premiera 5 czerwca.

Bohaterkami są kobiety, które trafiają do domu samotnej matki „Kokon” w Milanówku, instytucji, która pod pozorem opieki przejmuje kontrolę nad ich życiem. Zależne ekonomicznie, nadzorowane instytucjonalnie i poddawane presji społecznej oraz religijnej, pracują przy hodowli jedwabników. Muszą się zmagać z opresyjnymi przepisami wprowadzonymi przez konserwatywną zarządzającą instytucją. Jednocześnie borykają się z codziennym życiem samot-



„Larwy” to adaptacja opowiadania Agnieszki Szpili

nej matki, społecznym postrzeganiem ich prawa do wolności, seksualności czy bycia zmęczoną lub niewystarczającą. Jak zaznacza twórczyni, „Larwy” nie są jednak opowieścią o opresji.

– Zależało nam na tym, by do wartościować głosy mówiące

o tym, że matki mogą być zmęczone, by poczuły, że nie są w tym same – mówi reżyserka Pamela Leończyk.

– Największym wyzwaniem w adaptacji prozy Agnieszki Szpili było przeniesienie radykalnego, a jednocześnie bardzo czułego i delikatnego języka oraz muzycznienie przedstawienia, stworzenie piosenek – wyjaśnia Daria Sobik, autorka adaptacji. Muzyki w spektaklu jest sporo.

– „Larwy” są na przecięciu teatru dramatycznego, postopery, spektaklu tanecznego – to wyraz naszych poszukiwań interdyscyplinarnej formy, która będzie odpowiednia do opowiedzenia tej historii – wyjaśnia reżyserka.

W centrum opowieści pozostaje ciało – jako pole negocjacji, konfliktu i przemiany. A twórcy uprzedzają, że w przedstawieniu występują sceny erotyczne i zawierające nagość, ryzykowne za-

chowania, opisy okaleczeń, drastyczne treści medyczne, wulgarny język – „Larwy” są tylko dla dorosłych. Do pracy nad przedstawieniem Łaźnia Nowa zatrudniła m.in. koordynatorkę scen intymnych. – Nie uciekałyśmy od scen erotycznych na scenie, szukałyśmy nowego spojrzenia na seksualność w formie, która jest dostępna i zapraszająca, a nie kontrowersyjna – zaznacza Pamela Leończyk.

Jak tłumaczy Iga Dziegielewska, koordynatorka scen intymnych sceny te wymagały wcześniejszych ustaleń z twórcami, by wypracować granice, w których spektakl zostanie zrealizowany.

– Dzięki temu, że możemy na bieżąco ustalić, gdzie są nasze granice, intymność w spektaklu nie jest iluzją. Dla choreografa to ważne, ponieważ ciało nie musi udawać – zaznacza Daniel Leżoń, choreograf spektaklu.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

PRAWO

Obowiązkowo w kasku

Dziś wchodzi w życie zmiany w polskim Prawie o ruchu drogowym. Nowelizacja przepisów wprowadza m.in. bezwzględny nakaz jazdy w kasku dla dzieci i młodzieży.

Od 3 czerwca 2026 roku dzieci i młodzież do 16. roku życia mają prawny obowiązek noszenia kasków ochronnych podczas jazdy rowerem, hulajnogą elektryczną oraz innymi urządzeniami transportu osobistego (UTO).

Niedopełnienie nowego obowiązku będzie się wiązało

z konsekwencjami finansowymi. Za brak kasku ochronnego u osoby poniżej 16. roku życia grozić będzie mandat karny w wysokości 100 złotych. Ponieważ dzieci nie posiadają pełnej zdolności prawnej, odpowiedzialnością i mandatem zostaną w praktyce obciążeni ich rodzice lub opiekunowie.

Przepisy podnoszą minimalny wiek samodzielnego korzystania z hulajnog elektrycznych na drogach publicznych do 13 lat.

Marcin Koziestański

NOMINACJA

Zmiana w dowództwie armii



FOT. MATERIAŁ PRASOWY POLICJI

Prezydent Karol Nawrocki wręczył we wtorek akt mianowania na stanowisko Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych gen. dyw. pil. Ireneuszowi Nowakowi. Prezydent powiedział, że gen. Nowak jest „pilotem z krwi i kości”, który „niesie w sobie piękną tradycję polskich Sił Powietrznych i polskich pilotów.

PRZEPISY

Prezydent Karol Nawrocki podpisał we wtorek ustawę o Krajowym Rejestrze Oznakowania Psów i Kotów (KRO-PiK). Ustawa wprowadza obowiązek czipowania oraz rejestracji psów i kotów w elektronicznym systemie prowadzonym przez ARMiR. Celem jest ograniczenie bezdomności zwierząt i zmniejszenie „rosnących kosztów ponoszonych przez gminy na utrzymanie schronisk”.

”

Nie jestem zwolennikiem propagowania w Polsce koncepcji szariatu. Nie jestem zwolennikiem islamizacji Polski

Krzysztof Bosak, lider Konfederacji

Wniosek o uchylenie immunitetu europosła Jakiego

Dorota Kowalska
Warszawa

Do parlamentu europejskiego wpłynął wniosek o uchylenie immunitetu Patryka Jakiego i jego zatrzymanie. Tym razem nie chodzi o Fundusz Sprawiedliwości, ale o Służbę Więzienną.

„PG Waldemar Żurek przekazał dzisiaj do Przewodniczącej Parlamentu Europejskiego wniosek o wyrażenie przez Parlament Europejski zgody na pociągnięcie europosła Patryka Jakiego do odpowiedzialności karnej oraz jego zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie” – czytamy w komunikacie Prokuratury Krajowej.

– Nie jest celem prokuratury, aby wystraszyć europosła lub wysłać sygnał, że po uchyleniu immunitetu takie działania podejmiemy – zauważyła Anna Adamiak, rzeczniczka Prokuratury Krajowej Anna Adamiak.

Jakie zarzuty dla Patryka Jakiego?

Według śledczych Jaki w czasie, kiedy był wiceministrem sprawiedliwości i sprawował nadzór nad Służbą Więzienną, dopuścił się przekroczenia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków.

O co konkretnie chodzi? Zdaniem śledczych polityk miał z naruszeniem obowiązującej wówczas ustawy o Służbie Więziennej wydać dyrekto-



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Patryk Jaki nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zgody Parlamentu Europejskiego

rowi generalnemu SW polecenie podjęcia kolejnych „bezpodstawnych i bezprawnych decyzji personalnych dotyczących funkcjonariusza Służby Więziennej”.

Decyzje te, jak tłumaczyła prok. Adamiak, służyły wyłącznie mianowaniu tego funkcjonariusza na utworzone dla niego powtórnie stanowisko zastępcy dyrektora Biura Informatyki i Łączności Centralnego Zarządu SW, a tym samym „zapewnieniu mu wyższego uposażenia oraz gwarancji powrotu na to lub równorzędne stanowisko po ewentualnym zakończeniu od-

delegowania do Ministerstwa Sprawiedliwości”.

Prok. Adamiak podkreśliła, że „decyzje awansowe dotyczące tego funkcjonariusza podejmowane były w czasie prowadzonego wobec niego postępowania dyscyplinarnego”.

Rzeczniczka nie powiedziała, dlaczego Jaki, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, faworyzował konkretnego pracownika Służby Więziennej.

– Każdy awans w każdej instytucji musi mieć jakieś uzasadnienie faktyczne i prawne. W tym przypadku prokurator

uznał, że był to awans na stanowisko, którego nie było, i zostało specjalnie dla tego funkcjonariusza utworzone. W sytuacji, w której nie zmieniły się okoliczności, w których dyrektor tego biura wnioskował o usunięcie tego stanowiska – zauważyła prok. Adamiak.

Jaki odpowiada

Patryk Jaki odniósł się do wniosku prokuratury.

„To jest ośmieszanie państwa. Zarzut polega na tym, że miałem przekroczyć uprawnienia (słynny art. 231 kk), rzekomo awansując kogoś na zastępcę dyrektora jakiegoś biura (co jest ciągłą praktyką za każdym razem), a zacytuję – nie było to ich zdaniem uzasadnione „ważnymi potrzebami służby”. Kropka. Czy oni są normalni?” – napisał europoseł w serwisie X.

„I z tego powodu chcę zrobić cyrk na całą Europę z zatrzymaniem. Nie wiem, jakich będą musieli ustawić znów sędziów, aby coś tak absurdałnego przyklepali. Władza, która nie umie rządzić, ośmieszają się takimi wnioskami o prześladowanie swojej konkurencji” – dodał Jaki.

Wiadomo, że ludzie Zbigniewa Ziobry „opanowali” resort sprawiedliwości i właśnie w nim, jak wynika z ustaleń śledczych, łamali prawo. Brzmi to dość paradoksalnie, podobnie jak fakt, że były minister sprawiedliwości ucieka za ocean przed polskim wymiarem sprawiedliwości, któremu do niedawna szefował.

REKLAMA 0011531473

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

www.karawan.pl

również w
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
Cm. Grębałów 12 645 14 35
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 413 33 33
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11
ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279

EPITAFIUM

Kompleksowa Obsługa Pogrzebów

DYŻUR CAŁODOBOWY
12 650 97 10

Cmentarz RAKOWICE
ul. Rakowicka 31a
tel. 12 411 67 58

Cmentarz BATOWICE
ul. Reduta 3c
tel. 12 452 31 10

ul. Bochnaka 7
tel. 12 650 97 10

ul. Prądnicka 41
tel. 12 634 38 53

www.epitafium.krakow.pl

REKLAMA 0011533838

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Czyżyny"
31-871 Kraków, os. Dywizjonu 303 pawilon nr 1
ogłasza:

PRZETARGI NIEOGRANICZONE na wykonanie :

1. Wymiana legalizacyjna ciepłomierzy w 6 budynkach wielorodzinnych .
2. Usuwanie doraźne skutków dewastacji elewacji budynków.

Termin składania ofert
- poz. 1 do dnia 17.06.2026 r.,
- poz. 2 do dnia 18.06.2026 r.

Szczegółowe warunki przetargów określone są w Specyfikacjach Istotnych Warunków Zamówień, które można odebrać w siedzibie Sp-ni, Dział Techniczno-Inwestycyjny, pokój nr 8 lub za podaną w SIWZ opłatą otrzymać drogą elektroniczną.

Wersję elektroniczną służącą tylko dla zapoznania się Oferentów z warunkami przetargu, można pobrać na stronie Zamawiającego www.smczyżyny.pl.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyny.

Koniec wojny w Ukrainie jeszcze w tym roku? Prawa ręka Zełenskiego zaskakuje

oprac. Grzegorz Kuczyński
Kijów

- Wołodymyr Zełenski pragnie zakończyć działania wojenne przed zimą. Cel ten jest słuszny i realistyczny - oświadczył w poniedziałek szef biura głowy państwa Kyrył Budanow.

- Potwierdzam, że prezydent rzeczywiście dąży do jak najszybszego zakończenia działań wojennych, najlepiej jeszcze przed zimą. Jako szef Biura Prezydenta z pewnością zrobię wszystko, aby zrealizować cel wyznaczony przez przywódcę Ukrainy. Moim zdaniem jest on całkowicie słuszny, aktualny i realistyczny - powiedział Budanow podczas konferencji Architecture Security Forum

w Kijowie. Zaznaczył również, że „obecnie istnieją realne oznaki wskazujące na to, że są już podstawy do zakończenia działań wojennych”.

Budanow poinformował, że Ukraina spodziewa się w najbliższym czasie wizyty amerykańskiej delegacji w Kijowie. - Strona amerykańska potwierdziła, że planuje w najbliższym czasie przybyć do Kijowa i Moskwy - przekazał. Zaprzeczył doniesieniom, jakoby proces negocjacyjny znalazł się w impasie.

Budanow powiadomił, że w najbliższym czasie może dojść do wymiany jeńców wojennych. Dodał przy tym, że trwają prace nad uwolnieniem wszystkich jeńców, w tym osób cywilnych.

PAP



Kyrył Budanow powiedział, że Ukraina spodziewa się niebawem wizyty amerykańskiej delegacji w Kijowie

Komisja europejska za umową handlową z USA

oprac. Anna Nagel
Bruksela

Umowa handlowa między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi coraz bliżej finału. Komisja Handlu Międzynarodowego PE zgłosiła za porozumieniem.

Za przyjęciem dokumentu głosowało 31 eurodeputowanych, przeciw było 6, a trzech wstrzymało się od głosu. Kolejnym etapem procedury będzie głosowanie na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego, zaplanowane na 16 czerwca.

Wcześniej, pod koniec maja, państwa członkowskie UE dały zielone światło dla wejścia w życie porozumienia celnego z USA. W ten sposób Unia Europejska kończy prace nad regulacjami wdrażającymi porozumienie wypracowane przez szefów

Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen z prezydentem USA Donaldem Trumpem w lipcu 2025 roku w szkockim Turnberry. W zamian za obietnicę utrzymania cel - m.in. na europejskie samochody na poziomie 15 procent - von der Leyen zapowiedziała obniżenie lub zniesienie taryf na amerykańskie produkty rolne.

20 maja porozumienie w sprawie ostatecznego kształtu regulacji osiągnął Parlament Europejski i cypryjska prezydencja, która reprezentuje w tym półroczu państwa członkowskie w Radzie UE. Następnie stolice dały zielone światło porozumieniu zawartemu przez PE i reprezentującą państwa UE cypryjską prezydencję. Dokończenie procesu legislacyjnego wymaga jeszcze zatwierdzenia ustaleń przez Parlamentu Europejski. PAP

Teheran chce odzyskać miliardy zamrożonych aktywów

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Najnowszym punktem spornym w negocjacjach między Iranem a Stanami Zjednoczonymi w sprawie porozumienia pokojowego są miliardy dolarów irańskich środków zamrożonych w zagranicznych bankach.

Agencja informacyjna Tasnim, powiązana z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC), poinformowała w swoim raporcie, że Teheran domaga się uwolnienia około 24 miliardów dolarów zablokowanych środków w ramach 14-punktowego protokołu ustaleń, który jest przedmiotem rozmów z Waszyngtonem.

Iran nalega, aby około połowa tej kwoty – około 12 miliardów dolarów – została udostępniona natychmiast po ogłoszeniu protokołu, a pozostała część została uwolniona w ciągu 60-dniowego okresu negocjacyjnego.

Irańscy urzędnicy przedstawiają to żądanie jako test wiarygodności, a nie ustępstwo. W tym samym raporcie podkreślono, że wcześniejsze doświadczenia - zwłaszcza porozumienia dotyczące zamrożonych irańskich aktywów w Korei Południowej i Katarze - sprawiły, że Teheran obawia się opóźnień lub niepełnych transferów. „Biorąc pod uwagę dotychczasową niewiarygodność



Billboard w Teheranie z napisem „Cieśnina Ormuz na zawsze w rękach Iranu”

Amerikanów jako strony negocjacji”, jak podano w raporcie, Iran postępuje z „ostrożnością i rozważą”.

Skupienie się na kwestiach finansowych odzwierciedla szerszą zmianę w stanowisku negocjacyjnym Iranu. Zamiast koncentrować się w bezpośrednich rozmowach na ograniczeniach jądrowych, Teheran wydaje się priorytetowo traktować narzędzia przetrwania gospodarczego – w szczególności płynność finansową, złagodzenie sankcji i kontrolę nad zamrożonymi rezerwami zagranicznymi.

Struktura proponowanego memorandum – jeśli zostanie potwierdzona – sugeruje, że podejście to zyskuje na popularności. Przewiduje ono

wstępne porozumienie ramowe skupiające się na zakończeniu działań wojennych i odblokowaniu aktywów, a następnie drugą fazę zajmującą się szerszymi kwestiami nuklearnymi i regionalnymi.

Taka sekwencja odzwierciedla próbę Iranu, by wcześniej zapewnić sobie konkretne korzyści, zmniejszając narażenie na polityczne zwroty w Waszyngtonie, a jednocześnie zachowując elastyczność negocjacyjną.

Zamrożone aktywa Iranu obejmują środki zablokowane na zagranicznych rachunkach bankowych, w tym pochodzące ze sprzedaży ropy naftowej, a także z inwestycji w nieruchomości i infrastrukturę. Wiele z tych aktywów jest za-

mrożonych od dziesięcioleci, po tym jak pierwsze restrykcje nałożył prezydent Jimmy Carter w następstwie irańskiej rewolucji z 1979 r. oraz w odpowiedzi na zajęcie przez Iran ambasady USA w Teheranie.

Dokładna wartość zamrożonych aktywów Iranu pozostaje niejasna, ale szacunki rządowe przytoczone przez irańskie media mówią o ponad 100 miliardach dolarów przechowywanych w międzynarodowych instytucjach finansowych i w aktywach zagranicznych, co stanowi około jednej trzeciej PKB tego kraju.

Od czasu rewolucji w 1979 r. Iran wielokrotnie domagał się zwrotu swoich zamrożonych aktywów, ale większość z nich pozostaje zablokowana za granicą. Kraj boryka się z poważnymi trudnościami finansowymi w wyniku trwających od dziesięcioleci sankcji nałożonych po rewolucji. Inflacja wzrosła powyżej 50% w 2026 roku, a rial spadł do rekordowo niskiego poziomu w stosunku do dolara amerykańskiego, zmuszając rząd do zwiększenia wydatków w celu stabilizacji importu podstawowych towarów, takich jak żywność i paliwo.

Iran stara się również uzyskać dostęp do zamrożonych aktywów, aby sfinansować odbudowę i zrehabilitować gospodarcze i infrastrukturalne spowodowane wojną ze Stanami Zjednoczonymi i Izraelem, która rozpoczęła się 28 lutego.

Ebola rozprzestrzenia się bez kontroli od stycznia, kiedy zidentyfikowano pacjenta zero

Kazimierz Sikorski
DR Kongo

Śmiertelny wirus Bundibugyo ebola rozprzestrzenił się bez żadnej kontroli w Demokratycznej Republice Konga od stycznia, a w tym czasie tysiące osób mogły zostać narażone na zakażenie.

Jednak z nieznanых przyczyn władze medyczne ukrywały tę informację przed światem aż do teraz. Lokalni lekarze przyznali, że ognisko choroby miało źródło u pacjenta leżonego w szpitalu w wiosce Rwampara we wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga.

Lokalni lekarze twierdzą, że pacjent zero przybył do szpitala pod koniec stycznia i zmarł w lutym. „The Telegraph” donosi, że pacjent zaraził następ-



WHO ogłosiła epidemię w DR Kongo i Ugandzie

nie ośmiu pracowników służby zdrowia, zanim zmarł.

Jeśli informacje od lokalnych pracowników służby zdrowia zostaną zweryfikowane, będzie to oznaczać, że wirus krąży bez ograniczeń od miesięcy.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) początkowo uznała, że przypadek zero dotyczył pracownika służby zdrowia z Bunii w Demokratycznej Republice Konga, u którego 25 kwietnia wystąpiły objawy eboli; mężczyzna zmarł.

Rachel Howard, starsza doradczyni techniczna ds. zdrowia w sytuacjach kryzysowych w IRC (Internet Relay Chat) mówi, że prawdziwa skala epidemii eboli jest prawdopodobnie poważniejsza niż sugerują oficjalne dane. - Kiedy czterech na pięć kontaktów nie udaje się namierzyć, trudno jest powstrzymać epidemię, a nawet zrozumieć jej prawdziwą skalę. Jesteśmy zaniepokojeni rozprzestrzenianiem się wirusa na inne kraje, takie jak Burundi czy Sudan Południowy - dodała.

Gdyby epidemia zaczęła się już w styczniu, oznaczałoby to,

że wiele tysięcy osób mogłoby zostać narażonych na wirusa Bundibugyo ebola, który jest niezwykle trudny do opanowania i na który nie ma żadnych zatwierdzonych szczepionek ani metod leczenia.

Tylko 20 procent osób, o których wiadomo, że miały bliski kontakt z chorymi na ebolę w Demokratycznej Republice Konga od oficjalnej daty wybuchu epidemii w kwietniu, udało się namierzyć.

- Do 30 maja w Demokratycznej Republice Konga i Ugandzie odnotowano 1077 podejrzewanych infekcji oraz 246 prawdopodobnych zgonów - poinformował dr Jean Kaseya, szef Afrykańskich Centrów Kontroli i Zapobiegania Chorobom, w wywiadzie opublikowanym w dzienniku „Financial Times”.

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Interaktywna mapa kleszczy

Kleszcze już dawno przestały być wyłącznie „leśnym” zagrożeniem. Dziś spotkasz je nie tylko w zaroślach czy na łąkach, ale też w parkach miejskich,

ogrodach, a nawet na placach zabaw. Chcesz wiedzieć, czy miejsce, które wybrałeś, jest wolne od kleszczy? Skorzystaj z interaktywnej mapy - to praktyczne narzędzie, które pomoże ci zadbać o bezpieczeństwo podczas letnich aktywności na świeżym powietrzu.

ZA TYDZIEŃ:

- Jak się przygotować do oddania krwi? Co jeść, a czego unikać?
- Najlepsze sanatoria w Polsce na schorzenia kręgosłupa. Wyjedziesz jak nowo narodzony



FOT. GETTY IMAGES

Chcesz żyć dłużej? Zaskakujące korzyści z jazdy na rowerze

Monika Górska
redakcja@stronazdrowia.pl

Jeżdżąc na rowerze, możesz nie tylko wszędzie szybciej dotrzeć, ale też wspomóc odchudzanie, pracę serca i płuc, a nawet przedłużyć swoje życie.

Jazda na rowerze daje wiele korzyści zdrowotnych. To przyjemna forma spędzania wolnego czasu, środek transportu, ale też dobre ćwiczenie angażujące wiele mięśni i narządów.

Korzyści z jazdy na rowerze:

● Pomaga w odchudzaniu - jeśli chcesz schudnąć, musisz zmniejszyć wartość kaloryczną posiłków oraz zużywać tyle samo lub więcej energii przez nie dostarczanej. Redukcja tkanki tłuszczowej następuje przy deficycie kalorycznym. Godzina jazdy na rowerze pozwala spalić ok. 500 kalorii. Przy przeciętnym zapotrzebowaniu kalorycznym dla dorosłej osoby wynoszącym ok. 2-2,5 tys. kcal dziennie już 2 godziny jazdy na rowerze pozwalają spalić połowę kalorii. Regularna jazda na rowerze pozwala zrzucić zbędne kilogramy i zadbać o sylwetkę.

● Dbą o płuca - zwiększony wysiłek fizyczny sprawia, że organizm potrzebuje więcej tlenu. Dlatego zarówno w czasie jazdy na rowerze, jak i każdej innej aktywności oddychamy częściej i głębiej. Dzięki temu zwiększa się wydolność płuc. Wystarczy regularna jazda na rowerze przez ok. 175-250 minut (3-4 godziny) tygodniowo, aby zwiększyć pojemność płuc i wydolność oddechową. Tym samym zwiększa się wydolność całego organizmu, bo dobrze dotlenione komórki to lepsze krążenie krwi, sprawniejsza praca serca i mózgu oraz lepsze samopoczucie.

● Nie obciąża stawów - jazda na rowerze to umiarkowana dawka ruchu, która nie obciąża stawów w tak dużym stopniu jak chociażby bieganie czy fitness. Przejazdka rowerowa zmniejsza ryzyko urazów mięśniowo-szkieletowych. Dzięki temu rower jest wskazany dla kobiet w ciąży



FOT. 123RF.COM

Jazda na rowerze to przyjemna forma spędzania wolnego czasu, środek transportu, ale też dobre ćwiczenie angażujące wiele mięśni i narządów

i osób w każdym wieku, również seniorów zmagających się z chorobami reumatycznymi, takimi jak reumatoidalne zapalenie stawów (RZS) czy dna moczianowa.

● Wzmacnia odporność - jeżdżenie rowerem wzmacnia układ immunologiczny i chroni przed infekcjami górnych i dolnych dróg oddechowych, takimi jak przeziębienie, grypa, COVID-19 czy zapalenie oskrzeli. Osoby, które jeździły na rowerze przez 30 minut dziennie 5 dni w tygodniu, brały o połowę mniej dni chorobowych w pracy niż te, które nie ćwiczyły. Inne badanie wykazało, że dorośli rowerzyści w wieku 55-79 lat mieli więcej limfocytów T (komórek odpornościowych) niż osoby w tym samym wieku, które nie ćwiczyły. Wytwarzali je też na poziomie zbliżonym do 20-latków.

● Wysmukla sylwetkę, rzeźbi mięśnie - jazda na rowerze spr-

wia, że silnie pracują mięśnie nóg, pośladków oraz brzucha, a także pleców. Dzięki temu jest to doskonały sposób na budowanie mięśni, a także poprawę siły dolnej części ciała. Przy tym nie dość, że nie obciąża stawów, to także wspomaga ich ruchomość. Dodatkowo jazda rowerem zapobiega bólowi pleców, co obecnie jest powszechne ze względu na siedzący tryb życia. Warto więc codziennie lub chociaż co drugi dzień po pracy wybrać się na godzinną wycieczkę rowerową lub jeździć rowerem do pracy.

Godzina jazdy rowerem z prędkością ok. 20 km/h pozwala spalić ok. 500 kalorii. Oznacza to, że w ciągu godziny możesz spalić jeden posiłek

● Poprawia nastrój, zmniejsza stres - w czasie ćwiczeń takich jak jazda rowerem uwalniane są adrenalina i endorfiny. Adrenalina daje zastrzyk energii, a endorfiny nazywane są hormonami szczęścia, ponieważ działają na ośrodek odczuwania przyjemności w mózgu i dają poczucie radości i satysfakcji. Z badania przeprowadzonego w 2017 r. wynika, że osoby dojeżdżające do pracy rowerem miały niższy poziom stresu niż te, które jeździły samo-

chodem czy komunikacją publiczną. Jazda na rowerze zwiększa również dotlenienie organizmu, w tym mózgu, dzięki czemu łatwiej tworzą się nowe połączenia nerwowe. To pozwala na zachowanie funkcji poznawczych, poprawia pamięć i koncentrację oraz znacznie zmniejsza ryzyko rozwoju demencji.

● Chroni serce, obniża ciśnienie i przedłuża życie - jazda na rowerze poprawia wydolność nie tylko płuc, ale też serca i całego

układu krążenia. W czasie jazdy układ sercowo-naczyniowy otrzymuje więcej tlenu, dzięki czemu skuteczniej wysyła go do pracujących mięśni, a mięśnie te efektywniej go wykorzystują. Badania z 2017 r. wykazały, że jazda na rowerze zmniejsza ryzyko chorób serca nawet o 50 proc.

Inne badanie z tego samego roku wykazało, że jazda na rowerze była związana z 52 proc. niższym ryzykiem śmierci z powodu chorób układu krążenia. Sprawniejszy przepływ krwi sprawia również, że dzięki jeździe na rowerze ciśnienie krwi się normuje, co zapobiega nadciśnieniu, a także zawałowi serca.

● Obniża poziom cholesterolu - jeżdżąc na rowerze obniżasz poziom cholesterolu we krwi, a tym samym zmniejszasz ryzyko udaru i zawału serca. Badanie z 2019 roku wykazało, że regularna jazda na rowerze podwyższa poziom „dobrego” cholesterolu HDL, który m.in. wspomaga trawienie i produkcję witaminy D, a także obniża poziom „złego” cholesterolu LDL, który jest przyczyną miażdżycy i chorób układu krążenia. Badanie wykazało także, że jazda na rowerze obniża również poziom trójglicerydów.

● Ułatwia zasypianie - jazda na rowerze poprawia jakość snu. Wynika to z kilku czynników. Ćwiczenia powodują zmęczenie, a organizm musi się zregenerować w czasie snu. Jazda na rowerze obniża również poziom kortyzolu, czyli hormonu stresu, dzięki czemu łatwiej jest nam zasnąć. Natomiast witamina D, wytwarzana dzięki ekspozycji na światło słoneczne podczas jazdy na rowerze, jest niezbędna dla dobrego samopoczucia i snu.

REKLAMA

0011533528

Starosta Krakowski

30-037 Kraków, al. Słowackiego 20
Tel. (12) 633 49 06, fax (12) 633 52 94

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Krakowie, al. Słowackiego 20, Wydziału Gospodarki Nieruchomościami ul. Przy Mście 1 oraz na stronach BIP Powiatu Krakowskiego i Wojewody Małopolskiego w okresie **od dnia 3 czerwca 2026 r. do dnia 24 czerwca 2026 r. zostanie zamieszczony wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w jedn. ewid. Skawina-miasto obr. Skawina ozn. jako działka nr 6128, obj. KW nr KR31/00006337/5 przeznaczonej do użyczenia na czas nieoznaczony na rzecz Gminy Skawina.**

Interaktywna mapa kleszczy w Polsce 2026. Gdzie jest teraz największe zagrożenie?

Eliza Ciepielewska
redakcja@stronazdrowia.pl

Planujesz wypoczynek w Polsce albo krótki wypad za miasto? Chcesz wiedzieć, czy miejsce, które wybrałeś, jest wolne od kleszczy? Skorzystaj z interaktywnej mapy.

Kleszcze już dawno przestały być wyłącznie „leśnym” zagrożeniem. Dziś spotkasz je nie tylko w zaroślach czy na łąkach, ale też w parkach miejskich, ogrodach, a nawet na placach zabaw. Wraz z coraz cieplejszym klimatem sezon aktywności kleszczy zaczyna się wcześniej i trwa dłużej – nawet od marca do listopada.

Interaktywna mapa kleszczy pomaga zaplanować bezpieczny urlop

Chcesz wiedzieć, gdzie występują kleszcze i jakie miejsca omijać szerokim łukiem? Z pomocą przychodzi interaktywna mapa kleszczy, stworzona na podstawie zgłoszeń użytkowników strony ciemnastronawiosny.pl. Narzędzie to pozwala sprawdzić, w jakich lokalizacjach zgłoszono najwięcej przypadków obecności kleszczy – i gdzie zagrożenie jest największe.

Obecnie największe skupiska kleszczy występują w środkowej i południowej Polsce. Wiele niebezpiecznych obszarów zgłoszono w okolicach dużych miast – Warszawy, Wrocławia, Rzeszowa, na wybrzeżu w Trójmieście, a także wokół Tomaszowa Mazowieckiego.

Ryzyko jest jednak zmienne, dlatego warto regularnie zaglądać



Obecnie największe skupiska kleszczy występują w środkowej i południowej Polsce

na mapę kleszczy 2026 i aktualizować swoją wiedzę.

Projekt na stronie ciemnastronawiosny.pl to mapa zagrożeń stworzona przez użytkowników i ekspertów. Interaktywna mapa kleszczy to narzędzie, które pozwala użytkownikom zgłaszać miejsca, w których zauważyli kleszcze – zarówno na sobie, jak i na zwierzętach. Informacje te trafiają na mapę, a zgłoszenia są widoczne dla wszystkich odwiedzających.

Dzięki systemowi anonimizacji dokładna lokalizacja ukąszenia nie jest ujawniana – kleszcz pojawia się na mapie w promieniu około 100 metrów od faktycznego miejsca. Oprócz pojedynczych zgłoszeń użytkownicy mogą także oznaczać obszary niebezpieczne, czyli miejsca, w których kleszcze występują regularnie.

Co ważne – brak oznaczenia na mapie nie oznacza, że dane miejsce jest w 100 proc. bezpieczne. Kleszcze potrafią pojawić się nagle i w nietypowych lokalizacjach, dlatego warto zachować czujność nawet w pozornie „czystych” rejonach.

Kleszcze najczęściej żerują w miejscach wilgotnych, zacienionych i porośniętych roślinnością – w lasach liściastych, wysokich trawach, na skraju ścieżek czy w miejskich parkach. Gdy tylko temperatura utrzymuje się powyżej 5°C, pasażerzy budzą się do życia i rozpoczynają poszukiwania żywiciela.

Szczyt aktywności przypada na wiosnę i wczesne lato, ale w cieplejsze lata mogą być groźne nawet jesienią. W ciągu dnia naj-

większe ryzyko ukąszenia występuje rano i późnym popołudniem, gdy wilgotność powietrza jest wyższa.

Gdzie najczęściej są kleszcze?

Kleszcze występują najczęściej w tych miejscach lasu, gdzie panuje wilgoć – czyli w otoczeniu drzew liściastych. Nie sprzyja im natomiast susza panująca w lasach iglastych.

- Zdecydowanie lepsze warunki przetrwania zapewniają kleszczom lasy liściaste i mieszczone z bogatym podszytem, gdzie jest duży opad ściełki, a liście drzew zacieniają dno lasu zmniejszając parowanie i w efekcie wzrasta wilgotność powietrza – wyjaśnia prof. Jerzy Michalik z Zakładu Morfologii Zwierząt Uniwersytetu Wydziału Biologii im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. - Dlatego wypoczynek wakacyjny w lasach liściastych i mieszanym znacząco zwiększa ryzyko kontaktu z kleszczem w porównaniu z drzewostanami iglastymi.

Biolog wskazuje też miejsca, gdzie szczególnie powinniśmy chronić się przed ugryzieniami kleszczy. To okolice, gdzie posyćcie leśne zalega dużo rozkładającego się drewna, również w postaci gałęzi.

Kleszczy najmniej możemy obawiać się wśród iglaków, szczególnie w suchych borach sosnowych. W takich miejscach promienie słoneczne łatwo docierają do dna lasu, powodując wysychanie warstwy ściółki. To właśnie ona jest wykorzystywana przez kleszcze jako strefa bufo-

rowa, która magazynuje wilgoć i chroni pasożyty przed działaniem wysokiej temperatury.

Jak się chronić przed kleszczami?

Jeśli planujesz spacer, piknik, wycieczkę rowerową czy wyjazd za miasto, warto wcześniej sprawdzić mapę kleszczy i przygotować się odpowiednio. Oto kilka sprawdzonych metod ochrony:

- Stosuj repelenty, które odstraszają kleszcze – dostępne są w formie sprayów, płynów i kremów.
- Ubieraj się odpowiednio – długie rękawy, spodnie i zakryte buty to podstawa. Jasna odzież ułatwia zauważenie pasożyta.
- Unikaj wysokich traw i zarośli, trzymaj się środka ścieżki.
- Po spacerze dokładnie obejrzyj ciało – szczególnie kark, pachy, pachwiny, za uszami, zgięcia kolan i miejsca intymne.
- Jeśli zauważysz kleszcza, usuń go jak najszybciej – najlepiej plastikową pęsetą, nie wykreczając, a delikatnie wyciągając pasożyta ze skóry. Miejsce ukąszenia należy odkażać i obserwować przez kilka dni.

Choć kleszcze mogą być niebezpieczne, nie musisz rezygnować z aktywności na świeżym powietrzu. Wystarczy dobrze się przygotować, odpowiednio ubrać i regularnie sprawdzać interaktywną mapę kleszczy, która pokaże, gdzie jest największe zagrożenie. Dzięki temu możesz cieszyć się wiosennymi i letnimi spacerami bez stresu – wiedząc, jak chronić siebie i swoich bliskich.



Seniorzy są narażeni na tzw. polisensytyzację – uczulenie na wiele różnych alergenów jednocześnie

Pierwsze objawy alergii mogą poczuć także seniorzy

oprac. Katarzyna Zawada
redakcja@stronazdrowia.pl

Choroby alergiczne kojarzyły się głównie z dziećmi i młodymi dorosłymi. Jak wskazują jednak naukowcy ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, coraz częściej diagnozuje się je u osób po 60. roku życia.

Podczas konferencji poświęconej immunoterapii alergenowej u seniorów zauważono, że osoby starsze nie tylko nie są wolne od alergii, ale mogą doświadczać jej objawów po raz pierwszy.

- Obserwujemy pacjentów, którzy pierwszy raz w życiu w tym wieku doświadczają objawów alergicznego nieżyty nosa czy reakcji na pyłki – przyznał prof. Andrzej Bożek, kierownik Oddziału Klinicznego Chorób Wewnętrznych i Geriatrii.

Przyczyny tej zmiany mogą być związane z rosnącą liczbą czynników środowiskowych oraz urbanizacją, co skutkuje zanieczyszczeniem powietrza. Wysoko rozwinięte kraje oraz środowiska miejskie częściej odnotowują przypadki alergii. Wiąże się to z ilością toksyn i alergenów w powietrzu oraz wpływem zmian klimatycznych. Urbanizacja i długotrwała ekspozycja na alergeny mogą prowadzić do rozwoju alergii w późniejszym wieku. Ryzyko jest nie tylko dzie-

dziczne, ale także zależne od środowiska.

W przypadku leczenia alergii u osób starszych kluczowym elementem pozostaje immunoterapia alergenowa, znana jako odczulanie. Z badań specjalistów wynika, że ta metoda może być również efektywna u seniorów, jak u młodszych pacjentów. Leczenie łagodzi objawy alergii i ogranicza potrzebę stosowania dodatkowych leków objawowych. Każdy przypadek jednak wymaga indywidualnego podejścia.

Specjaliści wymieniają, że seniorzy są coraz częściej narażeni na tzw. polisensytyzację, co oznacza, że mogą być uczuleni na wiele różnych alergenów jednocześnie. Może to obejmować zarówno pyłki roślin, jak i roztozcza domowego czy grzyby pleśniowe. W momencie, gdy kilka alergenów wywołuje reakcje jednocześnie, leczenie staje się bardziej skomplikowane. Jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla osób z alergiami jest ryzyko anafilaksji, czyli ciężkiej reakcji ogólnoustrojowej. Jest to szczególnie niebezpieczne w przypadku uczuleń na jad owadów, takich jak pszczoły i osy.

Jak podkreślili naukowcy, rozwój alergii może być efektem wieloletniego kontaktu z czynnikami środowiskowymi, które „uruchamiają” reakcję immunologiczną w późniejszym wieku. PAP



W przypadku leczenia alergii u osób starszych kluczowym elementem jest immunoterapia alergenowa (odczulanie)

W czasie upałów oczom grożą infekcje, obrzęki, wysuszenie. Sprawdź, jak je chronić

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Przyjemne ciepło niedługo ma się zmienić w prawdziwą falę upałów. Niestety, wysoka temperatura ma zgubny wpływ na nasze oczy. Okuliści udziela wskazówek, jak je chronić.

Ledwo zrobiło się ciepło, a już wiele osób ma podrażnione oczy. Kiedy temperatura wzrasta, nasze gałki oczne mogą ucierpieć, co szczególnie denerwuje w porze urlopów i wakacji, kiedy chcemy korzystać z pogody bez martwienia się o wzrok.

- Pogoda i temperatura mogą znacząco wpływać na stan naszych oczu - mówi dr Marcin Jezierski, okulista enel med. - Silne słońce oraz promieniowanie UV powodują podrażnienia i zmęczenie wzroku, a wiatr, mróz czy suche powietrze powodują podrażnienie powierzchni oczu i nasilają łzawienie.

Pora letnich upałów to czas szczególnie trudny dla naszych gałek ocznych. Wiele osób może mieć wtedy problemy z nawilżeniem oczu:

- Suche powietrze i upał mogą negatywnie wpływać na narząd wzroku, ponieważ przyspieszają parowanie filmu łzowego chroniącego powierzchnię oka - tłumaczy dr Jezierski. - W efekcie pojawia się suchość, pieczenie, zaczerwienienie, uczucie piasku pod powiekami oraz zmęczenie wzroku. Lekarz dodaje, że problem suchości oczu nasila się w klimatyzowanych pomieszczeniach i w przypadku wielogodzinnej pracy przy komputerze, zwłaszcza jeśli zapomnimy o regularnym nawadnianiu się.

- Szczególnie narażeni są seniorzy oraz osoby cierpiące na zespół suchego oka - mówi okulista.

Temperatura wpływa na zdrowie oczu wszystkich członków rodziny, do niemowląt po seniorów, choć na różne grupy wiekowe działa inaczej. Jak tłumaczy dr Jezierski:

- Małe dzieci są szczególnie wrażliwe na promieniowanie słoneczne i alergeny, ponieważ ich aparat ochronny oczu nie jest jeszcze w pełni rozwinięty.
- U dorosłych częstym problemem jest suchość oczu związana z klimatyzacją, ogrzewaniem i długą pracą przy ekranach (czyli w porze upałów wpływ monitora na oczy będzie odczuwać jeszcze mocniej)
- Seniorzy częściej odczuwają skutki zmian pogody z powodu naturalnego starzenia

się narządu wzroku i mniejszej produkcji ochraniających go łez.

Na szczęście wpływ temperatury na oczy można ograniczyć, stosując się do kilku zdroworozsądkowych zasad. Ogólne zasady dbania o oczy wiosną i latem to:

- W ostrym słońcu używać okularów przeciwsłonecznych z filtrem UV
- Zawsze dbać o nawodnienie organizmu
- Unikać długiego przebywania w skrajnych temperaturach

Dr Jezierski ma też poradę dla miłośników aktywnego wypoczynku:

- O tej porze roku zwykle zwiększa się nasza aktywność na zewnątrz - podczas uprawiania sportów, prac ogrodowych i plenerowych, warto chronić oczy przed urazami za pomocą dedykowanych okularów ochronnych. Jeśli już wystąpią objawy podrażnienia oczu, jest kilka domowych sposobów na ich złagodzenie:

- W przypadku wystąpienia łagodnych podrażnień oczu pomocne będą domowe sposoby, takie jak nawilżanie preparatami sztucznych łez, dostępnymi w aptekach bez recepty czy chłodne okłady na powieki - mówi okulista. Lekarz podkreśla także znaczenie odpowiednio zbilansowanej diety. To, co jemy, ma istotny wpływ na stan naszych oczu niezależnie od pory roku, a latem odpowiednie posiłki mogą być naszą najskuteczniejszą bronią w walce z suchością i podrażnieniami.

WARTO WIEDZIEĆ

Pyłki wrogiem oczu

Pyłki traw, drzew i chwastów mogą wpływać na kondycję oczu, szczególnie u osób ze skłonnościami do odczynów alergicznych. Kontakt z nimi często powoduje zaczerwienienie, swędzenie, pieczenie, łzawienie i obrzęk powiek, a nawet rozwój poważnych stanów zapalnych skutkujących upośledzeniem widzenia. Ochrona oczu przed pyłkami to:

- noszenie okularów przeciwsłonecznych
- unikanie spacerów w porze intensywnego pylenia
- zamykanie okien w porze pylenia
- zamykanie okien w czasie jazdy samochodem
- stosowanie kropli nawilżających do oczu, które wypłuczają alergeny
- unikanie pocierania oczu rękami.

- W jadłospisie warto uwzględnić marchew, szpinak, jarmuż, borówki, ryby i orzechy. Dodatkowym wsparciem mogą być suplementy diety zawierające luteinę, zeaksantynę, cynk oraz witaminy A, C i E, luteinę i kwasy omega-3 - wylicza dr Jezierski.

Słońce, wiatr i suche powietrze mogą mieć szczególnie nieprzyjemny wpływ na osoby noszące soczewki kontaktowe.

- Soczewki kontaktowe mogą nasilać uczucie suchości, pieczenia i podrażnienia, zwłaszcza podczas upałów. Dodatkowym zagrożeniem jest ryzyko infekcji oczu wynikające z niewłaściwego użytkowania i przechowywania soczewek - przestrzega dr Jezierski.



Obrzęk, infekcja, suchość oczu mogą zrujnować ci urlop. Sprawdź, jak zadbać o oczy w porze upałów. Proste domowe sposoby mogą uratować ci wzrok wiosną i latem

FOT. IGGETTY IMAGES. FOTO. ILLUSTRACYJNA

REKLAMA

0011534568

OBWIESZCZENIE z dnia 3 czerwca 2026 r. WÓJTA GMINY RADZIEMICE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w miejscowości Obrażejowice w gminie Radziemice

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Radziemice Uchwały Nr XXII/156/2026 z dnia 12 marca 2026 r. w sprawie: przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w miejscowości Obrażejowice w gminie Radziemice, przyjętego uchwałą Nr XXXIX/214/2017 Rady Gminy Radziemice z dnia 15 września 2017 r.

Granice obszaru objętego opracowaniem określone zostały na załączniku graficznym do ww. uchwały. Link do uchwały:

<https://bip.malopolska.pl/ugradziemice,a,2839299,uchwala-nr-xxii1562026-rady-gminy-radziemice-z-dnia-12-marca-2026-r-w-sprawie-przystapienia-do-sporz.html>

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie od dnia 3 czerwca 2026 r. do dnia 30 czerwca 2026 r.

Wnioski należy składać w ww. nieprzekraczalnym terminie za pomocą urzędowego FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO.

Urzędowy wzór pisma zamieszczony jest na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy Radziemice, Radziemice 74, 32-107 Radziemice oraz na stronie internetowej Gminy Radziemice pod adresem: <https://radziemice.gmina.pl/zmiana-mpzp-obrazejowice/>, a także w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Radziemice pod adresem <https://bip.malopolska.pl/ugradziemice,a,2883960,zmiana-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-obszaru-polozonego-w-miejscowosci-obraz.html>

Wnioski na urzędowym wzorze pisma można wnosić w formie:

- papierowej – osobiście na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy Radziemice, Radziemice 74, 32-107 Radziemice - albo drogą pocztową na ww. adres lub
- elektronicznej – za pomocą środków komunikacji elektronicznej w szczególności na adres: mpzp@radziemice.gmina.pl lub platformy e-Doręczenia: AE:PL-33817-24719-EVDIU-24

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wniosek powinien zawierać:

- imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada,
- oznaczenie nieruchomości której dotyczy wniosek wraz z informacją czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Dodatkowo można podać dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Przed rozpoczęciem konsultacji społecznych projektu planu, zgodnie z art. 8k ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zostanie sporządzony wykaz wniosków do projektu planu wraz z propozycją ich rozpatrzenia i uzasadnieniem.

Wójt Gminy Radziemice
/-/ Marek Słowiński

Klauzula informacyjna RODO

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2, art. 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Ogólne Rozporządzenie o Ochronie Danych) (zwanego dalej RODO), informujemy: [1] Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Radziemice z siedzibą: Radziemice 74, 32-107 Radziemice; tel.: 12 385 62 44; e-mail: ug@radziemice.gmina.pl. [2] Kontakt do Inspektora ochrony danych: e-mail: inspektor@cbi24.pl [3] Celem przetwarzania danych jest realizacja zadań związanych z procedurą zmiany planu miejscowego, podstawę przetwarzania stanowi ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. [4] Dane osobowe są zabezpieczone zgodnie z obowiązującymi przepisami, a ich odbiorcami mogą być podmioty uprawnione do ujawnienia im danych na mocy przepisów prawa oraz podmioty przetwarzające dane w ramach świadczenia usług dla administratora. [5] Dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do sporządzenia i uchwalenia planu miejscowego oraz jego archiwizacji. [6] Przysługuje Państwu prawo do: żądania dostępu do swoich danych osobowych, sprostowania oraz wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Pełna treść klauzuli informacyjnej zamieszczona jest pod adresem: <https://radziemice.gmina.pl/rodo/>

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

SURICA

Co to jest surica?

Surica (spotykana także jako surika, surja lub suritsa) to tradycyjny napój fermentowany przygotowywany z dziko rosnących roślin - ziół, kwiatów, liści i owoców - zalanych wodą z dodatkiem miodu. Dawniej był to napój sezonowy - przyrządzany latem z tego, co aktualnie rośnie na łąkach i w lasach. Nazwa bywa łączona z motywem słońca (surja), co nie jest przypadkowe - tradycyjnie słoń z napojem wystawia się właśnie na światło słoneczne, gdzie zachodzi naturalna fermentacja. Współcześnie surica wraca do łask jako „słowiańska lemoniada” lub naturalny odpowiednik kombuchy.

Jakie są właściwości zdrowotne suricy?

Choć wokół suricy narosło sporo mitów, jej realne właści-

wości wynikają głównie ze składu i procesu fermentacji:

- Wsparcie dla jelit - fermentacja sprzyja powstawaniu korzystnych mikroorganizmów (probiotyków).
- Źródło witamin i minerałów - zależne od użytych roślin (np. pokrzywa, owoce leśne).
- Działanie kojące i przeciwpalne - dzięki obecności ziół takich jak melisa, rumianek czy mięta.
- Nawodnienie i lekkie działanie elektrolitowe - szczególnie w upalne dni.

Warto jednak podkreślić, że podobnie jak kombucha, nie jest to cudowny eliksir, a raczej zdrowy napój roślinny o potencjalnie korzystnym działaniu wspierającym organizm, a zwłaszcza nasze jelita.

Jakie składniki są potrzebne na suricę?

Podstawa suricy to trzy elementy: ● miód (naturalny,

niepasteryzowany); ● woda; ● mieszanka roślin.

- Można dodać
- liście: maliny, porzeczki, poziomki, pokrzywa;
- kwiaty: bez czarny, lipa, róża, lawenda, rumianek;
- zioła: mięta, melisa, tymianek, szalwia;
- owoce: maliny, jeżyny, truskawki, jabłka.

● Zasady zbioru: zbieraj rośliny z dala od dróg i oprysków; wybieraj młode, zdrowe liście i świeże kwiaty; nie używaj roślin, których nie jesteś pewna; unikaj bardzo gorzkich ziół (np. piołun), które mogą zepsuć smak.

Surica - przepis

Składniki (na ok. 3 litry):

- garść mieszanki roślin (około 1/3 objętości słoja);
- 2-4 łyżki miodu (ok. 100-150 g);
- 2,5-3 l wody.



- Etap 1: przygotowanie surowców
- przejrzyj rośliny, usuń zabrudzenia i owady;
- ewentualnie delikatnie opłucz i osusz.
- Etap 2: maceracja

- wstępna
- włóż rośliny do dużego szklanego słoja (do 1/3 wysokości);
- lekko je ugnieć dłonią lub łyżką - to uruchamia macerację, czyli uwalnianie soków i aromatów.
- Etap 3: zalanie i aktywacja
- dodaj miód;
- zalej letnią (nie gorącą!) wodą;

- dokładnie wymieszaj.
- Etap 4: fermentacja słowneczna
- przykryj słoje gazą lub lnianą ściereczką;
- odstaw w ciepłe, jasne miejsce (np. parapet, balkon);
- pozostaw na ok. 3 dni.
- Etap 5: kontrola i mieszanie
- raz dziennie zamieszaj i docisnij rośliny;
- obserwuj: mogą pojawić się bąbelki - to znak fermentacji.
- Etap 6: przeczedzenie
- po 2-4 dniach przecedź napój przez sitko lub gazę;
- przelej do butelek i przechowuj w lodówce.
- Pij na bieżąco, suricę można przechowywać w lodówce maksymalnie trzy dni.

Co może pójść nie tak?

Maceracja i fermentacja to nie tylko trudne słowa i nic dziwnego, że przeprowadzenie tych procesów może nieco

odstraszać od zrobienia własnej słowiańskiej lemoniady. Tak naprawdę nie jest to trudne, trzeba tylko wiedzieć, na co zwrócić uwagę:

Dobra do picia surica:

- ma świeży, zielowo-owo-cowy zapach;
- jest lekko musująca;
- ma przyjemnie kwaśny smak.

Sygnały ostrzegawcze:

- ostry, gnijący zapach;
 - pleśń (biała, zielona nalot);
 - śluzowata konsystencja.
- Jeśli zauważysz te objawy, wylej napój i bezwzględnie go nie pij! Następnym razem zwróć uwagę na najczęstsze błędy popełniane w przygotowaniu suricy:

- brak czystości (brudny słoje);
- zbyt wysoka temperatura (napój „przekisi się”);
- za dużo miodu (hamuje fermentację lub daje zbyt intensywny smak);
- użycie niewłaściwych roślin.

Wysyp cenionego grzyba w lasach

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Łuskiak zmienny coraz śmielej daje o sobie znać w polskich lasach. Grzybiarze z różnych regionów już chwalą się w sieci pierwszymi tegorocznymi okazami.

Mimo że wiele osób wciąż podchodzi do niego z dystansem, bardziej wprawieni zbieracze przekonują, że to prawdziwy rarytas.

Wysyp łuskiaka zmiennego w polskich lasach. Jak wygląda ten grzyb?

W ostatnich dniach media społecznościowe zalewają zdjęcia i wpisy dotyczące łuskiaka zmiennego.

Grzybiarze publikują relacje z pierwszych tegorocznych znalezisk, m.in. z powiatów chrzanowskiego czy krakowskiego.

Łuskiak zmienny występuje przede wszystkim w lasach liściastych i mieszanych, gdzie zasiedla pniaki, opadłe gałęzie oraz podstawy drzew. Szczególnie często pojawia się w sąsiedztwie olszy, grabu, wierzby i dębu. Można go spotkać od maja do listopada.

Jak wygląda? Kapelusz łuskiaka zmiennego dorasta zwykle do około 7 cm średnicy. Jego powierzchnia jest gładka, pozbawiona włókien i sprawia wrażenie lekko śliskiej lub tłustawej.

U młodych grzybów ma on wyraźny wypukły kształt, ale



Łuskiak zmienny to grzyb, który występuje w maju w polskich lasach. Mimo że wiele osób wciąż podchodzi do niego z dystansem, bardziej wprawieni zbieracze przekonują, że to prawdziwy rarytas

wraz z dojrzewaniem stopniowo się rozkłada, pozostawiając charakterystyczne niewielkie uwypuklenie w centralnej części.

Powierzchnia kapelusza jest gładka i lekko błyszcząca, szczególnie po deszczu, kiedy nabiera ciemnobrązowych, cyrkonowych tonów. W czasie suchej pogody kolor wyraźnie blednie i przechodzi w odcienie miodowe lub żółto-brązowe. Młode egzemplarze często mają przy brzegach drobne brunatne łuski.

Spód kapelusza tworzą liczne, ciasno ułożone blaszki o barwie od jasnego brązu po rdzawo-cynamonową. Mogą delikatnie schodzić na trzon lub być do niego przyrośnięte.

Trzon łuskiaka jest smukły, osiąga zwykle od 5 do 10 cm długości. Wewnątrz pozostaje pusty, ale jednocześnie dość sztywny i włóknisty. Jego górna część jest jaśniejsza i gładka, natomiast dolna staje się ciemniejsza, miejscami niemal czarnobrzowa.

Z tym śmiertelnie niebezpiecznym grzybem możesz go pomylić

Łuskiak zmienny bywa mylony ze śmiertelnie niebezpieczną hełmówką obrzeżoną (Galerina marginata).

To bardzo ryzykowna pomyłka - hełmówka zawiera amatoxyny, czyli te same silne trucizny co muchomor sromotnikowy. Substancje te uszkadzają wątrobę i nerki, a ich spożycie może zakończyć się tragicznie.

Kapelusz hełmówki osiąga zazwyczaj od 1,5 do 5 cm średnicy i wykazuje wyraźną zmianę barwy zależnie od poziomu wilgoci. Po opadach staje się ciemnobrązowy, natomiast podczas suchej pogody przybiera jaśniejszy, żółtawy kolor. Na trzonie widoczny jest cienki, szybko zanikający pierścień, który u starszych owocników często bywa już niewidoczny. Poniżej tej strefy trzon pokrywa podłużne włókna, a nie łuski. Charakterystyczną cechą grzyba jest także jego zapach. Mączny, niekiedy z delikatną nutą rzodkiewki.

To niejedyny gatunek, z którym można go pomylić podczas zbierania grzybów. Bardzo podobnie wygląda także łyśniczka trująca.

Warto zwrócić uwagę także na blaszki. U młodych owocników mają wyraźny siarkowo-żółty kolor, jednak z czasem ciemnieją i przybierają zielonkawo-brudnooliwkowy odcień. To właśnie ta zmiana barwy często pomaga w prawidłowym rozpoznaniu grzyba i uniknięciu niebezpiecznej pomyłki.

Łuskiak zmienny w kuchni. Jak go przyrządzić?

Łuskiak zmienny to całkiem wszechstronny grzyb, który najlepiej sprawdza się w prostych, klasycznych daniach. Oto, jak można go wykorzystać:

- do smażenia na maśle lub oleju - z czosnkiem, cebulą, ziołami,
- do jajecznicy i omletów - jako aromatyczny dodatek,

- do makaronów - szczególnie w sosach śmietanowych,
- do dań z ziemniakami,
- do zup grzybowych - solo lub mieszany z innymi gatunkami,
- do sosów - klasyczny sos grzybowy do mięsa lub kaszy,
- do kaszy i ryżu - np. w formie prostego „risotta”,
- jako farsz - do pierogów, krokieci, pasztecików,
- na pizzę lub do zapiekanki - po wcześniejszym podsmażeniu.

WAŻNE

Jak przyrządzić łuskiaka zmiennego?

Łuskiaka oczyścić, pokroić i podsmażyć na maśle z drobno posiekaną cebulką i ząbkami czosnku. Gdy odparuje woda, wlać śmietankę i dusić kilka minut, aż sos zgęstnieje. Dodać solą i pieprzem, wymieszać z ugotowanym penne i posypać świeżą pietruszką.

Można go również ususzyć i wykorzystać później do zup, sosów pasztecików czy zapiekanki. Łuszcak nie nadaje się natomiast do marynowania w occie.

Uwaga! Do jedzenia nadają się wyłącznie kapelusze, ponieważ trzony są najzwyczajniej w świecie tykowane i nie-
zbyt niesmaczne.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 508 26 26 84,
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: jan.kurdys@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

MIESZKANIE.LOKAL.GARAŻ.
DZIAŁKĘ tylko od właściciela kupię.
510 061 820

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

500-692-371 Kupię każdy samochód

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato
Czerwcowe promocje - pobyty
lecnicze i wypoczynkowe
Zdzwoni już dziś: 41/378-19-48 lub
696-958-319 www.sanato.com.pl
AUTOPROMOCJA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

Lilia

zakład pogrzebowy

- kompleksowa organizacja uroczystości pogrzebowych
- rozliczenie bezgotówkowe
- całodobowy transport zmarłych
- szeroki wybór trumien i urn
- kwiaty, tabliczki, klepsydry, nekrologi
- kremacje

KRAKÓW, ul. Św. Łazarza 21, tel. 12 421 24 80
KRAKÓW, ul. Bronowicka 19, tel. 12 637 00 07
KRAKÓW, ul. Grota Roweckiego 7G, tel. 507 111 121
CMENTARZ BATOWICE, ul. Powstańców 20, tel. 507 125 130
CMENTARZ RAKOWICE, ul. Rakowicka 39, tel. 507 111 456

www.liliakrakow.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY 507 111 211

"Śmierć to wskazówka, że trzeba iść dalej"
Ks. Jan Twardowski

Naszej Drogiej Doktor
Agacie Świerczek-Drewa
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci męża i przyjaciela



Krzysztofa Drewa

składają
koleżanki, koledzy, współpracownicy
Specjalistycznego Centrum Leczenia Dzieci i Młodzieży



Panu prof. dr. hab.

Kazimierzowi Pityńskiemu

Kierownikowi Katedry Ginekologii i Położnictwa
Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego
– Collegium Medicum

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Dziekan

Kolegium Dziekańskie

Rada Wydziału Lekarskiego

oraz Społeczność Akademicka
Wydziału Lekarskiego UJ CM

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 27 maja 2026 roku
w wieku 83 lat, odszedł do wieczności



Prof. dr hab. inż.

Wojciech Bartnik

Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Ardom”
Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja
w Krakowie.

W imieniu Zarządu, Rady Nadzorczej,
Członków Spółdzielni, Administracji
oraz wszystkich Mieszkańców osiedla
- dziękujemy za bezinteresowną,
wieloletnią pracę na rzecz naszej Społeczności.

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
5 czerwca (piątek) o godzinie 12.20
na Cmentarzu Rakowickim.



Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy szczerego współczucia.

ś†p

Władysław Kaseja

Najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek
Przeżywszy lat 98, opatrzony św. sakramentami,
zmarł 1 czerwca 2026 roku.

Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
w piątek 5 czerwca 2026 roku o godzinie 13.40
w kaplicy na cmentarzu w Grębałowie,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce spoczynku,
o czym zawiadamiają
pogrążeni w głębokim smutku
Żona i Synowie z Rodzinami



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że 27 maja 2026 r. zmarł



prof. dr hab. inż.

Wojciech Bartnik

profesor doktor habilitowany nauk rolniczych
w zakresie ochrony i kształtowania środowiska
– regulacji rzek

Były kierownik Katedry Inżynierii Wodnej
Wydziału Inżynierii Środowiska i Geodezji

Rektor
Uniwersytetu Rolniczego
im. Hugona Kołłątaja w Krakowie



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 27 maja 2026 r. zmarł

ś†p

prof. dr hab. inż.

Wojciech Bartnik

Emerytowany profesor Uniwersytetu Rolniczego
im. Hugona Kołłątaja w Krakowie.

Były Prodziekan
Wydziału Inżynierii Środowiska i Geodezji,
Kierownik Katedry Inżynierii Wodnej.

Odszedł od nas Człowiek wielkiej kultury i wiedzy,
sercem oddany pracy dydaktycznej na Wydziale i Uczelni,
wychowawca wielu pokoleń studentów.

Rodzinie i Najbliższym
składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Dziekan oraz społeczność akademicka
Wydziału Inżynierii Środowiska i Geodezji
Uniwersytetu Rolniczego
im. Hugona Kołłątaja w Krakowie

Panie Sławomirze Mentzenie, chciałbym powiedzieć, iż wniosek jest jeden. Jest pan niekulturalnym osłem

Mateusz Damięcki na Instagramie w odpowiedzi na nazwanie artystów przez lidera Konfederacji „nierobami” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Marcela Leszczak ma okrągłą głowę

Celebrytka udzieliła „Faktowi” wywiadu, w którym zdradziła, że jej syn poznał nową wybrankę Michała Koterskiego. Przy okazji wyjawiała, co usłyszała od małego Fryderyka. – On mi powiedział, że taty dziewczyna jest ładniejsza, bo jest miss! Zapytałam, czemu tak mówi, a on odpowiedział, że dlatego, że ja mam okrągłą głowę!

Maja Bohosiewicz wytrenowała pośladki

Influencerka wylewa siódme poty, by osiągnąć wymarzoną sylwetkę. W sobotę pochwaliła się w mediach społecznościowych metamorfozą swoich pośladków. Zamieszcza zestawienie zdjęć „przed” i „po”. „Na początku powoli, a teraz ciężko mi myśleć o dobrym dniu bez treningu. Efekty widać szybko” – napisała.

Sandra Kubicka musiała oglądać mecz

Celebrytka w marcu sfinalizowała rozwód z Baronem, a już pod koniec maja potwierdziła, że jest zakochana i ma nowego partnera. Od tamtej pory zaczyna pokazywać jego „części”. Najpierw wrzuciła do internetu zdjęcie jego ręki splecionej z jej ręką. W sobotni wieczór też zobaczyliśmy rękę nowego obiektu westchnień Kubickiej, która podtrzymuje laptopa, na którym „idzie” transmisja meczu Paris St Germain – Arsenal. „Jak tam wasz wieczór, bo ja muszę oglądać Ligę Mistrzów” – podpisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Kochaj albo rzuć

ŚRODA, Polsat, 20:35

Ostatnia część komediowej trylogii o rodzinach Pawlaków i Kargulów. Seniorzy obu rodów i ich wnuczka wyruszają do Chicago na zaproszenie Johna Pawlaka. Po przyjeździe okazuje się, że John nie żyje i goście z Polski samotnie muszą stawić czoła Ameryce i obcej kulturze.

Wałęsa. Człowiek z nadziei

ŚRODA, TVP 1, 23:10

Rok 1981. Lech Wałęsa, przywódca strajku w Stoczni Gdańskiej, jest już znanym na całym świecie przywódcą związku zawodowego NSZZ „Solidarność”. W jego mieszkaniu włoska dziennikarka, Oriana Fallaci, przeprowadza wywiad. Wałęsa wspomina swoje życie.

63. KFPP w Opolu

CZWARTEK, TVP 1, 20:00

Pierwszy dzień festiwalu. Koncert Debiutów to jedno z najważniejszych wydarzeń Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Od lat odkrywa nowe talenty, które w przyszłości stają się gwiazdami polskiej sceny muzycznej.

Plan B

CZWARTEK, TVN, 22:15

Kilka dni przed walentynkami Natalia, Mirek, Klara i Agnieszka muszą się zmierzyć z niespodziewanymi sytuacjami. Przekonają się, że trudne początki często prowadzą do pozytywnych zdarzeń.

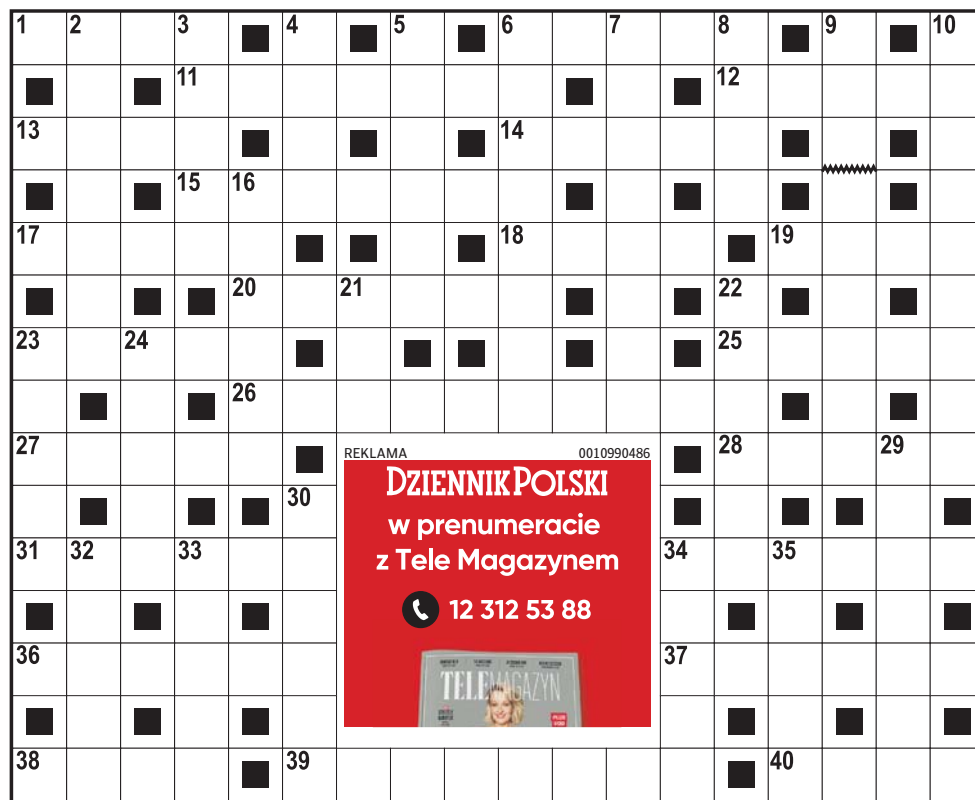
KRZYŻÓWKA NR 84

Poziomo:

- 1) „... na podwórzu”, film Alfreda Hitchcocka,
- 6) napój z mleka kłaczy,
- 11) pasza z drobno pociętej słomy,
- 12) najszybszy styl pływakki,
- 13) jednostka częstotliwości o symbolu Hz,
- 14) lokalna w miejscu przestępstwa,
- 15) metalowa zapinka krawiecka,
- 17) Ringo, perkusista grupy The Beatles,
- 18) pałac królewski w Paryżu,
- 19) rzymski bożek pól i lasów,
- 20) wielka flota wojenna,
- 23) długi, wąski pas ziemi uprawnej,
- 25) łączy łopatkę z barkiem,
- 26) perła literatury lub malarstwa,
- 27) wieloczynnościowy pomocnik w kuchni,
- 28) „Signal” do mycia zębów,
- 31) człowiek o konkretnej wiedzy, ekspert,
- 34) łakomczuch wśród smerfów,
- 36) daje początek strumieniowi,
- 37) udziela gwarancji kredytu,
- 38) duże naczynie krwionośne,
- 39) czwarta część całości,
- 40) podpora grochu lub fasoli.

Pionowo:

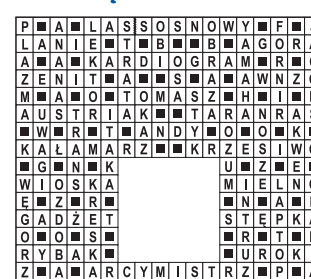
- 2) wypowiedź aktora w sztuce,
- 3) ... Wilde, autor powieści „Portret Doriana Graya”,
- 4) wiecznie zielone drzewo iglaste,
- 5) wklęsła łopata do zboża,
- 6) lubi stroić żarty, dowcipniś,



- 7) Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca,
- 8) popularna na Śląsku gra w karty,
- 9) miasto w archipelagu i regionie Wysp Kanaryjskich,
- 10) trzeci zodiakalny znak powietrzny,
- 16) kolor lub egzotyczny owoc,
- 21) zdolność oddziaływania, wywierania wpływu,

- 22) na końcu zdania,
- 23) potocznie o zmartwieniu,
- 24) Baltazar z serialu animowanego,
- 29) absolwent średniej szkoły,
- 30) przejmujący smutek, rozpacz,
- 32) często trzymane na wodzy,
- 33) spinning lub gruntówka,
- 34) wazowa lub do butów,
- 35) zmiana kierunku jazdy.

ROZWIĄZANIE NR 83



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Wrażliwość okaże się atutem. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że ktoś doceni Twoje wsparcie i życzliwość jeszcze dziś.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywne pomysły spotkają się z uznaniem. Horoskop na dziś stanowczo podpowiada, by nie bać się wyjść poza utarte schematy. Baran (21.03 - 19.04) Konsekwencja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny na środę mówi, że drobny sukces zmotywuje Cię do dalszego działania.

Byk (20.04 - 20.05)

Optymizm pomoże pokonać przeszkody. Horoskop dzienny wróży, że przed Tobą dobry dzień na naukę, podróż i nowe doświadczenia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie i wskaże dobry kierunek. Horoskop na dziś radzi zaufać sobie i działać bez zbędnych obaw. Rak (22.06 - 22.07) Harmonia będzie kluczem do udanego dnia. Horoskop dzienny na środę radzi szukać kompromisu i unikać niepotrzebnych sporów.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobra organizacja pozwoli szybko zamknąć ważne sprawy. Horoskop dzienny stanowczo radzi nie odkładać decyzji na później. Panna (23.08 - 22.09) Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś to stanowcza podpowiedź, by wykorzystać okazję i pokazać swoje atuty. Waga (23.09 - 22.10) Skup się na relacjach. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że szczerza rozmowa umocni więzi i przyniesie wewnętrzny spokój.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny wróży, że nowe informacje mogą otworzyć drogę do sukcesu już wkrótce. Wykorzystaj to. Strzelec (22.11 - 21.12) Spokój i cierpliwość pomogą rozwiązać drobny problem. Horoskop na dziś zapowiada, że wieczór będzie sprzyjać odpoczynkowi. Koziorożec (22.12 - 19.01) Energia sprzyja działaniu i aktywności na kilku polach. Horoskop dzienny na środę mówi, że odważna decyzja przyniesie korzyści.

Sprawdzian Biało-Czerwonych z trzecią drużyną Afryki

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dzisiaj o godzinie 20.45 na PGE Narodowym w Warszawie reprezentacja Polski zagra towarzysko z drużyną Nigerii.

Biało-Czerwoni będą mieli okazję do rehabilitacji po niedzielnej porażce w sparingu na Tarczyński Arenie we Wrocławiu z Ukrainą 0:2.

Reprezentacja Polski nie wystąpi na zbliżających się mundialu, dlatego rozgrywane teraz mecze towarzyskie trzeba traktować jako sprawdzian przed jeziennymi spotkaniami w Lidze Narodów. Drużyna Jana Urbana w dywizji B będzie rywalizowała ze Szwecją, Bośnią i Hercegowiną oraz Rumunią.

Selekcjoner Polaków zapowiedział rozszady w składzie w porównaniu do meczu z Ukrainą. - Będą na pewno zmiany, w linii defensywnej również. I z tych zawodników będziemy wybierali drużynę na Ligę Narodów. Czy może to być kosztem wyniku? Tak. W inny sposób nie dowiemy się, kogo mamy do dyspozycji na kolejne spotkania - oznajmił trener Jan Urban.

Selekcjoner reprezentacji Nigerii Eric Chelle na mecz do Warszawy nie zabrał dwóch największych gwiazd „Super Orłów”: środkowego napastnika Galatasaraya Stambułu Victora Osimhena i skrzydłowego Atletico Madrytu Ademoli Lookmana.

- Straciliśmy dwóch zawodników. Osimhen prawdopodobnie zmieni klub, więc wolałbym, żeby został w domu, jeśli miałby nie zagrać na 100 procent. Jeśli chodzi o Lookmana, jest bardzo zmęczony i Atletico prosiło nas o jego zwolnienie - wyjaśniał Chelle absencję swoich dwóch najsilniejszych gwiazd w reprezentacji, z którą w ostatnim Pu-



FOT. PAP/MACIEJ KULCZYŃSKI

Selekcjoner Jan Urban dokona rozszad w składzie, ale Robert Lewandowski przeciw Nigerii powinien zagrać

charze Narodów Afryki 2025 zajęł trzecie miejsce.

Osimhen i Lookman to niejedyni podstawowi zawodnicy drużyny, którzy opuszczą najbliższe towarzyskie mecze z Polską i Portugalią.

Wśród piłkarzy, którzy nie zagrają w najbliższym czasie z Europejczykami z powodu presji ze strony klubu lub innych przyczyn, znaleźli się także środkowy pomocnik Pisy Ebenezer Akinsanmiro, skrzydłowy AC Milan Samuel Chukwueze oraz prawoskrzydłowy Millwall Femi Azeez.

Akinsanmiro dołączył do reprezentacji Nigerii po wycofaniu pomocnika Dukli Praga Samsona Tijaniego i rozgrywającego Royalu Antwerp Alhassana

Yusufa z powodu problemów z wizami. Jednak 21-latek został zmuszony do opuszczenia zgrupowania kadry z powodu choroby.

Nigeria w sobotę zagrała towarzysko w finale Pucharu Jedności w południowym Londynie na stadionie Charltonu, The Valley, gdzie pokonała Jamajkę 3:0 po dwóch golach Yusufa i jednym napastnika FC Porto Terema Moffiego.

- Na razie czekają nas dwa mecze, z Polską i Portugalią, i mam sporo problemów, bo niektórzy zawodnicy nie prezentują odpowiedniej formy. Nadchodzące mecze będą meczami towarzyskimi i do każdego z nich podejść poważnie, z uwzględ-

nieniem dostępnych zawodników. Z pewnością będziemy walczyć: jeśli wygramy, to wygramy, jeśli przegramy, to przegramy. Ale jeśli przegramy, to będą musieli nad nami popracować, będą musieli nas pokonać. Polska to dobra drużyna, a Portugalia to chyba najlepsza drużyna na świecie. To dla nas wielkie wyzwanie i na pewno chcę pojechać do nich, żeby ich pokonać - zapowiedział Chelle.

„Super Orły” wyładowały w Warszawie w poniedziałek i w dniu przylotu odbyły trening na stadionie Polonii Warszawa. We wtorek zapozały się natomiast z murawą PGE Narodowego.

Polska z Nigerią zmierzy się drugi raz. Poprzednio grali w marcu 2018 roku na Stadionie Miejskim we Wrocławiu i Biało-Czerwoni musieli uznać wyższość „Super Orłów” 0:1 po голу Victora Mosesa z rzutu karnego w 61. minucie.

Sędzią dzisiejszego meczu będzie Rumun Alexandru Barbu.

Spotkanie Polska - Nigeria transmitowane będzie w TVP 1, a skomentują je Mateusz Borek i Grzegorz Mielcarski. Studio meczowe prowadzone przez Kacpra Tomczyka rozpocznie się o godzinie 20.00.

KADRA NIGERII NA POLSKĘ

Bramkarze: Maduka Okoye (Udinese), Francis Uzoho (Omonia Nikozja), Artur Okonkwo (Wrexham).

Obrońcy: Semi Ajayi (Hull City), Igbo Ogbu (Slavia Praga), Emmanuel Fernandez (Peterborough), Zaidu Sanusi (FC Porto), Bruno Onyemaechi (Olympiakos Pireus).

Pomocnicy: Rafael Onyedika (Club Brugge), Wilfred Ndidi (Besiktas Stambuł), Tochukwu Nnadi (Olympique Marsylia), Frank Onyeka (Brentford), Abdullahi Bewene (Banik Ostrawa).

Napastnicy: Akor Adams (Sevilla), Terem Moffi (FC Porto), Moses Simon (Paris FC), Paul Onuachu (Trabzonspor), Rafiu Durosini (Pisa).

Niech sen Chwalińskiej trwa! Dziś gra z Kalinską o półfinał Rolanda Garrosa

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Dzisiaj o godzinie 11 na korcie centralnym Philippe'a Chatriera Maja Chwalińska zagra z rozstawioną z numerem 22 Rosjanką o półfinał Rolanda Garrosa. Transmisja w Eurosporcie 1 i HBO Max.

To dopiero trzeci występ Mai Chwalińskiej w zasadniczej części Wielkiego Szlema. W 2022 roku była w 2. rundzie Wimbledonu, a w 2025 r. przegrała pierwszy mecz w Australian Open.

24-latką z Dąbrowy Górniczej, która w rankingu zajmuje 114. miejsce i musiała przebić się przez kwalifikacje, jest już pewna, że po French Open pierwszy raz znajdzie się w najlepszej setce listy WTA. Wirtualnie zajmuje teraz 49. miejsce.

W pierwszej rundzie w Paryżu Polka wygrała z mistrzynią olimpijską Chinką Qinwen Zheng 6:4, 6:0, a następnie w takim samym stosunku z rozstawioną z numerem 23. Belgijką Elise Mertens. W 3. rundzie po-

konała Greczynkę Marię Sakkari 1:6, 6:3, 6:2, a w 1/8 finału Francuzkę Diane Parry 6:3, 6:2.

Maja została trzecią polską tenisistką, która awansowała do drugiego tygodnia Rolanda Garrosa. Wcześniej dokonały tego jedynie Agnieszka Radwańska oraz Iga Świątek.

- To dla mnie olbrzymia niespodzianka, więc staram się tym wszystkim cieszyć. Jestem wdzięczna za to, co się wydarzyło, ale chcę więcej. Tenis to sport, gdzie jest się zawsze głodnym - podkreśla Chwalińska.

Trzy lata starsza Kalinska ma za sobą znacznie więcej występów w Wielkim Szlemie, ale w ćwierćfinale jest dopiero po raz drugi. W 2024 roku na tym etapie pożegnała się z Australian Open. We French Open natomiast pierwszy raz przeszła poza drugą rundę. W czwartej rundzie Kalinska pokonała reprezentującą Austrię Rosjankę Anastasię Potapową 6:4, 2:6, 7:6 (7).

Zwycięzcy w półfinale zagra z liderką rankingu Białorusinką Aryną Sabalenką lub Rosjanką Dianą Sznajder. ©



FOT. EPA/PAP

Maja Chwalińska po raz pierwszy w karierze zagra w ćwierćfinale Wielkiego Szlema

Beniaminkowie ekstraklasy. Co do elity wniosą Śląsk, Wieczysta i Wisła?

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Nadchodzący sezon PKO BP Ekstraklasy może okazać się równie spektakularny jak ten miniony - także z powodu beniaminków.

Na najwyższy szczebel wracają dwie uznane marki: Śląsk Wrocław i Wisła Kraków. Nowicjuszem będzie natomiast Wieczysta Kraków z majątnym, ekscentrycznym właścicielem.

Droga po spadku bywa wyboista, o czym na własnej skó-

rze przekonała się Wisła. Do elity wraca dopiero po czterech sezonach spędzonych na zapleczu ekstraklasy. Dzięki wysiłkom prezesa Jarosława Królewskiego zbudowała najmocniejszą kadrę, nie rezygnując jednocześnie z trenera Mariusza Jopa po przegranych w ubiegłym roku barażach. To przyniosło upragniony sukces. Królem strzelców z 21 bramkami został Angel Rodado, który ekstraklasy jeszcze nie zasmakował, podobnie jak 20-letni Maciej Kuziemka, uchodzący za największe obja-

wienie. Wisła wniosie sporo świeżości także dzięki swoim kibicom regularnie wypełniającym stadion przy ul. Reymonta. W Polsce wyższą średnią frekwencję odnotowano jedynie na Lechu Poznań.

Błyskawicznie - bo już po sezonie - do elity wraca Śląsk. To zupełnie inny klub od Wisły, finansowany z miejskich środków. Szumnie zapowiadana od dawna prywatyzacja nie doszła do skutku i nic nie wskazuje na to, by miało się coś w tej sprawie zmienić. Piłkarzko Wrocławianie są gotowi

na powrót. Przygotował ich do tego trener Ante Simundza, który został z zespołem mimo atrakcyjniejszych propozycji.

W najwyższej lidze zobaczymy też Wieczystą - drużynę, która sześć lat temu grała w lidze okręgowej. Spektakularny sukces zawdzięcza właścicielowi Wojciechowi Kwietniowi, który z własnej kieszeni wyłożył na ten cel wiele milionów złotych, ściągając plejadę gwiazd, zapoczątkowaną transferem Sławomira Peszki - wte-dy, czyli w 2020 roku, piłkarza drużyny, następnie tre-

nera, a od niedawna wiceprezesa odpowiedzialnego za kształt kadry.

Z wyników sondy opublikowanej w naszym serwisie GOL24 wynika, że najlepszym beniaminkiem zostanie Wisła Kraków - tak uważa aż 61 procent. W dalszej kolejności wymienienia się Śląsk Wrocław (20 procent), a na końcu Wieczystą Kraków (19 procent).

W minionym sezonie los nie był łaskawy dla beniaminków PKO BP Ekstraklasy. Arka Gdynia z Bruk-Bet Termaliką Nieciecza od razu zostały zawró-

cone na zaplecze. Najlepiej wypadła drużyna, która wywalczyła awans po dwuetapowych barażach - Wisła Płock. Przezi-mowała nawet w fotelu lidera, by na koniec zająć dobre ósme miejsce - przed takimi markami, jak Cracovia, Pogoń Szczecin czy Widzew Łódź.

W przyszłym tygodniu poznamy terminarz wszystkich kolejek nadchodzącego sezonu. Inauguracja nastąpi w piątek, 24 lipca. Poprzedzi ją Superpuchar Polski z udziałem Lecha Poznań i Górnika Zabrze. ©

Wielkie zmiany w Akademii Piłkarskiej Cracovii

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Od końca marca Cracovia nie miała dyrektora Akademii. Ta sytuacja wreszcie uległa zmianie.

Po odejściu Patryka Kajderowicza na tym stanowisku był wakat. Teraz nowym szefem został Tomasz Wilman, doświadczony trener, menadżer sportowy oraz działacz społeczny, od lat związany z rozwojem młodzieżowej piłki nożnej w Polsce.

Ma co robić, bo w ubiegłym sezonie z Centralnej Ligi Juniorów spadły zespoły U-19 i U-17, a w dopiero co zakończonym szeregu III ligi opuścił drugi zespół „Pasów”. Dyrektor Akademii to „gorące krzesło”. Przed Kajderowiczem (pracował od sierpnia 2025) funkcję pełnił Piotr Bartyzel.

Kim jest Wilman? Jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie, bogatą karierę budował od 2001 roku w Koronie Kielce: pełnił obowiązki trenera grup młodzieżowych, Młodej Ekstraklasy, asystenta trenera pierwszej drużyny (w latach 2013-2016) a w 2016 roku samodzielnie poprowadził drużynę Korony Kielce w rozgrywkach ekstraklasy. W kolejnych latach odpowiadał za koordynację szkolenia młodzieży w kieleckim klubie. W lipcu 2021 roku objął stanowisko dyrektora Industria Akademii Korona, którą tworzył, za-



Tomasz Wilman - nowy dyrektor Akademii, na zdjęciu z Filipem Trubalskim, dyrektorem pionu sportowego

rzędał i rozwijał od podstaw przez kolejne 5 lat.

Posiada uprawnienia trenerskie UEFA Pro, ukończył kurs Dyrektora Akademii PZPN oraz Premium Master Class, dedykowany Dyrektorom Akademii Piłkarskich Klubów Ekstraklasy. Doświadczenie warsztatowe zbierał podczas licznych zagranicznych staży trenerskich min. w Getafe CF, Hércules Alicante, Fulham FC, Real Valladolid, Real Saragossa, Elche, MSK Žilina oraz Real Sociedad.

Pozyskano do struktur „Pasów” bardzo znanego byłego zawodnika Dariusza Gęsiora. Będzie on trenerem ds. rozwoju in-

SPORT W TV
8.45 Polsat Sport 1, siatkówka, Liga Narodów: Tajlandia - Serbia; **10.30, 13, 15, 20 Eurosport 1**, tenis, turniej Rolanda Garrosa; **13.15 Polsat Sport 1**, siatkówka, LN: Chiny - Czechy; **15.30 Eurosport 2**, kolarstwo: Giro d'Italia kobiet (5. etap); **16.45 Polsat**

Sport 3, siatkówka, LN: Ukraina - USA; **17.45 Polsat Sport 1**, siatkówka, LNa: Dominikana - Turcja; **18.25, 20 TVP Sport**, koszykówka 3x3, MŚ: Azerbejdżan - Polska, Holandia - Polska; **20.35 TVP 1, 21.15 TVP Sport**, p. nożna, mecz towarzyski: Polska - Nigeria; **21.15 Polsat Sport 3**,

Diennik Polski
Środa-czwartek, 3-4.06.2026

siatkówka, LN: Włochy - Bułgaria. **(ŻUK)**
LOTTO
Poniedziałek, Multi Multi (22): 5, 6, 13, 20, 21, 22, [31], 40, 44, 52, 55, 59, 65, 66, 67, 68, 71, 77, 78, 79; **Kaskada (22):** 1, 3, 5, 6, 9, 13, 16, 17, 18, 21, 22, 23; **Mini Lotto:** 7, 12,

16, 20, 29; **Ekstra Pensja:** 3, 9, 13, 21, 31 - 2; **Ekstra Premia:** 5, 10, 19, 23, 35 - 1
Wtorek, Multi Multi (14): 3, 5, 14, 24, 25, 26, 28, 33, 34, 45, 49, 50, 52, 55, 59, [60], 64, 65, 72, 79
Kaskada (14): 5, 7, 8, 9, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 21

tek prowadził reprezentację Polski U-15. Wcześniej opiekował się kadrą U-20, U-19, U-16, U-17. Swoją drogę w strukturach reprezentacyjnych rozpoczął od pracy z kadrą Polski U-20 w sezonie 2017/2018, następnie pracował z reprezentacją U-19, by w kolejnych latach prowadzić i współtworzyć proces szkolenia w kadrach U-16, U-17 oraz U-15. Wieloletnia obecność w narodowym systemie szkolenia pozwoliła mu doskonale poznać proces rozwoju młodych piłkarzy, wymagania piłki na najwyższym poziomie oraz metody skutecznego zarządzania talentami.

Teraz w Akademii Cracovii będzie wykorzystywał doświadczenie, będzie odpowiadać będzie za rozwój indywidualny zawodników oraz wsparcie strategiczne w obszarze zarządzania talentami. Do jego zadań należeć będzie między innymi współtworzenie i realizacja strategii transferowej Akademii, ocena potencjału rozwojowego zawodników w kontekście modelu gry Cracovii, a także wsparcie decyzji transferowych poprzez analizę sportową i rozwojową.

Nowy trener będzie również współpracował z kadrą zarządzającą Akademii przy rekomendacjach transferowych oraz uczestniczył w procesie wewnętrznych „transferów” mającego na celu odpowiednie planowanie rozwoju zawodników i ich przesunięć pomiędzy poszczególnymi etapami szkolenia. ©©

Marcin Wójtowicz
sport@polskapress.pl

II LIGA PIŁKARSKA. Sandecja wygrała półfinałowy mecz o I ligę. Do decydującego starcia o awans Sądeczanie przystąpią w sobotę o 13.45 w Bielsku-Białej z Podbeskidziem.

Olimpia Grudziądz	1 (0)
Sandecja Nowy Sącz	2 (0)

Bramki: 0:1 Kołbon 60, 1:1 Frelek 69, 1:2 Pleśnierowicz 90+3.

Olimpia: Sobolewski - Brzęk, Zbiciak, Stolec, Ciupa - Kaczmarek (46 Koperski), Frelek, Seweryński, Fietz (63 Cichor), Moneta (63 Siemaszko) - Pawłowski (63 Mas).

Sandecja: Jeleń - Ogorzał, Błyszko, Pleśnierowicz, Nawotka - Oure (77 Kasprzak), Kołbon, Wołczek (77 Juszczyk), Brenkus (66 Żurawski), Pietraszkiewicz - Piszczek (77 Talar).

Sędziował: Paweł Malec (Łódź).

Sandecja Nowy Sącz sprawiła niespodziankę. Sądeczanie przystępowali do baraży z 6. miejsca po sezonie zasadniczym, a rywale z 3. Potwierdziło się, że baraże rządzą się swoimi prawami.

Mecz nie był porywający, ale więcej z gry mieli Sądeczanie. W 6 min Tomasz Kołbon uderzył z 6 m, ale fantastycznym refleksem popisał się Sebastian Sobolewski i wybił futbolówkę nad poprzeczkę. W 11 min Dominik Frelek zgrał do Bartosza Zbiciaka, ale ten źle trafił w piłkę i z okazji nic nie wyszło. W 17 min Aleksander Wołczek uderzył zza pola karnego, ale niecelnie. W 23 min Bar-

tosz Brzęk strzelił za słabo i piłka minęła bramkę. W 36 min Kołbon został zablokowany w polu karnym i nie zdołał oddać strzału. W 43 min Simeon Oure pokazał się w polu karnym, ale nie przyjął dokładnie piłki.

Początek drugiej połowy to groźniejsze ataki Olimpii. Max Pawłowski w 50 min powinien uderzyć precyzyjnie, ale źle to zrobił i piłka minęła słupek bramki. W 51 min po dośrodkowaniu z wolnego Wiktor Pleśnierowicz trącił piłkę głową, strzelił Wojciech Błyszko, ale jego słaby strzał obronił Sobolewski. W 58 min Piszczek świetnie wypatrzył Oure, ale podanie przeciął Przemysław Stolic.

W 60 min Sandecja prowadziła 1:0. Po długobudowanej akcji Tomasz Kołbon uwolnił się od obrońcy, uderzył zza pola karnego. Zasłonięty Sobolewski nie mógł zareagować i przepuścił piłkę do siatki. W 69 min bliźniacza była akcja pod bramką Sandecji. Frelek położył Kołbona, przełożył futbolówkę na drugą nogę i po rykoszecie piłka znalazła drogę do siatki.

W 87 min Olimpia mogła przechylić szalę zwycięstwa. Porzucie wolnym Maciej Mas uderzył piłkę w poprzeczkę. Kolejne minuty wskazywały na to, że piłkarzy czekać będzie dogrywka. W 3 min doliczonego czasu z rogu zacentrował Daniel Pietraszkiewicz, przed bramką stał Wiktor Pleśnierowicz i mimo asysty obrońców skierował piłkę głową do siatki. ©©

Kadra Comarch Cracovii coraz liczniejsza

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

HOKEJ. Kończy się kompletowanie kadry Comarch Cracovii na nowy sezon. Właśnie pozyskała nowego zawodnika. Jest nim łotewski napastnik Daniels Berzins.

To postać dobrze znana w Taurowie Hokeju Lidze. Ostatni sezon spędził w zespole JKH GKS Jastrzębie-Zdrój. W sezonie zasadniczym rozegrał 33 mecze strzelając 11 goli i notując 17 asyst. Z kolei w 4 meczach fazy

play-off zdobył gola i zaliczył asystę.

Wcześniej przez dwa sezony zbierał doświadczenie w Czechach, reprezentując barwy VHK Vsetín, oraz zagrał jeden sezon we Francji. Grał w seniorskiej reprezentacji Łotwy. Rozegrał też 166 spotkań na taflach KHL, w których strzelił 8 goli i miał 5 asyst. Występował też w fińskiej Liidze (4 mecze), na zapleczu czeskiej ekstraklasy (99) oraz we francuskiej Ligue Magnus (32).

Mimo propozycji przedłużenia kontraktu w Jastrzębiu-Zdroju, zdecydował się na Kra-

ków. Wcześniej umowy z Comarch Cracovią przedłużyli: Mateusz Bezwiński, Damian Kapica, Santeri Lipiainen, Radosław Kot, Borys Dawid, Oskar Jaśkiewicz, Kamil Mętel, Jakub Ślusarek, Damian Kapa, Krystian Mocarski, Sean Montgomery, Patryk Wajda, Jakub Michalski, Aleksander Szkrabow. Nowymi graczami zostali James White i Mateusz Ubowski.

Z kolei rozstano się z Henrym Karjalainenem, Fabianem Kapicą, Antonim Dziurdzią, a także z Taavi Tialą, Eetu Makim, Maciejem Kruczkim.

Dodajmy, że trwa remont kapitalny obiektu. Koszt tej inwestycji to około 8 milionów złotych, z czego 3 miliony to dofinansowanie ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. Remont zakłada całkowitą wymianę płyty lodowiska i dostosowanie jej do restrykcyjnych wymogów Polskiego Związku Hokeja na Lodzie (PZHL). W ramach inwestycji powstaną m.in. instalacja odzysku wody, nowa maszynownia chłodnicza oraz stacja uzdatniania wody z odwróconą osmozą, która poprawi jakość lodu. ©©

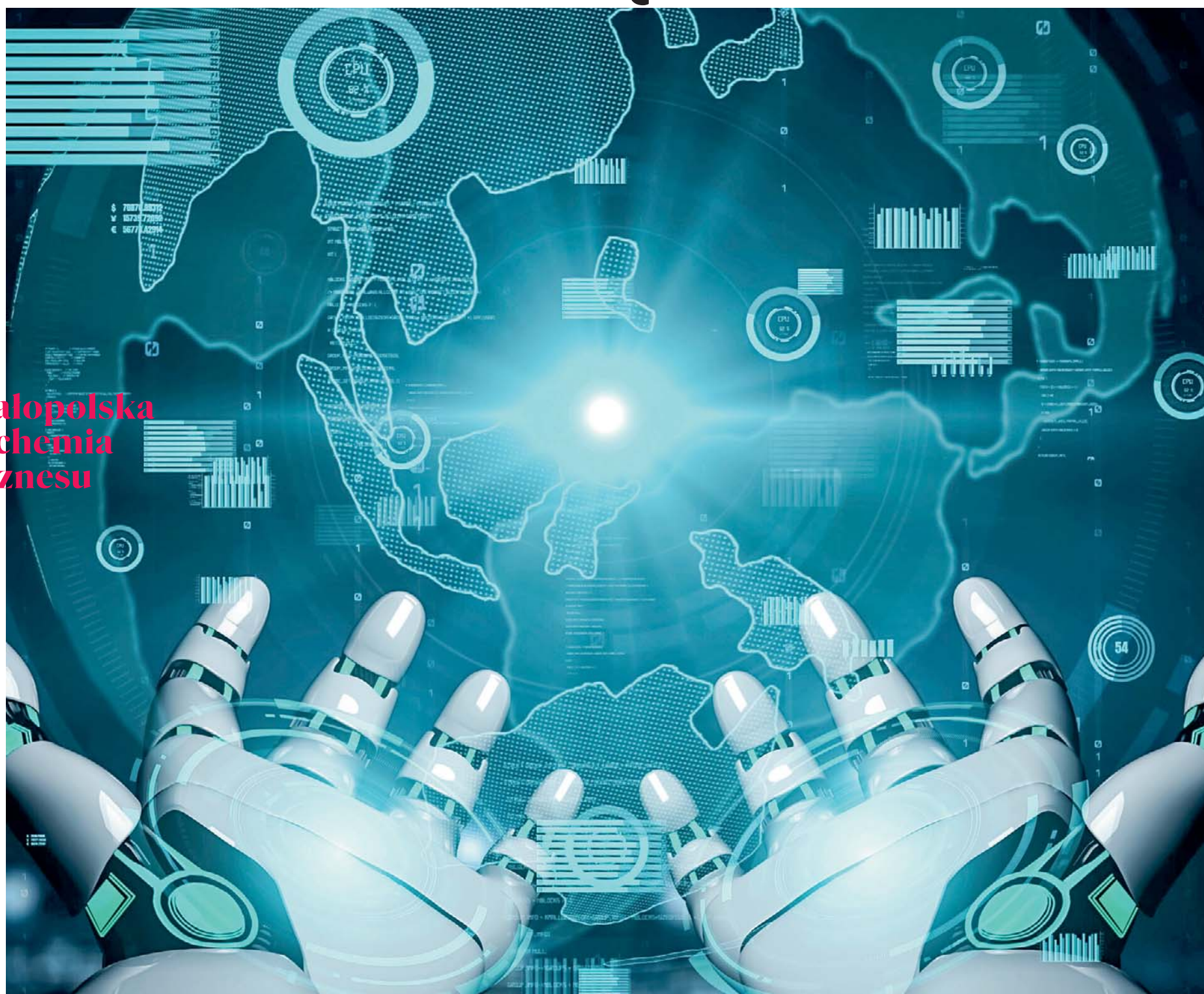


Uszczęśliwiony Wiktor Pleśnierowicz, który kilka sekund wcześniej zadał decydujący cios Olimpii Grudziądz

FORUM PRZEDSIĘBIORCÓW



Małopolska
alchemia
biznesu



FOT. 123 RF

**MAŁOPOLSKA INWESTUJE
W BEZPIECZEŃSTWO.** PRZEZNACZY
NA TO MILIARD ZŁOTYCH
STR. 3

RYNEK PRACY W KRAKOWIE.
NAJBLIŻSZE LATA BĘDĄ CZASEM JEGO
PRZEBUDOWY
STR. 4-7

WODOCIĄGI MIASTA KRAKOWA.
RODZI SIĘ IMPONUJĄCE
MEGAPRZEDSIĘBIORSTWO
STR. 8-11

REKLAMA

ORGANIZATOR:

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

PATRONAT
MEDIALNY:

DZIENNIK POLSKI
GK GAZETA
KRAKOWSKA.PL

**strefa
BIZNESU**

PARTNERZY
GŁÓWNI:

**WODOCIĄGI
Miasta Krakowa**
125 lat! Jesteśmy z Wami. Każdego dnia.

**W KRAKOWIE
DOBRA WODA**
prosto z kranu

0111530950
Krajowa
Izba
Doradców
Podatkowych

PARTNER REGIONALNY:

MAŁOPOLSKA

PARTNER PLATYNOWY:

**PHILIP MORRIS
POLSKA**

PARTNERZY:

**Business
in Małopolska**

Kraków

KOLEJE MAŁOPOLSKIE

ASTOR
gdzie technologia spotyka
artystykę

Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

OR Ornatowski
Roszczyński
Radcowie Prawni

ACATOM®

W NUMERZE POLECAMY



Inwestujemy w bezpieczeństwo Małopolan

Małopolska uruchamia jeden z najważniejszych programów inwestycyjnych ostatnich lat. Na wzmocnienie bezpieczeństwa zostanie przeznaczony miliard złotych. - Nasz priorytet to silna Małopolska - mówi Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

str. 3



Wodociągi Miasta Krakowa. Rodzi się innowacyjny gigant

- Gwarantujemy nie tylko pewne dostawy, ale także najwyższą możliwą jakość wody, nie zapominając jednocześnie o inwestycjach - zaznacza Piotr Ziętara, prezes zarządu Wodociągów Miasta Krakowa.

str. 8



W Nowej Hucie powstaje 7R Hub. Potężny kompleks logistyczny

7R Hub Nowa Huta to budynki docelowo o łącznej powierzchni około 230 tys. mkw. Utworzą największy kompleks logistyki miejskiej w Europie. Powstaje on w obszarze Centrum Logistyczno-Przemysłowego Ruszcza.

str. 16



Jubileuszowe, 25. Forum Przedsiębiorców Małopolski

Odkryjmy świat współczesnych wirtuozów biznesowej alchemii. Tych, którzy w złoto zamieniają nie tylko przysłowiowy ołów, ale także byty niematerialne. Może podczas tej podróży wspólnie odnajdziemy biznesowy kamień filozoficzny.

str. 22



Przebudowa rynku pracy w Krakowie

- Duży wpływ na to będą miały m.in. technologie, AI, cyberbezpieczeństwo, opieka i usługi związane ze starzeniem się społeczeństwa. Ważna będzie też większa różnorodność gospodarki - podkreśla Adam Biernat, dyrektor Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie.

str. 4



Sercem Gaia AI Factory będzie potężny superkomputer

Co będzie produkować Gaia AI Factory? - Będą to m.in. zaawansowane modele sztucznej inteligencji - wyjaśnia Marek Magryś, dyrektor Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfrowet AGH.

str. 12



Nie ma już sklepów Tesco w Polsce, ale firma zatrudnia

Tesco Technology planuje zatrudnienie 150 osób w swoim centrum inżynieryjnym w Krakowie. Firma szuka obecnie m.in. menedżera ds. inżynierii uczenia maszynowego, oferuje 31 000-40 000 zł brutto na umowie o pracę.

str. 20

FORUM PRZEDSIĘBIORCÓW

REDAKCJA:
ul. Zabłocie 43A,
30-701 Kraków,
e-mail: forumprzedsiębiorcow@polskapress.pl,
forumprzedsiębiorcow.pl

REDAKTOR NACZELNY
GAZETY KRAKOWSKIEJ
I DZIENNIKA POLSKIEGO:
Piotr Rapalski

PREZES MAKROREGIONU
POŁUDNIE:
Dariusz Kołacz

REDAKTOR PROWADZĄCY:
Marek Długopolski

BIURO REKLAMY:
Wojciech Cekiera

PROJEKT GRAFICZNY:
Tomasz Bocheński

PRODUKCJA:
Dorota Czerko
Aneta Frątczak
Dominika Madałaj
Wiktor Łęźniak

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i nie zwraca materiałów niezamówionych. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk i wykorzystywanie w jakiegokolwiek innej formie bez pisemnej zgody zabronione.

Druk:
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec,
ul. Baczyńskiego 25a

Reklamy na stronach:
14-15, 17, 19, 23, 24



POLSKA PRESS GRUPA

PREZES ZARZĄDU
POLSKA PRESS GRUPY:
Zenon Nowak

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45,
02-672 Warszawa
tel.: 22 201 41 00
faks: 22 201 41 10

Inwestujemy w bezpieczeństwo Małopolan



Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego

Na jakie priorytety związane z bezpieczeństwem zostaną przeznaczone środki z Funduszy Europejskich?

Łukasz Smółka: - Zainwestujemy te środki m.in. w modernizację szpitali czy dofinansowanie szkoleń z zakresu bezpieczeństwa. Wzmocnimy też transport. Wszystko po to, by Małopolska dysponowała systemem, który pozwoli nieść pomoc w sytuacji kryzysowej.

Co konkretnie zyska region?

Powstanie m.in. nowoczesne Centrum Szkoleniowo-Treningowe dla Małopolskiego Garnizonu Policji. Czeką nas także inwestycje związane z zakupem pociągów podwójnego zastosowania. W całej Małopolsce powstaną parkingi. Zabezpieczymy dostęp do wody pitnej i awaryjnego zasilania. Zaplanowaliśmy też miejsca doraźnego schronienia. Będziemy również rozwijać technologie kosmiczne - w tym te ich aspekty, które mogą wspierać nasze codzienne funkcjonowanie. Do strażaków trafi łącznie 86 nowych pojazdów w ramach programu „Bezpieczna Małopolska”. Planujemy także przeszkolenie ponad 3 tysięcy strażaków.

Czym będzie zajmować się Małopolskie Centrum Cyberbezpieczeństwa?

Centrum będzie działało jak „tarcza cybernetyczna” dla 14 szpitali wojewódzkich. Jego zadaniem będzie stały monitoring systemów informatycznych. Dla szpitali to oznacza ochronę przed atakami hakerskimi, a dla pacjentów - leczenie nawet w sytuacjach kryzysowych.

Wspomniał pan o nowym ośrodku treningowym dla policji. Jak ta inwestycja wzmocni bezpieczeństwo?

Nawet najlepsza infrastruktura nie zadziała bez dobrze przygotowanych ludzi. Dlatego inwestujemy w umiejętności służb. Budowa Centrum Szkoleniowo-Treningowego dla Małopolskiego Garnizonu Policji jest inwestycją zaplanowaną dla wzmocnienia systemu bezpieczeństwa. W obiekcie znajdują się m.in. plac manewrowy oraz sale wykładowe, umożliwiające prowadzenie wieloetapowych szkoleń. Centrum pozwoli funkcjonariuszom doskonalić umiejętności związane z ratow-

Małopolska uruchamia jeden z najważniejszych programów inwestycyjnych ostatnich lat. Na wzmocnienie bezpieczeństwa zostanie przeznaczony miliard złotych. - Nasz priorytet to silna Małopolska - mówi ŁUKASZ SMÓŁKA, Marszałek Województwa Małopolskiego

nictwem medycznym, nawet w trudnym terenie.

Gdzie powstaną nowe miejsca doraźnego schronienia?

Jednym z takich miejsc będzie zaplecze przy Małopolskim Centrum Psychiatrii i Leczenia Uzależnień od Nowych Technologii Cyfrowych, które powstanie przy Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym im. św. Ludwika w Krakowie. Parking podziemny pod budynkiem będzie pełnił funkcję tymczasowego schronienia. Takich miejsc planujemy więcej. Jednym z nich będzie nowa siedziba Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Krakowie, która powstanie przy rodzimym Grzegórzeckim.

W jaki sposób będą służyć mieszkańcom pociągi, drogi czy parkingi dual-use?

Tabor podwójnego zastosowania na co dzień będzie realizował połączenia w ramach rozkładów. W nadzwyczajnych okolicznościach w pociągach będą mogli być przewożeni poszkodowani. W przypadku inwestycji takich jak odcinki dróg czy parkingi „Park & Ride” wygląda to podobnie: będą służyły mieszkańcom niezależnie od okoliczności, przy czym w sytuacjach wyjątkowych ułatwią szybką ewakuację na dużą skalę.

Środki europejskie trafią też na gospodarkę wodną. Co zaplanowano w tym obszarze?

Wzmocnimy i rozbudujemy sieć wodno-kanalizacyjną w regionie - aby zapewnić dostęp do wody pitnej, dla jak największej liczby Małopolan. Powstaną systemy awaryjnego zaopatrzenia w wodę i zbiorniki retencyjne. Region zyska też między innymi mobilne stacje uzdatniania.

A jak technologie kosmiczne mogą przysłużyć się bezpieczeństwu Małopolan?

Technologie kosmiczne to nie tylko ambitne projekty naukowe, ale też rozwiązania, które mogą być wykorzystywane na Ziemi. Wspierają m.in. zarządzanie kryzysowe. To daje służbom lepsze narzędzia do pracy. Poza tym każda złotówka zainwestowana w innowacje to napęd dla gospodarki. Dlatego projekt wyposażenia Centrum Technologii Kosmicznych oraz Wydziału Technologii Kosmicznych Akademii Górniczo-Hutniczej to tak ważne przedsięwzięcie. Dzięki unikalnej infrastrukturze badawczej będą mogli tworzyć rozwiązania służące do celów cywilnych i wojskowych.

Czego mieszkańcy mogą spodziewać się w zakresie gotowości cywilnej i bezpieczeństwa?

Zaplanowaliśmy szkolenia edukacyjne, które umożliwią pracownikom kontynuowanie działalności w sytuacji kryzysowej. Przewidujemy też wsparcie kształcenia w zawodach krytycznych - technik elektryk czy operator urządzeń do robót ziemnych. Kładziemy nacisk na przygotowanie mieszkańców do sytuacji kryzysowych poprzez organizację szkoleń pierwszej pomocy czy poszukiwań zaginionych.

Kiedy będzie można ubiegać się o środki i kiedy będziemy mogli zobaczyć pierwsze efekty inwestycji?

Niektóre zadania są w trakcie realizacji, więc efekty będą widoczne niebawem. Nabory pozostałych zostaną uruchomione w pierwszym półroczu. Dla mnie kluczowe jest to, by one jak najszybciej wspierały rozwój regionu



Najbliższe lata będą czasem przebudowy rynku pracy w Krakowie

– Duży wpływ będą miały m.in. technologie, AI, cyberbezpieczeństwo, opieka i usługi związane ze starzeniem się społeczeństwa. Ważna będzie też większa różnorodność gospodarki. Kraków nie może opierać swojej siły na jednym sektorze, nawet jeśli sektor usług biznesowych nadal pozostaje bardzo ważny – podkreśla ADAM BERNAT, dyrektor Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie

Paulina Szymczewska

Krakowski rynek pracy nadal należy do najmocniejszych w kraju, ale – jak zauważają eksperci – wchodzi właśnie w okres dużych zmian. Chociaż bezrobocie nadal utrzymuje się na niskim poziomie, a miasto wciąż przyciąga inwestorów, firmy coraz ostrożej podchodzą do rekrutacji, a pracownicy muszą mierzyć się z rosnącymi wymaganiami kompetencyjnymi i postępującą automatyzacją.

O tym, jak wygląda dziś sytuacja na rynku pracy w stolicy Małopolski, czy zwolnienia grupowe w korporacjach są powodem do niepokoju oraz jakie branże i umiejętności będą kluczowe w najbliższych latach, rozmawiamy z Adamem Bernatem, dyrektorem Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie.

– W najnowszym raporcie „Krakowskie Obserwatorium Rynku Pracy” piszą Państwo, że rynek pracy w stolicy Małopolski staje się „bardziej wymagający”. Co to oznacza – zarówno dla pracowników, jak i pracodawców?

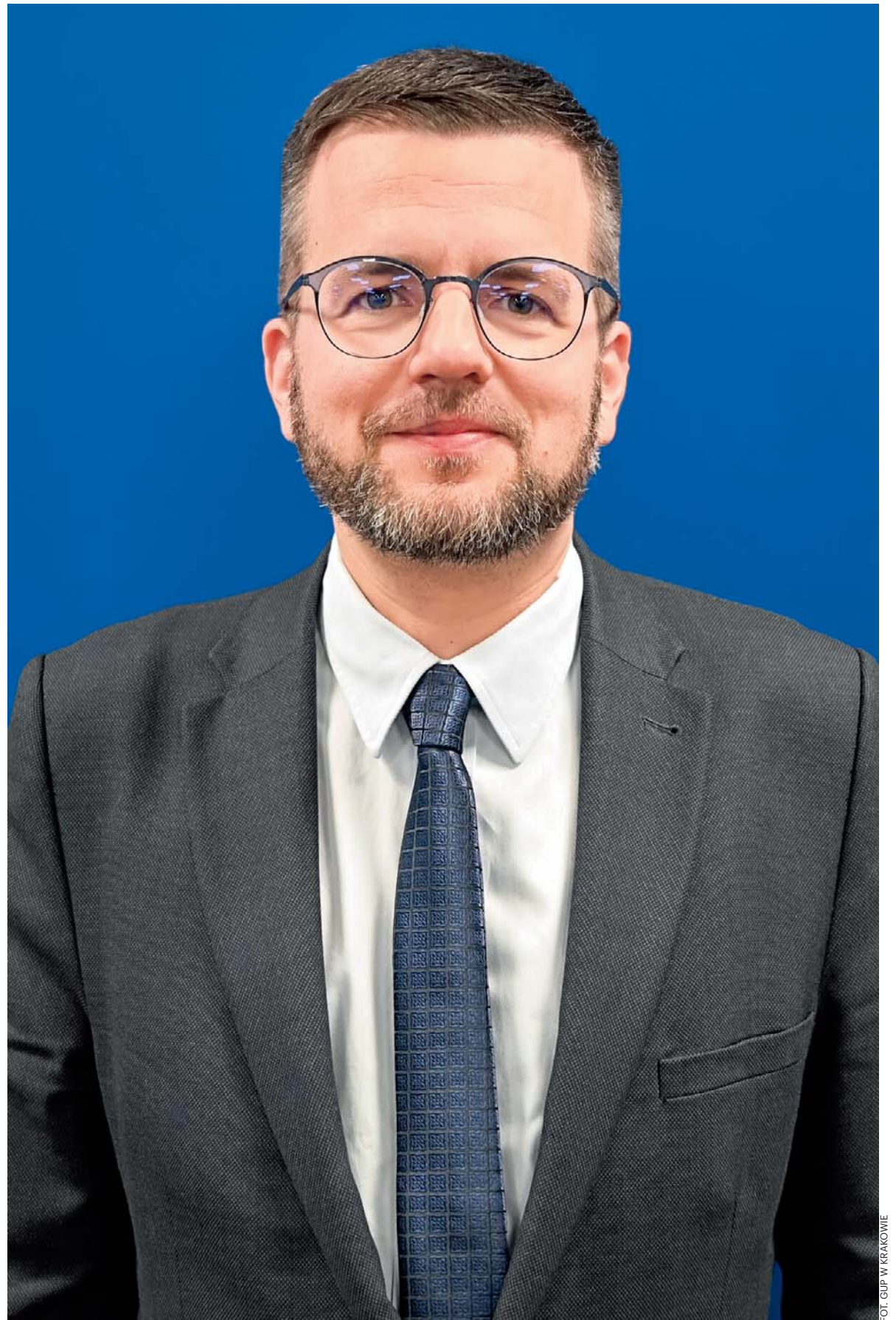
Adam Bernat: – To znaczy, że Kraków nadal daje dużo możliwości zawodowych, ale mniej jest sytuacji, w których samo pojawienie się na rynku pracy wystarczy, żeby szybko znaleźć dobre zatrudnienie. Rynek nie jest dziś jednakowo łatwy dla wszystkich. Wiele zależy od branży, doświadczenia, konkretnych umiejętności i gotowości do uczenia się nowych rzeczy.

Dla pracowników oznacza to, że samo doświadczenie albo dyplom coraz częściej nie wystarczają. Pracodawcy uważniej sprawdzają, co kandydat realnie potrafi zrobić, czy zna narzędzia potrzebne w danej pracy, czy potrafi pracować z klientem, z danymi, z technologią, w zespole. Trudniej może być osobom, które dopiero wchodzi na rynek pracy, mają bardzo ogólne kwalifikacje albo pracowały przy prostych, powtarzalnych procesach, które dziś łatwiej zautomatyzować lub przenieść do innej lokalizacji.

Z perspektywy pracodawców bardziej wymagający rynek oznacza większe trudności w znalezieniu dokładnie takich kandydatów, jakich potrzebują. Z jednej strony firmy ostrożej tworzą nowe stanowiska, z drugiej – w wielu zawodach nadal brakuje ludzi. Dlatego większego znaczenia nabiera rozwijanie własnych pracowników, przekwalifikowanie i lepsze planowanie zatrudnienia.

Najprościej mówiąc: Kraków nadal daje dużo możliwości, ale rzadziej są to możliwości „dla każdego od razu”. Coraz większe znaczenie ma dopasowanie – między tym, czego potrzebuje firma, a tym, co potrafi pracownik. I właśnie to jest dziś największa zmiana. Lepiej radzą sobie osoby i firmy, które szybciej dostosowują się do zmian.

– Z jednej strony Kraków nadal ma bardzo niską stopę bezrobocia, a wynagrodzenia rosną szybciej niż inflacja. Z drugiej strony widać mniej ofert pracy i wzrost liczby osób rejestrujących się jako bezrobotne. Czy rynek



FOT. GUP W KRAKOWIE

Adam Bernat, dyrektor Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie



Samo doświadczenie albo dyplom coraz częściej nie wystarczają. Pracodawcy uważniej sprawdzają, co kandydat realnie potrafi zrobić, czy zna narzędzia potrzebne w danej pracy itp.

pracy w Krakowie zaczyna się schładzać?

– Obserwujemy oznaki schłodzenia, ale trzeba je dobrze zinterpretować. To prawda, Kraków wciąż ma bardzo niską stopę bezrobocia – wynosi ona obecnie 2,7 proc., a także rosnącą liczbę pracujących (według najnowszych danych liczba pracujących to ponad 530 tys.) i wynagrodzenia, które rosną szybciej niż inflacja. Z drugiej strony pracodawcy są ostrożniejsi: jest mniej ofert, rekrutacje trwają dłużej, a decyzje o nowych etatach są podejmowane uważniej.

Wzrost liczby bezrobotnych zarejestrowanych w GUP nie wynika wyłącznie z sytuacji gospodarczej. Częściowo odpowiadają za to zmiany

przepisów. Od czerwca 2025 roku można rejestrować się w urzędzie pracy właściwym dla miejsca zamieszkania, a nie tylko według meldunku. Dla Krakowa, miasta akademickiego i z dodatnim saldem migracji, ma to duże znaczenie. Od momentu wejścia w życie nowych przepisów w Grodzkim Urzędzie Pracy w Krakowie zarejestrowało się ponad 1800 osób, które nie są zameldowane w Krakowie, ale oświadczyły, że tu mieszkają. Dodatkowo ponad 300 osób przeniosło do naszego urzędu swoją rejestrację lub dokumenty z innego urzędu pracy w związku ze zmianą miejsca zamieszkania.

Dlatego nie można po prostu powiedzieć: „rośnie liczba bezrobot-

nych, więc rynek gwałtownie słabnie". Paradoksalnie część wzrostu bezrobocia wynika z tego, że ludzie tutaj poszukują pracy, widząc większą szansę na pracę w Krakowie niż w innych miejscach. Natomiast mniejsza liczba ofert pracy na portalach rekrutacyjnych i większa ostrożność firm są realnym sygnałem, że rynek jest dziś mniej chłonny niż wcześniej.

- Dużo się dziś mówi o zwolnieniach grupowych w korporacjach i sektorze nowoczesnych usług biznesowych. Na ile te procesy realnie przekładają się na sytuację mieszkańców Krakowa? Czy osoby tracące pracę rzeczywiście mają problem ze znalezieniem nowego zatrudnienia?

- To są realne procesy i za każdą taką decyzją stoją konkretni ludzie, dlatego nie należy ich bagatelizować. Trzeba jednak pamiętać, że nie jest to wyłącznie krakowskie zjawisko. Globalne firmy przyglądają się dziś kosztom, automatyzują część zadań, łączą zespoły, a niektóre procesy przenoszą do tańszych lokalizacji.

W Krakowie jest to szczególnie widoczne dlatego, że sektor nowoczesnych usług biznesowych jest bardzo duży. Pracuje w nim ponad 100 tys. osób. Gdy w tak dużym sektorze dochodzi do reorganizacji, to naturalnie odbija się to szerokim echem w debacie publicznej i budzi duże zainteresowanie.

Nie widzimy jednak masowego napływu do rejestru osób zwalnianych z korporacji. Część znajduje nową pracę samodzielnie, część korzysta z programów outplacementowych, część przechodzi do innych firm. Trudniej może być osobom, których doświadczenie było bardzo wąskie, związane z jednym procesem lub powtarzalnymi zadaniami. W ich przypadku potrzebne może być uzupełnienie kwalifikacji albo zmiana profilu zawodowego.

- Z raportu wynika, że mimo zwolnień grupowych Kraków nadal pozostaje bardzo atrakcyjnym rynkiem dla inwestorów, a liczba pracujących w perspektywie roku rośnie. Czy można powiedzieć, że rynek „wchłania” osoby zwalniane przez duże firmy?

- W dużej mierze tak, ale nie automatycznie i nie w każdym przypadku tak samo szybko. W Krakowie nadal powstają nowe miejsca pracy, ale często są to inne stanowiska niż te, które znikają. To bardzo ważne rozróżnienie. Część firm ogranicza proste procesy, ale równocześnie rozwija bardziej zaawansowane zadania. Zdarza się, że ta sama organizacja zgłasza zwolnienia w jednym obszarze, a jednocześnie prowadzi rekrutację do innych zespołów.

W debacie publicznej znacznie bardziej widoczne są informacje o zwolnieniach, ponieważ zwolnienia grupowe podlegają obowiązkowi zgłoszenia. Procesy rekrutacyjne nie wymagają już zgłaszania do urzędu pracy, dlatego obraz rynku pracy, który trafia do opinii publicznej, bywa niepełny i może sprawiać wrażenie bardziej jednostronnego, niż jest w rzeczywistości. Na rynku pracy najłatwiej odnajdują się osoby



FOT. GUP W KRAKOWIE



FOT. GUP W KRAKOWIE

Targi Pracy i Przedsiębiorczości organizowane przez GUP w Krakowie i Urząd Miasta Krakowa



Kraków wciąż ma bardzo niską stopę bezrobocia i wynagrodzenia, które rosną szybciej niż inflacja. Z drugiej strony pracodawcy są ostrożniejsi: jest mniej ofert, a rekrutacje trwają dłużej

z kompetencjami, które można przemieścić do innej roli: językowymi, doświadczeniem w pracy z klientem, umiejętnością analizy danych, znajomością finansów, technologii czy zarządzaniem procesami.

Większego wsparcia potrzebują osoby, które wykonywały rutynowe zadania. Dlatego kluczowe jest sprawne doradztwo zawodowe, szkolenia i przekwalifikowanie, zanim przerwa w zatrudnieniu będzie zbyt długa, aby szybko i skutecznie wrócić na rynek pracy.

- Które branże i kompetencje są dziś w Krakowie najbardziej poszukiwane? Bo z jednej strony mamy rozwój sektora IT i usług

biznesowych, ale z drugiej raport pokazuje duże zapotrzebowanie także na pracowników fizycznych oraz osoby o niższych kwalifikacjach.

- Krakowski rynek pracy ma kilka warstw. Pierwsza to stanowiska wysokospecjalistyczne: technologie, IT, cyberbezpieczeństwo, analiza danych, finanse, badania i rozwój, zarządzanie złożonymi procesami. To są kompetencje ważne dla inwestorów i dla bardziej zaawansowanych usług.

Nie można jednak patrzeć na Kraków wyłącznie przez pryzmat korporacji i nowych technologii. Miasto potrzebuje także pracowników w opiece, logistyce, transporcie, budownictwie, gastronomii, handlu,

usługach porządkowych, magazynach i pracach produkcyjnych. To są zawody, bez których codzienne funkcjonowanie miasta byłoby niemożliwe.

Coraz większe znaczenie mają też kompetencje uniwersalne: odpowiedzialność, komunikacja, podstawowa sprawność cyfrowa, punktualność, samodzielność, umiejętność pracy z klientem i gotowość uczenia się. To brzmi prosto, ale z punktu widzenia pracodawców często właśnie te cechy decydują, czy pracownik odnajdzie się w firmie.

To pokazuje, że krakowski rynek pracy rozwija się równolegle w kilku kierunkach. Siłą Krakowa jest różnorodność, ponieważ nowoczesna gospodarka może rozwijać się stabilnie właśnie wtedy, gdy opiera się zarówno na zaawansowanych kompetencjach, jak i na codziennej pracy osób, bez których mieszkańcy nie mogliby normalnie funkcjonować.

- Zwracają Państwo uwagę na rosnącą liczbę młodych bezrobotnych oraz osób bez kwalifikacji zawodowych. Czy to oznacza, że młodym ludziom coraz trudniej wejść dziś na rynek pracy?

- Tak, wejście na rynek pracy stało się trudniejsze, choć nie oznacza to braku szans. Zmienił się próg wejścia. Część stanowisk, które kiedyś były naturalnym początkiem kariery - proste zadania administracyjne, podstawowa obsługa danych, część pracy tzw. back-office (czyli prostszych zadań administracyjnych i operacyjnych) - jest dziś automatyzowana albo wymaga większej samodzielności już od początku.

Dlatego młodzi ludzie częściej słyszą od pracodawców: potrzebujemy doświadczenia. A oni odpowiadają: skąd mamy je mieć, skoro dopiero zaczynamy? To realne napięcie. Odpowiedzią powinny być lepsze staże, praktyki, projekty z fir-

**Doradcy zawodowi Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie udzielają porad bezrobotnym**

mami, doradztwo zawodowe i większy kontakt edukacji z pracodawcami. Miasto jest w tym temacie aktywne - rozpoczęło współpracę z trzema dużymi organizacjami biznesowymi. Jej celem jest zapewnienie, by młodzi ludzie w szkołach mogli zdobywać takie kwalifikacje, które ułatwią im wejście na rynek pracy, a potem rozwój osobisty i zawodowy.

Dotyczy to także studentów. Uczelnie powinny kłaść większy nacisk na praktyki zawodowe realizowane w firmach, a nie tylko na formalne zaliczenie praktyk. Ważna jest również praca na realnych przypadkach z życia gospodarczego: analizowanie konkretnych problemów firm, przygotowywanie rozwiązań w zespołach, uczenie się komunikacji, odpowiedzialności za projekt i współpracy z innymi.

Na części krakowskich uczelni takie zmiany już widać, ale powinny one stać się standardem. Młody człowiek kończący szkołę lub studia powinien mieć nie tylko dyplom, ale też

**Warsztaty dla bezrobotnych organizowane przez GUP w Krakowie**

Nie można patrzeć na Kraków wyłącznie przez pryzmat korporacji i nowych technologii. Miasto potrzebuje też pracowników w logistyce, opiece, budownictwie, gastronomii czy handlu

pierwsze doświadczenie, znajomość narzędzi i świadomość, jak działa konkretna branża. To wymaga współpracy uczelni, szkół, firm i instytucji rynku pracy.

- Jak będzie wyglądał krakowski rynek pracy w najbliższych latach? Jakie branże i procesy będą najmocniej wpływać na sy-

tuację pracowników i przedsiębiorców?

- Najbliższe lata będą czasem przebudowy rynku pracy. Kraków nadal ma bardzo mocne atuty: uczelnie, specjalistów, doświadczenie międzynarodowych firm, dużą liczbę przedsiębiorstw i atrakcyjność inwestycyjną, ale model rozwoju będzie się zmieniał. Mniej będzie pro-

stych, powtarzalnych procesów, więcej zadań wymagających wiedzy, technologii, odpowiedzialności i współpracy między różnymi kompetencjami.

Duży wpływ będą miały technologie, sztuczna inteligencja, cyberbezpieczeństwo, dane, nowoczesna produkcja, ochrona zdrowia, opieka i usługi związane ze starzeniem się

społeczeństwa. Ważna będzie też większa różnorodność gospodarki. Kraków nie może opierać swojej siły na jednym sektorze, nawet jeśli sektor usług biznesowych nadal pozostaje bardzo ważny.

Dla pracowników kluczowa będzie gotowość do uczenia się przez całe życie, ale także oduczania się i uczenia na nowo. Dla firm - umiejętność zatrzymywania i rozwijania ludzi. Dla miasta - przyciąganie takich inwestycji, które tworzą dobre, trwałe i dostępne miejsca pracy.

- Na ile sytuację na rynku pracy zmienia dziś sztuczna inteligencja i automatyzacja? Czy firmy w Krakowie już zaczynają ograniczać część stanowisk właśnie z tego powodu?

- Sztuczna inteligencja już zaczyna wpływać na rynek pracy, ale nie sprowadzałbym tego do prostego hasła, że „AI zabiera pracę”. Na obecnym etapie większe znaczenie ma automatyzacja procesów niż masowe zastępowanie pracowników narzędziami generatywnej sztucznej inteligencji. Firmy przede wszystkim szukają sposobów na uproszczenie i przyspieszenie powtarzalnych zadań. Najbardziej narażone są więc czynności rutynowe, łatwe do opisanego procedurą: proste raportowanie, podstawowa obsługa klienta, część

prac administracyjnych czy standardowa analiza danych.

W przypadku generatywnej sztucznej inteligencji firmy działają ostrożniej, zwłaszcza tam, gdzie w grę wchodzi dane osobowe, informacje poufne albo dane szczególnie chronione, np. w ochronie zdrowia czy finansach. To nie znaczy, że te narzędzia nie będą wykorzystywane, ale ich wdrażanie wymaga większej kontroli, bezpieczeństwa i jasnych zasad odpowiedzialności.

Jednocześnie rośnie zapotrzebowanie na osoby, które potrafią korzystać z nowych narzędzi, weryfikować jakość generowanych przez nie wyników, rozumieć proces biznesowy, komunikować się z klientem i podejmować decyzje w sytuacjach nietypowych. Technologia nie usuwa więc potrzeby pracy człowieka, lecz podnosi wymagania wobec wielu stanowisk.

Dla Krakowa to jednocześnie wyzwanie i szansa. Jeśli będziemy inwestować w kompetencje, miasto może przyciągać bardziej zaawansowane procesy. Jeśli tego nie zrobimy, część prostszych miejsc pracy będzie stopniowo znikać. Najważniejsze pytanie nie brzmi więc, czy sztuczna inteligencja zmieni rynek pracy, ale jak do tej zmiany przygotują się pracownicy, firmy i instytucje publiczne.



Strefa rozwoju kariery na Targach Pracy i Przedsiębiorczości



Stanowiska pośrednictwa pracy Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie

Z Wodociągów Miasta Krakowa wyłoni się megaprzedsiebiorstwo

– Gwarantujemy pewne dostawy i najwyższą możliwą jakość wody, nie zapominając jednocześnie o inwestycjach – mówi Piotr Ziętara, prezes zarządu Wodociągów Miasta Krakowa

Marek Długopolski

– Czy restrykcyjne dyrektywy europejskie mogą doprowadzić do likwidacji przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych w Polsce?

Piotr Ziętara: – Nie wykluczam, że w wielu przypadkach tak może się stać.

– Które firmy mogą czuć się zagrożone?

– Na pewno te najmniejsze.

– Te najmniejsze mają przecież niższe koszty, więc powinny się spokojnie utrzymać na rynku.

– Niestety, w tym przypadku tak to nie działa.

– Dlaczego?

– Z bardzo prostego powodu. Nie będzie ich stać na zakup odpowiednich urządzeń i technologii, by spełnić rygorystyczne normy dotyczące jakości wody oraz odpowiedniego poziomu oczyszczania ścieków.

– Jaki tego będzie efekt?

– Ich funkcje będą musiały przejąć większe firmy, zasobne w odpowiednie fundusze, urządzenia, technologie, ludzi. W ten sposób narodzą się potężne firmy wodociągowo-kanalizacyjne. Może to stwierdzenie nie jest popularne, ale na pewno jest prawdziwe.

– W której grupie znajdą się Wodociągi Miasta Krakowa?

– Na pewno pozostaniemy na scenie: więksi, mocniejsi, bardziej nowoczesni i innowacyjni. Tak będzie – nie mam co do tego najmniejszych wątpliwości.

– Wracając do unijnych dyrektyw...

– Mamy już „Dyrektywę w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi”, która dotyczy bezpieczeństwa całego łańcucha dostaw, od poboru wody, procesu jej uzdatniania, magazynowania, aż po otwarcie kranu. Na każdym z tych etapów woda musi być zdrowa, czysta i bezpieczna do picia. Przepisy te wprowadzają również konieczność analizy ryzyka w całym systemie wodociągowym – od ujęcia aż do przysłowiowego kranu. To wszystko oznacza, że każda firma produkująca i dostarczająca wodę musi stworzyć specjalny system jej badania. A na to wszystkich stać nie będzie.

– Ścieki też mogą sprawić kłopot?

– Oczywiście. Dyrektywa dotycząca „oczyszczania ścieków komunalnych” narzuca również rygorystyczne parametry usuwania zanieczyszczeń – w tym azotu i fosforu – oraz wprowadza wymóg usuwania mikrozanieczyszczeń. Nowe przepisy sprawią, że od 2027 r. większość małych i średnich przedsiębiorstw nie będzie w stanie wypełnić norm oczyszczania ścieków.

– Jeżeli zostanie wprowadzony kolejny, jeszcze bardziej wyśrubowany, tzw. czwarty stopień oczyszczania?

– Duże firmy również staną przed wielkim finansowym wyzwaniem. Na takie inwestycje będą mogły pozwolić sobie tylko najpotężniejsze przedsiębiorstwa. Wprawdzie to dość odległa perspektywa – dotyczy bowiem 2039 roku w przypadku dużych oczyszczalni oraz 2045 roku dla mniejszych – jednak już trzeba myśleć o tym, jak należy się przygotować do tego skomplikowanego procesu. I tylko dodam, że jeśli przepisy te zostaną wprowadzone, to ścieki będą oczyszczane do poziomu nieporównywalnie wyższego niż jakość wody płynącej w najczystszej rzece.

– Trzecia dyrektywa wpływająca na finanse firm to...

– Network and Information Security Directive 2, czyli tzw. NIS2. Dotyczy ona kilkunastu sektorów krytycznych Unii Europejskiej, w tym oczywiście dostaw wody oraz odbioru ścieków. I ona oznacza wielkie wydatki na zaawansowane, wyspecjalizowane systemy bezpieczeństwa. Czy zatem wszystkie firmy będą w stanie spełnić wymagania „Dyrektywy w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu cyberbezpieczeństwa w Unii Europejskiej”? Znacząc realia tej branży – wątpię.

– Może więc część tych zadań powinna być finansowana nie z taryfy wodno-ściekowej, a z budżetu centralnego?

– Byłoby to bardzo dobre i rozsądne rozwiązanie.

– Jednak jego koszty byłyby olbrzymie?

– Dlatego raz jeszcze powtarzam – warunki narzucone przez unijne dyrektywy spełnić będą mogli naj-



FOT. WODOCIĄGI MIASTA KRAKOWA

**Piotr Ziętara,
prezes zarządu
Wodociągów Miasta Krakowa**



Piotr Ziętara:
– Kraków i sąsiadujące z nim gminy, jeśli chodzi o zasoby czystej wody i odbiór ścieków, są odpowiednio zabezpieczone

wiekszy i najbardziej innowacyjni gracze na rynku. W tym bowiem przypadku duży zdecydowanie może więcej. Stąd musi dojść do sytuacji, w której nastąpi swego rodzaju połączenie działalności poszczególnych firm. Bardziej scalenie, bardzo bliska partnerska współpraca, niż konsolidacja. Tak dzieje się już od jakiegoś czasu na zachodzie Europy, m.in. we Francji.

– Nie będzie to jednak łatwy proces.

– Dlaczego? W Małopolsce on się już w pewien sposób materializuje. Większość gmin tworzących tzw. obwarunek krakowski jest zainteresowana zrzucaniem ścieków do na-

szego systemu kanalizacji. Same nie są bowiem w stanie – oczywiście za rozsądne pieniądze – osiągnąć takich parametrów, jakie gwarantują nasze oczyszczalnie. W związku z tym ta presja integracji, oczywiście tylko w tym zakresie, jest już bardzo duża.

– Czy dostawy wody też są polem negocjacji?

– Tak. Obecnie, i nie jest to żadna tajemnica, tylko Wodociągi Miasta Krakowa są w stanie zapewnić systematyczne oraz pewne dostawy wody, bez względu na warunki pogodowe. Rozmowy o jej dostawach toczą się nawet z tymi gminami, które są bardziej odległe od Krakowa – my-

ślę tu o Dobczycach, Raciechowicach czy Jodłowniku.

- Będziecie więc inwestować w odpowiedniej przepustowości magistrale wodne?

- Nie możemy. Prawo zabrania nam działania poza terenem gminy. Odpowiednią infrastrukturę muszą więc zbudować gminy, sięgając np. po środki unijne. Jednak, aby łatwiej było przygotować taką inwestycję, nie tylko przygotowaliśmy i sfinansowaliśmy projekt techniczny, ale przekazaliśmy go w formie darowizny. Oczywiście jest to również sposób zapewnienia wysokiej jakości usług na terenach, które mają niski wskaźnik zurbanizowania bądź dzisiaj odczuwają już bardzo duży deficyt wody.

- Niedawno uchwalona została ustawa o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

- I nie ukrywam, cieszę się z tego powodu. W tę ustawę włożyliśmy bowiem bardzo dużo pracy, wysiłku i serca. Przypomnę tylko, że jej zapisy dotyczą m.in. jakości wody. Wciąż jednak czekamy na drugą nowelizację tej ustawy.

- Z jakiego powodu?

- Obejmie kwestie związane z taryfami za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Nad tym aktem prawnym wciąż jednak trwają prace. Mam nadzieję, że nie potrwa to już zbyt długo.

- Jak wygląda sytuacja firmy od strony inwestycyjnej?

- Niestety, muszę to powiedzieć, czuję pewien dyskomfort, jeśli chodzi o ograniczanie środków na rozwój, szczególnie w procesach związanych z programem FEnIKS, czyli Funduszami Europejskimi na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027. Jak już wcześniej powiedziałem, aby dostosować się do nowych dyrektyw, branży wodociągowo-kanalizacyjnej potrzebne będą gigantyczne fundusze. Natomiast te środki są nie tylko stosunkowo niewielkie, ale przede wszystkim znacząco niższe niż potrzeby.

- Czy jest więc nadzieja na większe pieniądze?

- Zobaczymy. Właśnie będziemy rozpoczynać dyskusję o przyszłej europejskiej perspektywie. Mam nadzieję, że znajdą się w niej znaczące fundusze, bo skala wyzwań stojących przed nami w najbliższej dekadzie jest gigantyczna. Dodam tylko, że zaopatrzenie w wodę i odbiór ścieków to strategiczne zadania w każdym państwie.

- O jakich kwotach Pan marzy?

- To nie marzenia, ale realne potrzeby.

- Jakie więc są?

- Mówimy o miliardach złotych.

- Sporo...

- To prawda. Przypomnę tylko, że zgodnie z naszym planem, który przygotowaliśmy do 2030 roku, na inwestycje przeznaczymy ponad



FOT. WODOCIĄGI MIASTA KRAKOWA



FOT. WODOCIĄGI MIASTA KRAKOWA

wymieszanych wód opadowych i ścieków bytowych. Przypomnę też, że jego powstanie pozwoliłoby również ograniczyć o 80% częstotliwość pracy przelewu burzowego pod Wawelem, a tym samym zredukowałoby ilość nieczystości spływających bezpośrednio do Wisły.

- Skoro nieczystości nie spływałyby do Wisły, to gdzie by trafiły? Chyba nie pozostałyby w tym zbiorniku?

- Oczywiście, że nie. Po ustaniu opadów zostałyby przepompowane do oczyszczalni ścieków i poddane pełnemu oczyszczeniu.

- Ambitna inwestycja.

- Nie tylko ambitna, ale też innowacyjna i bardzo potrzebna. Wspomnę tylko, że schodząc na głębokość 18-19 metrów poniżej poziomu gruntu, będziemy musieli m.in. „podeprzeć” wały wiślane. Prace te będą prowadzone w ścisłym kontakcie z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Krakowie oraz nadzorem archeologicznym.

- Czy na pewno znajdą się pieniądze na ten potrzebny zbiornik?

- Zapewniam, że tak. Najpewniej jednak wybudujemy go z własnych środków.

- Zamierzacie również rozkopać krakowskie Błonia.

- Nie całe, lecz ich niewielką część - od strony al. 3 Maja - i tylko na czas budowy zespołu podziemnych zbiorników retencyjnych. Gdyby udało nam się je zrealizować, to moglibyśmy w nich zgromadzić ponad 100 tys. metrów sześciennych wody spływającej w czasie nawałnych deszczy. Oznaczałoby to ochronę przed podtopieniami sporej części Krakowa, w tym m.in. Muzeum Narodowego oraz Biblioteki Jagiellońskiej. Lepiej byłoby również chroniony majątek, zdrowie, a także życie

1,1 miliarda złotych. Kolejne 800-900 milionów złotych trafi na remonty. Wielka szkoda, że tylko 11% z tych funduszy to środki europejskie. Resztę wypracowaliśmy bądź są to kredyty inwestycyjne. Nie ukrywam więc, że struktura wydatków jest trudna, wręcz bardzo trudna. Dlatego też każdą złotówkę oglądamy wiele razy, nim ją wydamy.

- Może więc udało się choć rozwiązać problem finansowania zadań związanych z retencją?

- Niestety, nie. Problem ten został w tej perspektywie unijnej zbagatelizowany. Ucierpiał na tym szczególnie duże miasta, takie jak Warszawa, Poznań, Wrocław oraz Kraków.

- Zaniechaliście więc działań prowadzących do ochrony Krakowa przed coraz częstszymi nawałnymi deszczami?

- Ależ nie. Po to przecież stworzyliśmy m.in. „Wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2026-2030”, aby rozwiązywać te problemy, chronić Kraków przed nawałnymi deszczami i skutkami gwałtownych powodzi.

- Co w nim znajdziemy?

- Jednym z ważniejszych elementów tego planu jest budowa potężnego podziemnego zbiornika w pobliżu Wawelu. W razie potrzeby mógłby on przyjąć 15 tys. m sześć.



Piotr Ziętara:
- Budując nasz system bezpieczeństwa, wzorowaliśmy się zarówno na doświadczeniach europejskich, jak i tych płynących z Ukrainy

mieszkańców tej części stolicy Małopolski.

- Ten potężny zbiornik chcecie również budować z własnych pieniędzy?

- Nie. Musimy znaleźć na nie zewnętrzne finansowanie. Niestety, nie udało nam się - mimo długich rozmów z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska - znaleźć takiego mechanizmu, który pozwalałby finansować podobne projekty. Dlatego chcemy lobbować za tym, aby w następnej perspektywie unijnej znalazły się zapisy umożliwiające finansowanie tego typu inwestycji. Od nich bowiem często zależy nie tylko zdrowie, ale także życie ludzi. I dodam jeszcze, że takich zbiorników - na olbrzymie pojemności - jak te planowane w okolicach Wawelu i pod Błoniami, powinno powstać w Krakowie znacznie więcej.

- Czy są to inwestycje „opłacalne” dla firmy?

- Nie. Są to projekty oparte o potrzebę inwestycyjną i przyszłe koszty eksploatacyjne. Zapewniam, że nie ma w nich żadnego elementu związanego z przychodami. Projekty te i ich późniejsza eksploatacja bardzo więc negatywnie wpłynąć będą na nasz budżet. Jeżeli do tego dodalibyśmy jeszcze koszt obsługi ewentualnego kredytu zaciągniętego na budowę takiego zbiornika, to impact ekonomiczny takiej inwestycji będzie się kładł olbrzymim cieniem na naszym rachunku ekonomicznym. Mimo to jesteśmy gotowi ponieść te koszty, by zabezpieczyć Kraków przed zalaniem.

- Jaka skala finansowania unijnego satysfakcjonowałaby Wodociągi Miasta Krakowa?

- Gdyby to było 50%, to rachunek kosztowy znacznie byłby korzystniejszy, ale z wdzięcznością przyjęlibyśmy również 30% wsparcia unijnego.

- Inwestycje te, powiązane z dyrektywami unijnymi, przełożą się na taryfy, czyli ceny dostaw wody i odbioru ścieków?

- Nie widzę takiego zagrożenia. Nie ukrywam, że do wdrożenia unijnych dyrektyw przygotowaliśmy się już od jakiegoś czasu. Inwestując kilkanaście milionów złotych, stworzyliśmy np. specjalne laboratoria, w których możemy sprawdzać praktycznie wszystkie parametry wody



Piotr Zięta:
- Na pewno pozostaniemy na scenie: więksi, mocniejsi, bardziej nowocześni i innowacyjni. Tak będzie - nie mam co do tego wątpliwości

i ścieków. Mamy kilkusetelementowy system tzw. punktów zgodności, w których pobieramy wodę, żeby ją od razu analizować. W ten sposób zbudowaliśmy mapę ryzyka, która dzisiaj staje się obligatoryjna w kontekście budowania systemu zarządzania ryzykiem zaopatrzenia w wodę. I dodam, że taką mapę ryzyka będą musiały stworzyć także małe i średnie wodociągi, co będzie nie tylko trudne, ale i kosztowne. Być może będzie to większe wyzwanie niż sama analityka.

- Skoro krakowskie wodociągi mają tak świetne laboratorium, to może warto oferować jego usługi na zewnątrz?

- Nie ukrywam, przymierzamy się do tego. Chcemy stworzyć nowy segment rynku, na którym moglibyśmy funkcjonować.

- Mniejsze firmy będą w stanie też to zrobić?

- Nie umiem na to pytanie do końca odpowiedzieć. Zapewniam jednak, że jesteśmy otwarci na trans-

fer wiedzy. Mamy nie tylko bardzo doświadczonych pracowników, ale także współpracujemy z wieloma krakowskimi uczelniami. Zdaję sobie też sprawę z tego, że będziemy się musieli jeszcze nauczyć bardzo wielu rzeczy.

- Dysponujecie odpowiednimi zasobami wody?

- Na szczęście o to zadbał nasi poprzednicy - myślę tutaj zarówno o budowniczych pierwszej Stacji Pomp na Bielanych i wodociągu

z Bielan do Krakowa, jak i ich następ-
cach. Stolica Małopolski ma to szcze-
ście, że jest jednym z nielicznych
miast w Polsce, które mają tak mą-
drze zaprojektowany i zdywersyfiko-
wany system zaopatrzenia w wodę -
na 4 różne kierunki. Oczywiście nie
można także zapomnieć o urucho-
mieniu w 1986 roku ujęcia na potęż-
nym Zbiorniku Dobczyckim. Woda
spiętrzona na Rabie jest dzisiaj gwa-
rantem dostaw nie tylko dla Kra-
kowa, ale także 14 małopolskich
gmin.

**- Czy te zasoby są odpowiednio
zabezpieczone?**

- Zapewniam, że tak, choć
o szczegółach nie mogę mówić.
Wspomnę tylko, że budując nasz sys-
tem bezpieczeństwa, wzorowaliśmy
się zarówno na doświadczeniach eu-
ropejskich, jak i tych, które wynikają
z wojny w Ukrainie.

**- Czy stolicy Małopolski grozi
blackout?**

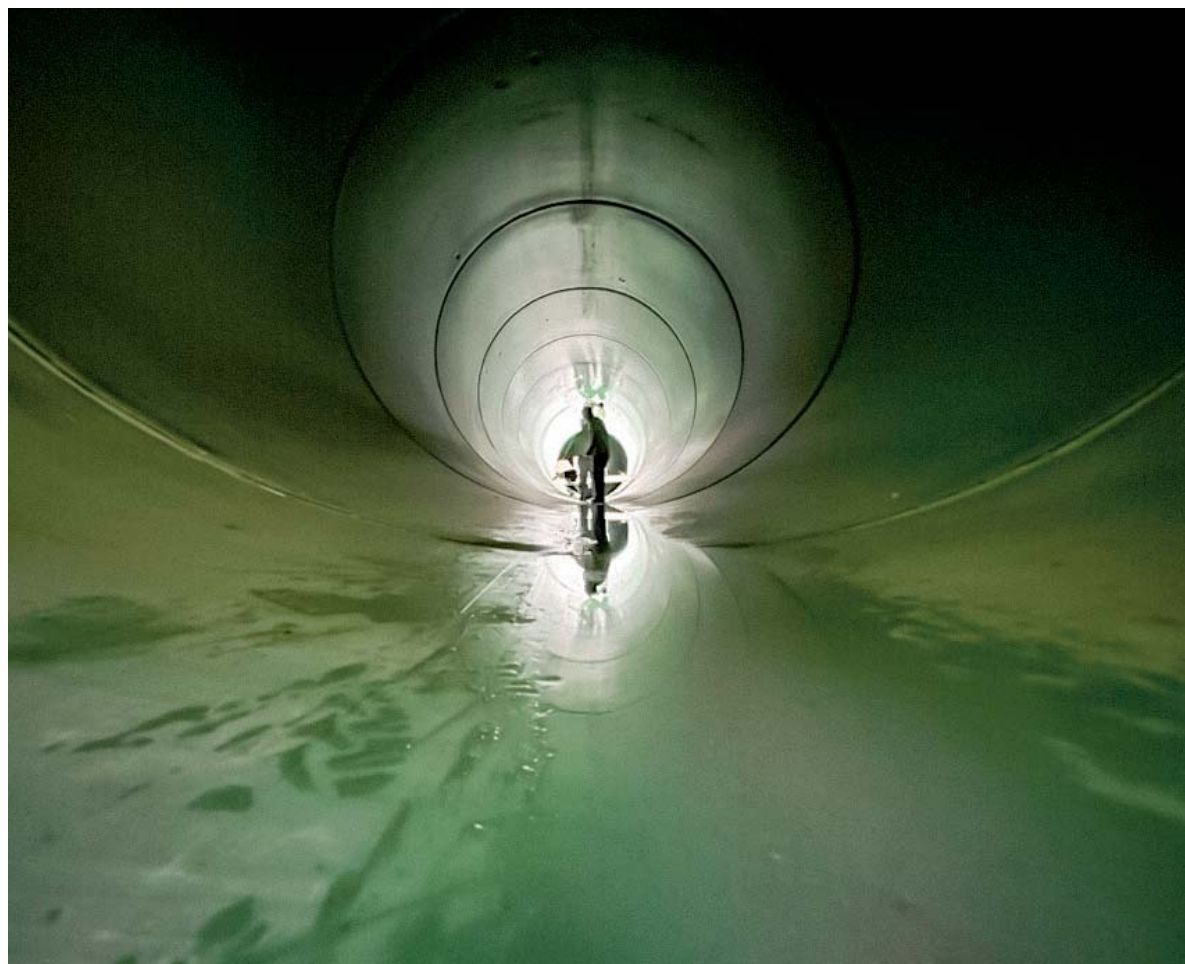
- Do blackoutu energetycznego
może zawsze dojść. Na taką awarię
nikt nigdy nie będzie w stu procen-
tach gotowy. Dowiódł tego choćby
największy w historii współczesnej
Europy blackout, który nie tak
dawno objął Hiszpanię, Portugalie,
Andorę i część Francji.

**- Z tym wiązać się może brak
wody.**

- To prawda. Nagła utrata zasil-
nia sprawiłaby, że pewnie przez jakiś
czas musielibyśmy wprowadzić re-
glamentację wody. Od razu jednak
dodam, że na taki wypadek mamy
przygotowane różne procedury, np.
system zapewnienia ciągłości świad-
czenia usług. Staramy się więc robić
wszystko, aby - gdyby nie daj Boże
doszło do takiego zdarzenia - jego
skutki zostały maksymalnie zmini-
malizowane. Stąd też cały czas jeste-
śmy w kontakcie ze wszystkimi służ-
bami, a także Rządowym Centrum
Bezpieczeństwa.

**- Jesteśmy więc odpowiednio za-
bezpieczeni?**

- Tak. Raz jeszcze powtarzam, że
Kraków i sąsiadujące z nim gminy, je-
śli chodzi o zasoby czystej wody i od-
biór ścieków, są odpowiednio zabez-
pieczone. Wszystko to za sprawą dłu-
gofalowego, trwającego ponad dwie
dekady, procesu budowania w firmie
wyspecjalizowanych kompetencji,
a także świetnych, oddanych wodo-
ciągów pracowników. Dzięki nim
Wodociągi Miasta Krakowa gwaran-
tują pewne dostawy i najwyższą
możliwą jakość wody, nie zapomnia-
jąc jednocześnie o inwestycjach -
także w przyszłość.



FOT. WODOCIĄGI MIASTA KRAKOWA



FOT. WODOCIĄGI MIASTA KRAKOWA

Sercem Gaia AI Factory, którą uruchomiono w krakowskim Cyfronecie, będzie potężny superkomputer. Takiego nie ma jeszcze w Polsce

Gaia AI Factory, która 11 maja oficjalnie zainaugurowała działalność w Krakowie, to miejsce, w którym innowacje będą stawać się rzeczywistością. Fabrykę sztucznej inteligencji uruchomiono symbolicznie specjalnym przyciskiem w Sali Siemiradzkiego w Sukiennicach

Marek Długopolski

Co będzie produkować Gaia AI Factory? - Będą to m.in. zaawansowane modele sztucznej inteligencji - wyjaśnia Marek Magryś, dyrektor Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfronet AGH. Sercem tej ultranowoczesnej „fabryki” będzie nowy potężny superkomputer Cyfronetu, czyli Gaia. To jeden z najważniejszych projektów sztucznej inteligencji w Europie.

Gaia AI Factory to projekt, w który Polska i Unia Europejska zainwestują - po równo - około 300 milionów złotych. Realizowany jest w ramach europejskiego projektu EuroHPC JU. Dzięki niemu Kraków znajdzie się

w prestiżowym gronie, wraz z poznańską PIAST AI Factory, 19 europejskich fabryk sztucznej inteligencji. To, jak podkreślono 11 maja, symbol nie tylko suwerenności cyfrowej, ale też konkurencyjności w Europie i na świecie.

Gaia AI Factory – pierwsza taka fabryka w Krakowie

- Gaia AI Factory to projekt cywilizacyjny. Oznacza trwałą zmianę pozycji Polski na technologicznej mapie świata. Jest również wyrazem zaufania do polskiej nauki, a także świadczy o doświadczeniu, kompetencji i potencjale naszych naukowców - stwierdził prof. Jerzy Lis, rektor Aka-

demii Górniczo-Hutniczej. - To oczywiście szczególny moment dla Cyfronetu, ale także bardzo ważna chwila dla całego środowiska naukowego w Krakowie, Małopolsce, Polsce i Europie.

I dodał: - Cyfronet to nasz Olimp, na którym gromadzimy najlepsze superkomputery. Gaia wśród nich będzie najnowocześniejsza, największa i najszybsza. Mam nadzieję, że kolejna nasza bogini stanie się symbolem przyszłości tego, co jeszcze nie nazwane.

Otwarcie fabryki sztucznej inteligencji w Krakowie świadczy również o tym, że Polska w tej branży staje się jednym z najbardziej aktywnych graczy na europejskiej scenie.

- I w tej dziedzinie chcemy odgrywać rolę lidera - nie ukrywa rektor Jerzy Lis.

Zapewnia jednocześnie, że Akademia Górniczo-Hutnicza ma tylko jeden cel.

- Chcemy rozwijać polskie technologie i polską naukę. To szansa nie tylko dla naszych pracowników, ale także dla studentów, naukowców, przedsiębiorców, przedstawicieli administracji publicznej, gdyż dostają do rąk nowe fantastyczne narzędzie - dodaje rektor Jerzy Lis.

Kraków w prestiżowym europejskim gronie

- Gaia AI Factory to możliwość badań naukowych na najwyższym światowym poziomie. Oznacza również wielki krok w kierunku wykorzystywania najbardziej zaawansowanej technologii przez polskie i międzynarodowe zespoły badawcze. Tylko bowiem dzięki współpracy można odnieść sukces - stwierdziła prof. Maria Mrówczyńska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. - Jesteśmy dumni, że w Krakowie powstała fabryka sztucznej inteligencji, która zasili europejską sieć.

Zwróciła również uwagę, że jest to jeden z najważniejszych projektów - w zakresie sztucznej inteligencji - rozwijających potencjał polskiego szkolnictwa wyższego.

Kolejny etap rewolucji – cyfrowa suwerenność

- Fabryki sztucznej inteligencji tworzą cyfrową suwerenność Europy, a dzisiaj do tej mapy dołączył Kraków. Gaia AI Factory to inwestycja, która przyspieszy rozwój polskich firm, uczelni i administracji, dając im dostęp do światowej klasy infrastruktury obliczeniowej. Rozpoczę-



Prof. Jerzy Lis:
- Cyfronet to nasz Olimp, na którym gromadzimy najlepsze superkomputery. Gaia wśród nich będzie najnowocześniejsza, największa i najszybsza



Inauguracja Gaia AI Factory

cie budowy fabryki to kolejny krok w naszej strategii rozwoju sztucznej inteligencji, która wzmacnia polską gospodarkę i naukę - stwierdził Dariusz Standerski, sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji.

I podkreślił: - Rewolucja sztucznej inteligencji wchodzi w kolejny etap, w taki, w którym potrzeba wielu pionierów. I cieszę się, że dzisiaj jesteśmy wśród nich. Wśród tych, którzy z sukcesami wdrażają nowe technologie i inwestują w najnowocześniejsze rozwiązania. Choć życie pioniera, który musi innym tłumaczyć świat na nowo, nie jest łatwe, to jednak warto nim być.

- Wiele europejskich ośrodków patrzy na was z zazdrością, a jeszcze więcej traktuje jako inspirację. I to jest wyzwanie, któremu musicie sprostać - zaznaczył wiceminister cyfryzacji Dariusz Standerski. - Tak oto Kraków dołączył do elity europejskich ośrodków rozwoju sztucznej inteligencji. To, co zaczynamy dzisiaj, będzie stanowiło o przyszłości całej Unii Europejskiej. Możemy więc być dumni, że w tym na nowo rozpoczynającym się wyścigu, już nie tylko pomiędzy ośrodkami naukowymi, ale pomiędzy mocarstwami, będziecie budować przewagę decydującą o przyszłych losach państwa.

Doskonali czas dla Małopolski i Krakowa

- Małopolska od lat konsekwentnie inwestuje w rozwój nowoczesnych technologii, nauki i innowacji. Inauguracja Gaia AI Factory to ważny moment nie tylko dla Krakowa i naszego regionu, ale także dla całej Polski. Dzięki tej inwestycji Małopolska staje się jednym z europejskich centrów rozwoju sztucznej inteligencji, wspierając współpracę nauki, biznesu i administracji publicznej - podkreślił Witold Kozłowski, wice-marszałek Województwa Małopolskiego.

Prezydent Krakowa Aleksander Misalski podczas otwarcia Gaia AI Factory zwrócił z kolei uwagę, że dzięki tej inwestycji wchodzimy w tę fazę rozwoju, w której sztuczna inteligencja staje się fundamentem nowoczesnej gospodarki, innowacji i konkurencyjności.

- Przez ostatnie lata Kraków budował swoją pozycję jako nowoczesne centrum usług biznesowych, ale teraz robimy zupełnie nowy krok, i to jest krok w bardzo dobrym kierunku - podkreślił.

Nie tylko technologia, ale także współpraca

W świecie sztucznej inteligencji, oprócz mocy obliczeniowych i najnowocześniejszych technologii, liczy się także człowiek i współpraca. Otwarcie Gaia AI Factory było więc świętem tych wszystkich, którzy ten projekt realizują.

W skład potężnego ogólnopolskiego konsorcjum wchodzi, oprócz oczywiście lidera projektu, czyli Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfronet, także Wydział Technologii Kosmicznych Akademii Górniczo-Hutniczej, Wrocławskie Centrum Sieciowo-Superkomputerowe Politechniki Wrocławskiej, Centrum Informatyczne TASK Politechniki Gdańskiej, Interdyscyplinarne Cen-



FOT. CYFRONET

trum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego, Narodowe Centrum Badań Jądrowych, Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa NASK-PIB, Ośrodek Przetwarzania Informacji OPI-PIB, Sano - Centrum Zindywidualizowanej Medycyny Obliczeniowej - Międzynarodowa Fundacja Badawcza, Małopolskie Centrum Biotechnologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Matki i Dziecka, a także Krakowski Park Technologiczny.

- Dla nas jest to rozpoczęcie realizacji największego projektu, jaki mieliśmy okazję do tej pory realizować, a przypomnę tylko, że istniejemy już ponad 53 lata - stwierdził szef Cyfronetu.

Wizje i możliwości Gaia AI Factory

Suwerenne modele językowe, medycyna i ochrona zdrowia oraz technologie kosmiczne - to trzy najistotniejsze obszary, którymi zajmować się będzie krakowska Gaia AI Factory. Jej sercem, jak już wspomnieliśmy, będzie nowy potężny superkomputer. W serwerowni ACK Cyfronet AGH pojawi się on w drugiej połowie 2027 roku. Będzie miał około 1000 GPU, i to nowej generacji.

- Gaia na pewno będzie jednym z najszybszych superkomputerów w tym rejonie Europy. Dysponowała będzie około 10 eksaflopsami mocy obliczeniowej dla operacji sztucznej inteligencji - przypomniał szef krakowskiego Cyfronetu.

Ile to jest?



Marek Magryś:
- Gaia AI Factory oraz dalszy rozwój polskich modeli językowych sprawią, że będziemy mogli zwiększać naszą suwerenność

- To 10 trylionów operacji matematycznych wykonywanych w każdej sekundzie pracy takiego superkomputera.

- A ile to jest 10 trylionów operacji?

- Jeśli wyobrazicie sobie Państwo, że jedną taką operację wykonujecie co sekundę, oczywiście dla człowieka jest to absolutnie niewykonalne, to musielibyście poświęcić na to około 30 miliardów lat - wyjaśnił obrazowo dyrektor.

Gaia AI Factory, dzięki „integracji z krajową infrastrukturą PLGrid stanie się strategicznym zapleczem dla badań, przemysłu i administracji publicznej. Będzie nie tylko centrum technologicznym, lecz także fundamentem budowy silnego, europejskiego ekosystemu AI, w którym Polska odgrywa rolę jednego z kluczowych partnerów” - podkreśla Ministerstwo Cyfryzacji.

Do czasu, aż w Cyfronecie pojawi się Gaia, w fabryce sztucznej inteligencji używane będą funkcjonujące tam superkomputery, m.in. Helios, obecnie najszybszy polski superkomputer (440 GPU), a także Atena (384 GPU). Z ich mocy obliczeniowej korzystano m.in. do trenowania modeli językowych Bielik i PLLuM.



Do czasu, aż w Cyfronecie pojawi się Gaia (1000 GPU), w fabryce sztucznej inteligencji używane będą funkcjonujące tam superkomputery, m.in. Helios, obecnie najszybszy polski superkomputer (440 GPU), a także Atena (384 GPU)

- Za sprawą Gaia AI Factory i dalszego rozwoju polskich modeli językowych, będziemy mogli zwiększać naszą suwerenność. Wszystko po to, aby móc nie tylko funkcjonować np. w sytuacji zagrożeń, ale też „produkować” innowacyjne rozwiązania, które będą konkurencyjne w Europie i na świecie - zaznacza Marek Magryś. - Gaia to nie tylko superkomputer, ale także wiele dodatkowych kompetencji, m.in. dotyczących obszaru sztucznej inteligencji, dostępu do danych, rozwiązań prawnych, kwestii etyki.

I co warto podkreślić, Gaia będzie również efektywna energetycznie. Ma umożliwiać trenowanie, testowanie i wdrażanie modeli sztucznej inteligencji na dużą skalę.

„System powinien też sprostać zarówno obecnym, jak i przyszłym przypadkom użycia, zapewniając ponad tysiąc akceleratorów GPU do trenowania i uruchamiania modeli sztucznej inteligencji” - informuje Cyfronet.

Ważny krok ku suwerenności cyfrowej, nowoczesnym mediom i firmom

- Inauguracja Gaia AI Factory to ważny krok w budowie suwerenno-

ści cyfrowej Polski i realne wzmocnienie naszego ekosystemu sztucznej inteligencji, opartego na nowoczesnej, krajowej infrastrukturze. Projekt ten pokazuje, że połączenie kompetencji sektora publicznego, nauki i biznesu może skutecznie przełożyć się na rozwój technologii kluczowych dla bezpieczeństwa państwa i konkurencyjności gospodarki. Dla nas, jako organizacji medialnej, szczególne znaczenie ma współpraca Polska Press z inicjatywami takimi jak Bielik oraz partnerstwo z ACK Cyfronet AGH, które umożliwiają odpowiedzialne wykorzystanie AI w oparciu o lokalne zasoby, dane i wartości. Gaia AI Factory stanowi fundament pod bezpieczne, transparentne i niezależne rozwiązania AI, które mogą wspierać zarówno administrację publiczną, jak i nowoczesne media i inne firmy z sektora MŚP. Jest elementem budowy suwerennego państwa w zakresie fabryk AI. To przykład mądrej inwestycji w technologiczną przyszłość Polski i Europy - podkreśla Łukasz Zymer, dyrektor IT i Cyberbezpieczeństwa w Polska Press Grupa.

- Inauguracja Gaia AI Factory pokazuje, że Polska robi milowy krok w zakresie suwerenności cyfrowej - przechodzi od teoretycznych założeń do budowy konkretnych narzędzi obliczeniowych - dodaje Magdalena Chudzikiewicz, General Manager home.pl, lidera rynku usług hostingowych w Polsce. - Jako polska firma technologiczna z nadzieją patrzymy w szczególności na wykorzystanie potencjału polskich rozwiązań LLM trenowanych w tym ośrodku do rozwoju naszych własnych produktów, służących cyfryzacji małych i średnich przedsiębiorstw.

Gaia AI Factory to nowoczesna i ambitna Polska

- Gaia AI Factory to symbol nowoczesnej, odpowiedzialnej i ambitnej Polski w Europie. Fabryka sztucznej inteligencji będzie służyć rozwojowi, dobrostanowi, dobrobytowi i bezpieczeństwu nas wszystkich - zapewnia prof. Jerzy Lis, rektor Akademii Górniczo-Hutniczej.



FOT. ANDRZEJ BANAS

Krajowa
Izba
Doradców
Podatkowych

Bezpieczny biznes

tylko z doradcą podatkowym!

Jesteś przedsiębiorcą?

Chcesz zadbać o bezpieczeństwo
podatkowe swojej firmy i rodziny?

Skorzystaj z pomocy
doradcy podatkowego!

Doradca podatkowy zadba o bezpieczeństwo twojej firmy!

Polski Ład, ciągłe zmiany w prawie podatkowym, sprzeczne i wzajemnie wykluczające się interpretacje przepisów, częste kontrole – to codzienność polskiego przedsiębiorcy. Prowadzenie biznesu nigdy jeszcze nie było tak trudne i skomplikowane!

Ryzyko popełnienia błędu jest tym większe, im częściej zmieniają się przepisy – przedsiębiorca może łatwo popełnić kosztowną pomyłkę, która w najgorszym scenariuszu zagrozi bezpieczeństwu jego firmy.

Dlatego nie ryzykuj i skonsultuj swoje decyzje z doradcą podatkowym.

SKORZYSTAJ Z POMOCY DORADCY PODATKOWEGO!

Co zyskujesz?



BEZPIECZEŃSTWO – doradca podatkowy zadba o prawidłowość rozliczeń z urzędem skarbowym. Z nim nie popełnisz kosztownego błędu!



PIENIĄDZE – doradca podatkowy dopilnuje, abyś zapłacił prawidłową kwotę podatku – ani więcej, ani mniej. Doradca podatkowy oprócz prowadzenia księgowości, może także udzielać porad podatkowych. Inne podmioty prowadzące księgowość takich uprawnień nie posiadają.



ZAUFANIE – doradcę podatkowego obowiązuje tajemnica zawodowa. Nikt się nie dowie o wrażliwych sprawach Twojej firmy!



OSZCZĘDNOŚĆ CZASU – dzięki doradcy podatkowemu możesz zapomnieć o traceniu czasu na wizyty w urzędach i tłumaczenie się fiskusowi. To on będzie Twoim reprezentantem w razie kontroli skarbowej.



POMOC W TRAKCIE KONTROLI – gdy do drzwi twojej firmy zapuka urząd skarbowy, doradca podatkowy będzie reprezentował Cię podczas kontroli. A gdy będzie taka potrzeba – zostanie Twoim pełnomocnikiem przed sądem.



WSPARCIE BIZNESU I RODZINY – planujesz przekazanie firmy dzieciom? Doradca podatkowy pomoże w sukcesji i zapewni wsparcie dla całej rodziny.

Jak znaleźć doradcę podatkowego?

1

Zapytaj znajomych przedsiębiorców, z którym doradcą podatkowym współpracują. Rekomendacje od zaufanych, bliskich ludzi to doskonały sposób na trafienie do właściwej osoby!

2

Skorzystaj ze strony **PodatkiBezRyzyka.pl** – to portal prowadzony przez Krajową Izbę Doradców Podatkowych. Znajdziesz tu katalog i wyszukiwarke doradców podatkowych z całej Polski – możesz tu nie tylko poszukać doradców w swoim mieście, ale też wyszukać ekspertów o konkretnej specjalizacji.

Krajowa
Izba
Doradców
Podatkowych

Zeskanuj QR kod
telefonem i zobacz sam
jakie to proste!





Przedsięwzięcie pokazuje, że rozwój miasta może skutecznie łączyć przyciąganie nowoczesnych inwestycji z ponownym wykorzystaniem terenów przemysłowych

Największy kompleks logistyczno-technologiczny 7R Hub powstaje w Nowej Hucie

7R Hub Nowa Huta to budynki docelowo o łącznej powierzchni około 230 tys. m kw., które utworzą największy kompleks logistyki miejskiej w Europie

Symbolicznego wmurowania kamienia węgielnego 6 maja dokonali Aleksander Miszalski, prezydent Krakowa, prezes zarządu spółki Kraków Nowa Huta Przyszłości Wojciech Warian oraz Andrzej Wroński, CEO w 7R wraz z Tomaszem Lubowieckim, założycielem 7R.

7R Hub Nowa Huta to inwestycja, która wzmacnia potencjał gospodarczy wschodniej części Krakowa. Tereny objęte projektem strategicznym „Kraków - Nowa Huta Przyszłości” konsekwentnie przekształcają się w obszar nowoczesnej aktywności przemysłowo-technologicznej, a ten projekt jest jednym z kluczowych elementów tego procesu - mówi Aleksander Miszalski.

Dokończenie - str. 18



Integralny element projektu stanowi infrastruktura przygotowana pod automatyzację oraz udogodnienia m.in. dla operatorów logistycznych



Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

INFORMATYKA Z PSYCHOLOGIĄ W SŁUŻBIE WYDAJNOŚCI

Jak AI i narzędzia cyfrowe
mogą wspierać kondycję
psychiczną zespołu i zapobiegać
błędom decyzyjnym.





Powstający w Nowej Hucie 7R Hub docelowo osiągnie około 230 tys. mkw. funkcjonalnej powierzchni techniczno-produkcyjnej w nowoczesnym standardzie

Dokończenie ze str. 16

Przekonywał, iż przedsięwzięcie pokazuje, że rozwój miasta może skutecznie łączyć przyciąganie nowoczesnych inwestycji z rewitalizacją i ponownym wykorzystaniem terenów poprzemysłowych.

– W efekcie Kraków umacnia swoją pozycję jako lokalizacja atrakcyjna nie tylko dla sektora usług i IT, ale również dla zaawansowanej logistyki i przemysłu. Istotne jest również to, że inwestycja realizowana jest w partnerstwie z podmiotami odpowiedzialnymi za rozwój tego obszaru. Takie projekty budują długofalową wartość – zarówno dla gospodarki miasta, jak i dla jego struktury przestrzennej oraz rynku pracy – dodał Aleksander Miszański.

Impuls do rozwoju Nowej Huty Przyszłości

7R Hub Nowa Huta powstaje w obszarze Centrum Logistyczno-Przemysłowego Ruszcza, w ramach projektu „Kraków – Nowa Huta Przyszłości” – czyli w lokalizacji, która ma ambicję stać się nowym adresem dla innowacyjnego przemysłu w Krakowie.

Wojciech Warian, prezes zarządu Kraków Nowa Huta Przyszłości, podkreślił: – Dzisiejsze wydarzenie stanowi istotny etap w procesie przywracania poprzemysłowych te-

renów Nowej Huty mieszkańcom oraz przedsiębiorcom. Bezpośrednie sąsiedztwo 7R Hub Nowa Huta oraz Strefy Aktywności Gospodarczej „Nowa Huta Przyszłości” stwarza warunki do budowy spójnego ekosystemu gospodarczego, którego pierwsze efekty będą widoczne już w najbliższym czasie. Jesteśmy przekonani, że inwestycja 7R stanie się impulsem do dalszego dynamicznego rozwoju tego obszaru, inicjując efekt kuli śnieżnej i przyczyniając się do realizacji kolejnych projektów w nadchodzących latach.

7R Hub Nowa Huta to największy projekt w portfolio tej firmy.

– Jest on jednocześnie idealnym odzwierciedleniem podejścia 7R do realizacji nowoczesnych obiektów komercyjnych. Obecnie magazyn to zdecydowanie więcej niż tylko powierzchnia, to miejsce rozwoju biznesu, cały jego ekosystem. W naszym rozumieniu, nowoczesny magazyn stanowi narzędzie wspierające efektywność operacyjną danej firmy. Taki właśnie będzie 7R Hub Nowa Huta. Cieszymy się, że nasza wizja tak dobrze została odebrana przez rynek, o czym najlepiej świadczy proces komercjalizacji – skomentował Andrzej Wroński, CEO w 7R.

Przyznał, że firma 7R zabezpieczyła już umowy najmu z renomo-

wanymi firmami, liderami w swoich branżach, na kilkadziesiąt tysięcy m kw. powierzchni.

– Potwierdza to, że duże zainteresowanie projektem od momentu jego ogłoszenia, przekłada się na realne decyzje biznesowe wiodących firm – podkreślił Andrzej Wroński. – Nasz projekt znacząco wzmocni także pozycję Krakowa na industrialnej mapie Polski – dotychczas zasoby magazynowe całej Małopolski oscylowały około 1,2 mln m kw., a sama lokalizacja nie była kojarzona jako pierwszy wybór do rozwoju logistyki, e-commerce czy innych obszarów produkcyjno-technologicznych – dodał.

Z zielenią, strefą relaksu i infrastrukturą rowerową

7R Hub Nowa Huta to budynki docelowo o łącznej powierzchni około 230 tys. m kw., które utworzą największy kompleks logistyki miejskiej w Europie.

Integralny element projektu stanowi infrastruktura przygotowana pod automatyzację oraz liczne udogodnienia m.in. dla operatorów logistycznych. Przejrzysty podział stref, wygodne układy dojazdów oraz logiczna organizacja funkcji mają wspierać sprawną codzienną działalność, zwiększając produktywność i oszczędzając czas i koszty operacyjne przedsiębiorstw o różnej skali.

W projekcie zastosowane zostaną wybrane rozwiązania właściwe dla niskoemisyjnego standardu 7R, wspierające efektywność operacyjną i ograniczające ślad środowiskowy, w tym m.in. inteligentny system zarządzania budynkiem (BMS), instalacja fotowoltaiczna, centrale wentylacyjne z odzyskiem ciepła i czujnikami CO2 oraz powietrzne pompy ciepła o współczynniku SCOP 4,15. Ponadto elektryfikacja umożliwi integrację z lokalną produkcją energii (PV), magazynowaniem energii oraz ograniczy zużycie energii z sieci.

Inwestując w jakość środowiska i budowanie długoterminowej odporności miejsca, 7R Hub Nowa Huta obejmie także liczne zrównoważone rozwiązania. Projekt uwzględnia rewitalizację terenu, nasadzenia ponad 2,2 tys. roślin wspierających bioróżnorodność, zalesienie ok. 10 ha, łąki kwietne i hotele dla owadów oraz stworzenie ogrodów deszczowych, które wykorzystają naturalne ukształtowanie terenu do retencji i filtracji wody.

W kompleksie znajdują się także strefy relaksu oraz pełna infrastruktura rowerowa. 7R Hub Nowa Huta będzie realizowany zgodnie z kryteriami certyfikacji środowiskowej BREEAM na poziomie Excellent. **Piotr Tymczak**



7R Hub Nowa Huta powstaje w obszarze Centrum Logistyczno-Przemysłowego Ruszcza, w ramach projektu „Kraków – Nowa Huta Przyszłości”

REKLAMA

0011530597



Dołącz do nas
i twórz z nami historię.
www.pmicareers.pl

#MAKEHISTORY

Nie ma już sklepów Tesco w Polsce, ale firma zatrudnia

Tesco Technology planuje zatrudnienie 150 osób w centrum inżynieryjnym w Krakowie. Firma szuka obecnie m.in. menedżera ds. inżynierii uczenia maszynowego, oferuje 31 000-40 000 zł brutto na umowie o pracę. Inżynier oprogramowania może otrzymać 20 000-25 000 zł, menedżer produktu – 18 000-24 000 zł, a główny inżynier rozwoju oprogramowania – 36 000-47 000 zł. Do tego firma oferuje premie i ciekawy system urlopów



W Tesco wymiar urlopu wypoczynkowego podniesiony został do 30 dni w roku (niezależnie od stażu pracy). Osoby, które nie mają jeszcze prawa do pełnego urlopu, mogą liczyć na 25 dni. Wprowadzono też dodatkowy dzień wolny 1 września dla rodziców pierwszoklasistów

Agnieszka Kamińska

Działająca w Krakowie firma Tesco Technology zapowiada rekrutację specjalistów od IT. Firma chce zwiększyć liczbę pracowników do 500 osób, obecnie zatrudnia ich około 350.

Spółka specjalizuje się w tworzeniu rozwiązań technologicznych i jest częścią międzynarodowej grupy Tesco, która zarządza siecią 4500 sklepów w pięciu krajach europejskich: Wielkiej Brytanii, Irlandii, Czechach, Słowacji oraz na Węgrzech.

Krakowskie Tesco i AI

W krakowskim Tesco Technology realizowane są m.in. projekty opierające się na AI i wspierające sprzedaż. Na przykład przygotowano tu wprowadzenie do e-commerce odzieżowej marki F&F. Wykorzystując algorytmny inżynierowie zdigitalizowali tysiące artykułów, co usprawniło działanie firmy i wygenerowało 4,2 mln funtów ze sprzedaży online.

Inżynierowie w Tesco Technology opracowują też rozwiązania wykorzystywane w obsłudze klienta, logistyce i magazynach - np. tworzą systemy sterujące robotami transportującymi produkty.

- Dzięki tym autorskim rozwiązaniom możliwa jest automatyzacja procesów i znaczne skrócenie czasu kompletowania zamówień, co bezpośrednio przekłada się na efektywność operacyjną całej sieci. Równolegle rozwijamy zaawansowane rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji, które np. pozwalają skrócić czas wprowadzania nowych produktów do sprzedaży online z kilku dni do zaledwie paru sekund - mówi Roland Płaszowski, dyrektor działu rozwoju oprogramowania w krakowskim hubie Tesco Technology.

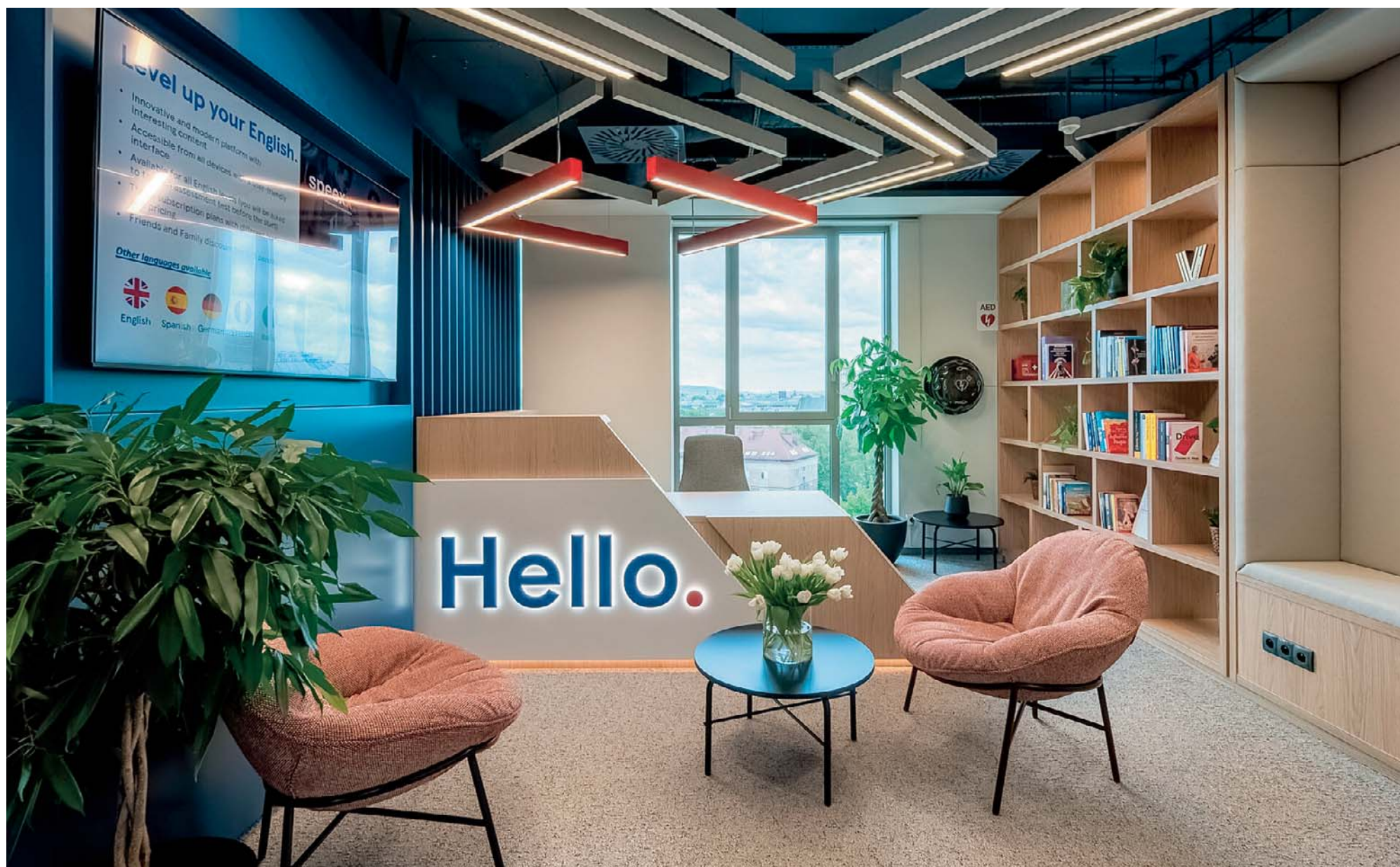
Atrakcyjne pensje i benefity

Firma proponuje pensję 20 000-26 000 zł brutto w ofercie dla inżyniera danych, do tego premię 20 proc. i ciekawy system urlopów.

Tesco Technology zatrudnia ekspertów technicznych, inżynierów, menedżerów produktów i programistów, projektantów UX oraz specjalistów ds. wsparcia biznesowego. Tylko w zeszłym roku firma przyjęła do pracy 86 pracowników.

Firma szuka obecnie m.in. inżyniera danych. „Aktywnie poszuku-

Tesco Technology chce zwiększyć liczbę pracowników w Krakowie do 500, obecnie zatrudnia ich około 350



Tesco Technology zatrudnia ekspertów technicznych, inżynierów, menedżerów produktów i programów, projektantów UX oraz specjalistów ds. wsparcia biznesowego

jemy wykwalifikowanego inżyniera danych, który dołączy do naszego zespołu ekspertów ds. analityki. Na tym stanowisku będziesz odpowiedzialny za rozbudowę i udoskonalanie naszej architektury danych i ich przepływu. Dodatkowo, będziesz odgrywać kluczową rolę w optymalizacji przepływu i gromadzenia danych, aby sprostać potrzebom zespołów wielofunkcyjnych” – czytamy w ofercie pracy.

Pracodawca proponuje na tym stanowisku 20 000 - 26 000 zł brutto miesięcznie, oczywiście na umowie o pracę. Możliwa jest też elastyczna forma pracy, ustalana indywidualnie z kandydatem.

Inne benefity

Firma proponuje również m.in.: do 20% rocznej premii do wynagrodzenia (uzależnionej zarówno od wyników indywidualnych, jak i biznesowych), stałą umowę „od zaraz”, certyfikowane szkolenia techniczne i platformę edukacyjną, zajęcia sportowe, bonusy za polecenie, MacBook jako narzędzie pracy. Premia jest też oferowana w innych ofertach, jej wysokość zależy od stanowiska.

I na tym nie koniec. Pracodawca oferuje bardzo ciekawy system urlopowy. W firmie wymiar urlopu wypoczynkowego podniesiony został do 30 dni w roku (niezależnie od stażu pracy). Osoby, które nie

mają jeszcze prawa do pełnego urlopu, mogą liczyć na 25 dni.

Wprowadzono również dodatkowy dzień wolny 1 września – dla wszystkich rodziców pierwszoklasistów. A także, co niespotykane na polskim rynku, urlop na leczenie niepłodności – do 2 tygodni płatnego urlopu na leczenie metodą zapłodnienia in vitro.

Pracownicy wchodzący na rynek pracy mogą zaś liczyć na półtora-

roczną ścieżkę rozwoju. Zakłada ona pracę w trzech różnych działach, przy systemach obsługujących miliony użytkowników w Europie. Firma podejmuje również działania na rzecz różnorodności, wspiera kobiety rozpoczynające karierę w branży IT.

Ile można zarobić w Tesco?

Tesco opublikowało też oferty dla wielu innych specjalistów. Ile zatem można zarobić w firmie? Na przykład

menedżerowi ds. inżynierii (inżynieria uczenia maszynowego) pracodawca proponuje od 31 000 do 40 000 zł brutto miesięcznie (podajemy kwoty na umowach o pracę).

Menedżer produktu może liczyć, według oferty, na 18 000 - 24 000 zł brutto/miesiąc; inżynier oprogramowania na 20 000 - 25 000 zł brutto/miesiąc. Taką samą kwotę podano w ofercie dla inżyniera DevOps, inżyniera oprogramowania Full-

stack, inżyniera oprogramowania Backend.

Natomiast główny inżynier rozwoju oprogramowania może otrzymać nawet 36 000 - 47 000 zł brutto miesięcznie. Poza tym w przypadku tego stanowiska przewidziano do 45% rocznej premii do wynagrodzenia oraz dodatek na samochód.

Grupa Tesco nie prowadzi obecnie sklepów w Polsce, ale intensywnie rozwija w naszym kraju obszar technologiczny

W Polsce obecnie nie działają sklepy sieci Tesco. Brytyjski gigant wycofał się z polskiego rynku w 2021 r., a większość jego placówek (ponad 300 sklepów) została przejęta i przekształcona przez Salling Group na dyskonty działające pod marką Netto. Część nieruchomości i dawnych hipermarketów została sprzedana innym sieciom handlowym (np. Kaufland) lub przekształcona w mniejsze parki handlowe.

Z raportu finansowego za rok obrotowy 2025/2026 wynika, że przychody całej grupy wzrosły o 4,3% do 66,6 mld GBP, a skorygowany zysk operacyjny wyniósł 3,15 mld GBP. Z kolei Tesco Technology w ostatnim raportowanym okresie zanotowała przychody na poziomie 188,6 mln zł z zyskiem netto 16,2 mln zł.

Dział inżynieryjny w Krakowie rozwija też Booker – inna spółka z grupy Tesco.

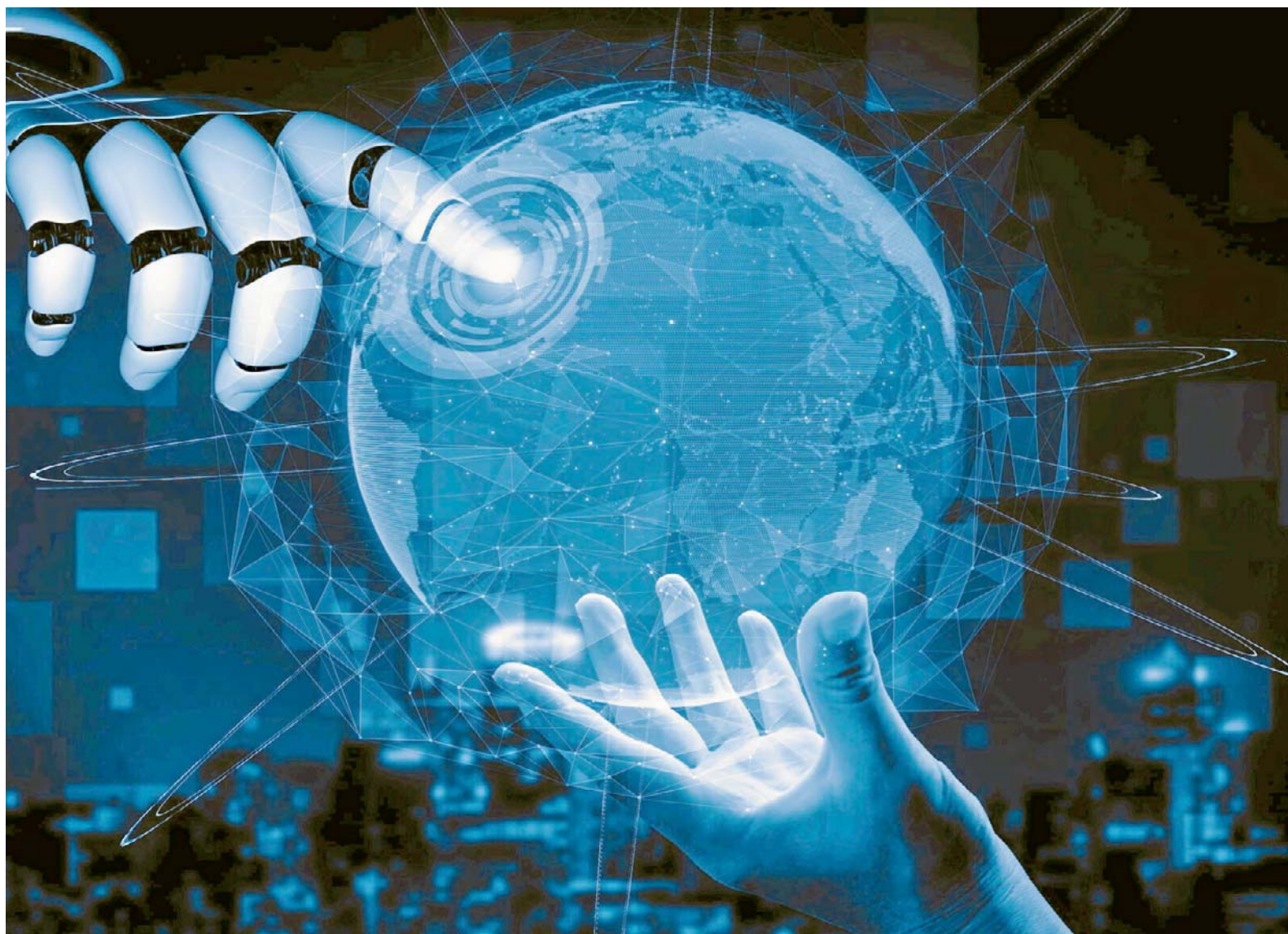


Tylko w zeszłym roku firma przyjęła do pracy 86 pracowników

Małopolska alchemia biznesu

Jubileuszowe,
**25. Forum Przedsiębiorców
Małopolski** „Dziennika Polskiego”
i „Gazety Krakowskiej”.

Odkryjmy wspólnie świat współczesnych
wirtuozów biznesowej alchemii



w prestiżowym gronie 19 europejskich fabryk sztucznej inteligencji.

Czy więc Małopolska może stać się potężnym hubem najnowocześniejszych technologii? Zdecydowanie tak. Jak to uczynić? O tym opowiedzą nasi wyjątkowi goście i eksperci!

Lider w centrum uwagi, matematyka zysku i napęd dla biznesu

Gdzie leży granica między byciem widocznym liderem, a niepotrzebnym celebrytą? W jaki sposób zarządzać energią własną oraz zespołu? Jak AI i narzędzia cyfrowe mogą wspierać kondycję psychiczną zespołu i zapobiegać błędom decyzyjnym? Z takimi m.in. pytaniami zmierzą się też uczestnicy Forum Przedsiębiorców Małopolski.

„Edukacja i rozwój deep tech - life science” to szansa czy niekończąca się inwestycja? Nad tym zastanawiać się będzie dr Aleksandra Kubica-Misztal, współzałożycielka i COO firmy diCELLa, członkini Małopolskiej Rady Biznesu, nasz Gość Specjalny.

Na hot chair zasiądzie Piotr Ziętara, prezes zarządu Wodociągów Miasta Krakowa. Czy zdradzi nam tajemnice funkcjonowania supernowoczesnego przedsiębiorstwa, które już od 125 lat dba o to, by w krakowskich kranach płynęła czysta woda? O tym przekonają się wszyscy uczestnicy Forum Przedsiębiorców Małopolski.

Alchemia biznesu we współczesnym świecie

Małopolscy przedsiębiorcy, choć mamy wiek XXI wiek, cały czas balansują na granicy tego, co doskonale znane i tego, co subtelnie kryje się za słowami oznaczającymi wizję, poszukiwanie, dociekanie, analizowanie, weryfikowanie, innowacyjność, wynalazczość... Wciąż też liczą na tę iskrę geniuszu, która podpowie im, w którą stronę podążać, by osiągnąć sukces - w biznesie oraz w życiu.

I właśnie na tym polega współczesna alchemia biznesu, odnajdywanie tego, co kryje się za woalem tajemnicy sukcesu.

Odkryjmy zatem świat współczesnych wirtuozów biznesowej alchemii. Tych, którzy w złoto zamieniają nie tylko przysłowiowy ołów, ale także byty niematerialne. Może podczas tej podróży, która odbędzie się 3 czerwca w krakowskim Centrum Konferencyjnym Fabryczna 13, wspólnie odnajdziemy biznesowy kamień filozoficzny.

Zapraszamy na jubileuszowe 25. Forum Przedsiębiorców Małopolski „Dziennika Polskiego” i „Gazety Krakowskiej”.

Marek Długopolski

Jak to się dzieje, że ze start-upu wyrasta globalny koncern? W jaki sposób wizje i marzenie zamieniają się w realny, wart miliony biznes? Co sprawia, że młody człowiek zostaje wziętym przedsiębiorcą? Czy za kulisami współczesnych firm kryje się tylko chłodna kalkulacja i Excel, a może sztuczna inteligencja i przysłowiowy błysk geniuszu? Z jakiego powodu Małopolska i Kraków są jak magnes, który przyciąga najtęższe umysły z całego świata? O tym wszystkim, o alchemii biznesu, będziemy rozmawiać 3 czerwca podczas jubileuszowego, już 25. Forum Przedsiębiorców Małopolski „Dziennika Polskiego” i „Gazety Krakowskiej”.

Małopolska – hub nowej Europy

Świat tajemnic, sekretów, niedopowiedzeń, zagadek, ale też sfera tabu, rodzaj misterium, a nawet pewnego

sacrum. Do tego sporo wiedzy wszelakiej, szczypta twardych danych, łut szczęścia, a także odwaga, by śmiało sięgać poza horyzont współczesnej wiedzy. Z tym wszystkim kojarzy się alchemia i... przedsiębiorczość.

Niegdyś częścią tego niezwykłego świata był - urodzony w małopolskiej Łukowicy - Michał Sędziwój, jeden z najtęższych umysłów ówczesnego państwa polsko-litewskiego, a zarazem najbardziej znany z polskich alchemików, lekarzy, ale także - jakbyśmy to dzisiaj powiedzieli - biznesmenów. Sława dokonał legendarnego rezydenta Kurzej Stopki na Wawelu, prawdopodobnie odkrywcy m.in. tlenu, czyli „pokarmu życia”, sięgała do najdalszych zakątków XVI- i XVII-wiecznej Europy. Jego traktat „Nowe Światło Chemiczne”, czyli „Dwanaście traktatów o kamieniu filozofów...”, znalazło się na półkach m.in. u Isaaca Newtona i Antoine’a Lavoisiera.

Częścią, już nie tylko europejskiej, ale też globalnej naukowej i gospo-

darczej sceny, są także współcześni małopolscy przedsiębiorcy, biznesmeni i naukowcy. Oni również poszukują swoich kamieni filozoficznych, panaceum dobrego na wszystko, a niektórzy wciąż marzą o odkryciu eliksiru życia.

W tej chwili w Małopolsce nie tylko rodzą się przełomowe idee i pomysły, ale często stają się tu realnym bytem. Nieobce nam są inteligentne przedsiębiorstwa, zrobotyzowane fabryki, biura z powodzeniem wykorzystujące sztuczną inteligencję. Coraz śміiej spoglądamy również w Kosmos. O tym, jak Małopolska tworzy solidne fundamenty jutra, także będziemy rozmawiać podczas 25. Forum Przedsiębiorców Małopolski.

Grecki panteon w krakowskim Cyfronecie

Na krakowskim Olimpie panują dzisiaj Helios, Athena, Ares i Prometheus. Niedługo dołączy do nich Gaia, najnowocześniejszy i najszybszy

superkomputer w tej części Europy, który dysponował będzie około 10 eksaflopsami mocy obliczeniowej dla operacji sztucznej inteligencji. Przy tej okazji warto wspomnieć, że 11 maja w krakowskim Cyfronecie uruchomiono Gaia AI Factory. Co będzie wytwarzać?

Będą to m.in. zaawansowane modele sztucznej inteligencji - wyjaśnia Marek Magryś, dyrektor Akademickiego Centrum Komputerowego Cyfronet AGH, główny architekt najszybszych polskich komputerów, a także Gość Specjalny 25. Forum Przedsiębiorców Małopolski.

Suwerenne modele językowe, medycyna i ochrona zdrowia oraz technologie kosmiczne - to trzy najistotniejsze obszary, którymi zajmowała się będzie krakowska fabryka sztucznej inteligencji. Jej możliwości będą wykorzystywane nie tylko przez świat nauki, ale także przez start-upy, małe oraz średnie przedsiębiorstwa. I tylko warto wspomnieć, że Gaia AI Factory znalazła się

REKLAMA0011532256



Politechnika Krakowska
im. Tadeusza Kościuszki

REAL-WORLD
ENGINEERING

WIEDZA, KTÓRA
DZIAŁA W PRAKTYCE

220 INWESTYCJI | 29 000 MIESZKAŃCÓW | 40 LAT DOŚWIADCZENIA

 **Archicom**
ECHO GROUP

Zainwestuj w **LOKALE** **INWESTYCYJNE** w Krakowie

Nowoczesna architektura
w sąsiedztwie kluczowych **węzłów**
komunikacyjnych i centrów
biznesowych stolicy Małopolski.

Poznaj **atrakcyjny próg inwestycyjny**
i porozmawiaj z doradcą:

tel. 12 666 06 41 archicom.pl/krakow

Odlicz
23% VAT
i zarabiaj
w **Krakowie**



Niski próg
wejścia



Odlicz
23% VAT



Atrakcyjna
lokalizacja



Gotowy
model biznesowy



Inwestycja
dla każdego